

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 30 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22
Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.O. 66,155 i 64,730

Obrońcy mają głos

Przemówienia adwokatów Nowodworskiego i Gralińskiego w procesie brzeskim

Zgodnie z naszą zapowiedzią rozprawę przeniesiono wskutek zepsucia instalacji centralnego ogrzewania z sali nr. 1 do sali nr. 2.
Sprawę otwarto o godzinie

10 m. 10 rano. Przewodniczący udzielił głosu obronie.
Pierwszy głos zabrał dziekan rady adwokackiej, adw. Jan Nowodworski, obrońca oskarżonego Adama Pragiera.

— Dzięki znanym powszechnie perypetjom sejmowym, odroczeniu sesji, zamykaniem i t. p. debata w sejmie odbyła się dopiero po kilku miesiącach. Po tej dyskusji wszędzie stwierdzano stanowczo nielegalność postępowania rządu. — Wpłynął wniosek o pociągnięcie ministra skarbu Gabryela Czechowicza do odpowiedzialności przed Trybunałem Stanu. Po sprawozdaniu p. Liebermana i wielce burzliwej dyskusji, sejm olbrzymią większością głosów uchwalił przekazać sprawę Trybunałowi Stanu. Jako oskarżyciele wybrani zostali posłowie: Lieberman, Pieracki i Wyrzykowski.

Dno oka

Spójrzmy teraz, jak na tę hołesną dla praworządności w państwie i dla prawidłowej, legalnej gospodarki finansowej, sprawę, zapatrywał się istotny kierownik rządu, marsz. Piłsudski? Odpowiedź na to daje słynny artykuł zatytułowany „Dno oka”.
„Pamiętałem dokładnie — mówi Piłsudski — iż całe moje staranie, bardzo usilne, kierowałem zawsze dla zwałenia p. Czechowicza, aby wszystko to, co jest inwestycją, nie szło pod obrady sejmowe”.

Z takim poglądem marszałka Piłsudskiego nie godzili się oskarżeni. Nie będę tutaj polemizował z innymi pomysłami i twierdzeniami marsz. Piłsudskiego, nie będę przytaczał mniej lub więcej drastycznych epitetów i określeń, jedno tylko podkreślić należy, że marsz. Piłsudski w tym artykule wyraźnie oświadczył, iż gdyby był prezesem gabinetu, to „Trybunał Stanu nie ośmielił mi się zebrać ani razu, gdyż takiej równi z fajdanami sobie nie życzył”.
Wtedy marsz. Piłsudski uważał, że gdzie on jest, tam nie może funkcjonować instytucja przewidziana przez konstytucję i powołana do decydowania o odpowiedzialności ministrów za ich sprzeczne z prawem czyny.

Najście oficerów na sejm

I oto w dniu 31 października 1929 roku przychodzi nowe, niesłychane dotąd w dziejach odrodzonej Polski, zjawisko: najście oficerów na sejm. Nie będę się spierał z oskarżycielem publicznym, czy było tych oficerów 56 czy 100, czy w szpitalu Ujazdowskim była rezerwa paruset oficerów, — czy na galerji byli nieproszeni, a uzbro-

jeni goście. Dla mnie sam fakt, wiążący się z poprzednimi e-nuncjacjami Piłsudskiego i z całą linią postępowania rządu, wystarcza, by stwierdzić, że to najście oficerów mogło i musiało w umysłach posłów opozycji wywołać nieodparte wrażenie, że się szykuje zamach na parlament polski.

Hocki-klocki

— Uniemożliwienie obrad parlamentarnych jest niewątpliwym pogwałceniem konstytucji. Powstała specjalna nazwa, niestety już spopularyzowana: hocki-klocki.

Umysły wszystkich ludzi, dbających o dobro i byt państwa, ogarnęło przerażenie na widok tego, co z sejmem i senatem czyniono.

P. Car jako komisarz wyborczy

— Czasem łamanie prawa nie przystało się nawet w szaty fikcji prawnej i ukazywało się w całej nagości. Przypomnijmy sobie zeznania prezesa Seydy i prezesa Mogilnickiego o mianowaniu generalnego komisarza wyborczego. Tu już żadna wykładnia, żadna kunsztowna interpretacja nie zdziałać nie może. Generalny komisarz wyborczy, pan Car, przez Sad Najwyższy wybranym nie był i jego nominacja była nieprawna była pogwałceniem ustawy.

Niezawisłość sądów

Rządy pomajowe nie zaważały się również sięgnąć do jednej jeszcze dziedziny życia publicznego. Mówię tu o sądach. Obrońca wspomina o rozmowie p. Cara z p. Mogilnickim i prezesem sądu apelacyjnego w Torunju, o akcie doręczenia dymisji p. Sawickiemu, prezesowi najwyższego trybunału administracyjnego podczas posiedzenia sądowego, wreszcie powołuje się na przedśmiertne słowa swego brata ś. p. Franciszka Nowodworskiego, pierwszego prezesa sądu najwyższego przed samym zgonem:

„Strzeżcie niezawisłości sądów, bo to ostoja praworządności”.

— To wszystko, com tu przytoczył — mówi obrońca — dotyczy życia państwowego na

Przemówienie adw. Jana Nowodworskiego

Panowie sędziowie! Gdy przed ćwierć wiekiem przedstawił wiece adwokatury warszawskiej zrzeczenie w nielegalnym kole obrońców politycznych, broniliśmy przed sądami moskiewskimi bojowników — w walce o wolność z caratem, — rozumieliśmy, że przychodziliśmy w ten sposób do budowania Ojczyzny i w miarę sił naszych spełnialiśmy obowiązki, nie przypuszczając, że gdy wzejdzie słońce wolności Polski, pokażą się na tem słońcu plamy i że my adwokaci polacy — będziemy zmuszeni bronić przed sądami polskimi polaków, oskarżonych o przestępstwa polityczne. Oskarżonych o to, że przez zamach siłą i gwałtem chcieli obalić rząd polski. Muszę się tu zgodzić z panem prokuratorem, który mówił, że proces niniejszy jest zjawiskiem tragicznym. Wszakże ci oskarżeni, to nie są cudzoziemcy wrogowie państwa, to polacy — obywatele dobry i zasłużeni. Dlaczego oni tu trafili na tę ławę? Wszak widzimy przed sobą ludzi, wiemy, że to są działacze polityczni, byli i obecni posłowie na sejm Rzeczypospolitej. Wśród tych ludzi widzimy b. prezesa rady ministrów i byłych ministrów Rzeczypospolitej polskiej. W przeszłości tych ludzi nie ma nic, coby mogło ludzi niema nic, coby mogło sztyć.

W toku rozprawy niniejszej pan przewodniczący parokrotnie zaznaczył, że sąd daje wiarę wyjaśnieniom oskarżonych, gdy mówili oni o przyczynach i celach ich działalności.

Jedna wspólna troska

Ze wszystkich tych wyjaśnień można było wyprowadzić jeden wniosek, że wszyscy oskarżeni przy uwzględnieniu dzielących ich różnic w zapatrywaniach społeczno-politycznych, jedną mieli wspólną cechę: przejęci byli troską o byt zagrożonego prawa, przejęci byli jednym dążeniem, by za-

grożonemu prawu jego moc i świetność przywrócić.

Czy oskarżeni mówili prawdę?

Czy istotnie w Polsce pod rządami pomajowemi zachowano posłuch dla prawa, dla ustaw i dla konstytucji?

Tu obrońca omawia szeroko wydatki państwowe zamknięte w kwocie 1991 milionów.
— Rząd bezwzględnie nie miał prawa przekraczać sumy objętej budżetem i zakaz ten był obwarowany przepisem, że za ścisłe jego przestrzeganie ministrowie są osobiście odpowiedzialni. A tymczasem rząd wydał 2.553 miliony, czyli o 562 miliony więcej, niż w budżecie. Jest to suma wydatków netto. Przekroczenie wydatków brutto wyniosło 680 milionów i to nie licząc wypłat z zapasów kasowych.

Zmiany w rządzie?

Skarb ma objąć p. Peche, sprawiedliwość p. Jan Piłsudski, a sprawy zagraniczne p. Bek

Minister Zaleski — ambasadorem w Londynie, a p. Michałowski pisarzem hipotecznym w Łodzi

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

W związku z piątkowym po- bytem marsz. Piłsudskiego na Zamku, wczoraj krążyły pogłoski, że w najbliższych dniach spodziewać się należy zmian w gabinecie. Pogłoski te umocniły się wieczorem, gdy stało się wiadomem, że wyznaczono na poniedziałek posiedzenie rady ministrów.

Z obowiązku dziennikarskiego notujemy, że pogłoski te przewidują następujące zmiany: min. skarbu Jan Piłsudski czuje się zmęczony, przesłał odpowiadające pismo do premiera i ma ustąpić, a miejsce jego ma zająć p. Czesław Peche, ostatnio dyrektor departamentu ministerstwa przemysłu i handlu.
P. Jan Piłsudski ma odejść na stanowisko ministra sprawiedliwości. P. Michałowski wy-

szedłby ze składu gabinetu i przejść ma na stanowisko pisarza hipotecznego w Łodzi.

Pozatem minister spraw zagranicznych p. August Zaleski przejść ma na stanowisko ambasadora w Londynie, a rękę spraw zagranicznych objąłby p. Bek, do czego, jak wiadomo, poczyniono już przygotowania w czasie ostatniej podróży p. Beka do Paryża.

Zwyrodnienie moralne

Pod powyższym tytułem znajdziemy w „Kurjerze Wileńskim” następujący artykuł:

Wyczytaliśmy niedawno w pismach, że się zbiera fundusz na budowę pomnika żałobnego Wacławskiego i na stypendjum jego imienia. Nie wiemy za prawdę o jego zasługach za życia, ani jakim to życie było. Być może, że tak wzorowe i nie zwykle, że na takie utrwalenie pamięci zasługuje. Nie o tem jednak w nekrologach nie było. Znaną jest tylko jego śmierć. Czy była aż takim bohaterstwem, aż taką zasługą społeczną czy patriotyczną, że by aż takim uczczeniem się utrwalac w pamięci młodzieży?

Oto uczeń seminarjum, więc kształcący się na księdza, więc uczony zasady „Miłujcie nieprzyjaciół wasze, dobrze czyńcie tym, co was nienawidzą”, „Kochaj bliźniego swego jak siebie samego” i „Przebaczcie im, albowiem nie wiedzą co czynią” i innych boskich nakazań życiowych, przez Chrystusa po zostawionych ludziom jako nakaz postępowania z bliźnimi. Ten młodzieniec, który się kierował na przewodnika dusz idzie dobrowolnie brać udział... w czym? Czy w ratowaniu powodźnian? Czy w ratowaniu ogarniętych pożarem? Czy idzie do zarażonych, do chorych, czy ginie za wiarę? Ojczyznę? jako ofiara swego poświęcenia, szlachetnego zapachu? Czy spełnia nakaz chrześcijanina?

Na te wszystkie pytania musimy sobie odpowiedzieć: nie, nie. Niczego takiego nie spełnił ten obalamuony młodzieniec. Szedł do niesławnej, głu piej, bezcelowej walki ulicznej, o ironjo losu! Dobija się o trupy żydowskie, o wypędzenie żydów z uczelni, do której, jako obywatele tego samego państwa co on, placący (tak jak i on), podatki i spełniający (jak on), służbę wojskową, mieli takie same jak on prawo. Ilość ciał żydowskich do sekcji, to była sprawa załatwiona, więc nie było o co się dobijać. Numerus clausus, a jak chcieli przywódcy rozruchów, wypędzenie żydów, jest absurdem, nie mającym szans powodzenia.

Wacławski zginął więc w walce niesławnej, głupiej, o rzeczy nieistotne i obecnością swoją na ulicy w tych burdach, zadał kłam nauce, którą chyba odbiera w seminarjum? Za to czcić aż tak dalece jego pamięć? Wszak każdy się domyśli, że tu nie chodzi o pamięć dla kolegi, tylko o manifestację polityczną, jak to było z obrzydliwymi manifestacjami na cześć Niewiadomskiego. Wstyd ogarnia każdego uczciwie myślącego człowieka, gdy się pomyśli, że na przykład na pogrzebie takiego bohaterskiego chłopca, jak Dordzik, który bez wahania rzucił się w nurty Wileńki, by ratować dziecko, prócz celebrowania biskupa Bandurskiego i dwóch asystentów, nie było nikogo z duchowieństwa. Żaden z wybitnych księży nie pospieszył swą obecnością powiedzieć młodzieży, że taki czyn zasługuje na uznanie. Natomiast za trumną niefortunnego Wacławskiego... kogóż nie widzieliśmy z wybitnych przedstawicieli duchowieństwa?... Z tego dla tłumów wniosek: nie ratować bliźnich, ale iść na nich z kijem.

Partynictwo zakradłszy się do kościoła czyni przez takie manifestacje księży niesłychane zniszczenie szacunku i wiarę religijnych. Duchowieństwo stawia siebie na poziomie

BEZSZANSY

Jack London w jednej ze swych opowieści północy p. t. „Mieszkańcy czterdziestej mili” opisuje nader ciekawy i dla psychiki indywidualnej charakterystyczny epizod.

Dwaj pół-dzicy mieszkańcy Alaski — „poszukiwacze złota i przygód” — zdruzzeni długim z powodu ostrej zimy przebywaniem w obozie, pokłócili się o drobnostkę. Bezczynność robi swoje. Z kłótni bójka, z bójki pojedynek. Towarzysze wiedzą, że odwołanie ich od tego zamiaru byłoby bezcelowe, a zresztą nie jest to zgodne z ich prymitywną etyką. Udają się po radę do starszego wiekiem i powszechnie poważanego członka obozu, o którym wiadomo, że zawsze spełnia zamierzone przez się czyny. Znajduje on prosty sposób. Uroczyście wobec całej gromady oznajmia zapewniam, że ten z nich, który drugiego w pojedynku zastrzeli, zostanie natychmiast potem powieszony na drzewie. Przeciwnicy, nie widząc żadnej szansy ujęcia śmierci, podają sobie ręce na zgodę.

I powiada London, ten wielki znawca duszy ludzkiej, że istnienie choć najmniejszych

Z bólów nie mogła już się wcale poruszać teraz pozbyła się zupełnie reumatyzmu

Co za okropna uczucie nie móc samemu wstać z łóżka, tak sztywne są nogi i ramiona. Niezdolna do pracy - to zroszczone ofiara reumatyzmu. Lecz dziś znów żywa i ruchliwa jak dawniej i nie odczuwa żadnych bólów. Pani W. Sajkowska, Grudziądz, Szewska 16 | I pisze nam o tem: od dłuższego czasu cierpiała na reumatyzm w nogach i ramionach. Bóle mi tak dokuczały, że często przez całą noc nie mogłam zmruczyć oka. Nogi i ręce stały się z czasem do tego stopnia sztywne, że nie mogłam prawie wcale się poruszać. Nie moge prosto nikomu opisać, co przez ten czas przecierpiałam. W ciągu 7 miesięcy próbowałam najrozmaitszych leków, chcąc uwolnić się od tych straszliwych cierpień, lecz prawdziwa poprawa nastąpiła dopiero, gdy zaczęłam zażywać tabletki Togał. Już po tygodniu bóle ustąpiły i mogłam znowu spokojnie spać. Zachęcona tym pomysłem wypróbowałam zażywanie w dalszym ciągu Togał ściśle według

wiecznych mówców i agitatorów przedwyborczych. Niechże się nie dziwi, że mimo coraz wspanialszych obchodów, zewnętrznych manifestacji, procesji, chorągwi i kongresów, całej próżnej, światowej zewnętrzności, nie mającej nic wspólnego z surową prostotą chrystjanizmu, coraz więcej mamy dowodów zanikania wpływu religii na tłumy, które identyfikują zasadę z jej wykonawcami. Zresztą oni sami tak chcą; ile razy się krytykuje po czynianiu duchowieństwa, zawsze podnosi się krzyk, że się religię napastuje, chociażby się występowało właśnie w obronie czystości zasad Chrystusowych.

I jeszcze jeden pogrzeb się przypomina: gen. Pożarskiego, bardzo zasłużonego obrońcy ojczyzny. Znow wileńskie duchowieństwo powstrzymało się od oddania hołdu żołnierzowi, który kościoły nasze bronił. Prócz kapelanów wojskowych i ks. bisk. Bandurskiego żaden z

możliwości wygranej pozwala człowiekowi na ryzyko, pobudza go do hazardu. Ale wówczas, gdy nie widzi dla siebie żadnych absolutnie szans zwycięskiej walki z losem, ustępuje. Hazard — nie istnieje, jeśli jest tylko jedno rozwiązanie: klęska. Gra w tych warunkach nie przedstawia dlań żadnej wartości.

Victor Margueritte, słynny pacyfistyczny pisarz francuski, w książce swej p. t. „La patrie humaine” przedstawia m. in. środki mechaniczne i chemiczne przyszłej wojny. A więc przede wszystkim zaznajamiamy nas z nowoczesną techniką chemiczną i bombową. Dowiadujemy się mianowicie, że samolot szturmowy nowszej konstrukcji może wzniesić się z łatwością na wysokość 9.000 m., zabierając z sobą do 2.000 kg. bomb wszelkiego gatunku. Posuwając się z szybkością przeciętną 200 km. na godzinę, może objąć działalnością swoją przestrzeń o promieniu 1500 km. Najbardziej niszącymi są dwa rodzaje bomb: wybuchowe, wytwarzane w Ameryce, zawierają około 1000 kg. materiału wybuchowego, wagą 1812 kg., wysokość ich zaś jest

przepis. Z czasem czułam też wyraźniej, jak ramiona i nogi stawały się coraz bardziej giętkie i elastyczne. Teraz już zupełnie pozbyłam się tej przykrych choroby, tak że w tym roku dzięki Togałowi mogłam śmiało zrezygnować z podróży do uzdrowiska. Rzeczywiście Togał jest radykalnym środkiem! Podobnie świadczy tysiące cierpiących, którzy przyjmowali Togał przy reumatyzmie, podgryzie, łamaniu w kościach, bólach nerwowych i głowy, grypie, przeziębieniach i pokrewnych cierpieniach. Nieszkodliwe dla serca, żołądka i innych organów. Togał nie tylko usmierza bóle lecz w zarodku zwalca te nieodmagania. Dlatego też nawet w chronicznych wypadkach osiągnięto przy pomocy Togału nadszodziejanie pomyslnie rezultaty. Jeśli ponadto tysiące lekarzy lek ten ordynuje, to przecież każdy z pełnym zaufaniem zakupić go może. Spróbujcie więc sami dziś jeszcze, lecz żądajcie wyraźnie tylko Togał. We wszystkich aptekach.

tych duchownych, co tak skwapliwie pospieszili uczyć wyuczony uliczne Wacławskiego, nie oddał hołdu obrońcy wiary i ojczyzny...

Czy to jest spełnianie zasad Chrystusowych?

H. R.

2 i pół raza większa od człowieka. Jedna jedyna taka bomba, rzucona z samolotu, starczy w zupełności do zrównania z ziemią gmachów tak wielkich, jak Notre-Dame w Paryżu, katedra westminsterska w Londynie lub kościół katedralny w Kolonii.

Znacznie jednak bardziej niszącymi są bomby elektryczne. Przebijają one dachy i do my aż do fundamentów a wartość ich, rozgrzewając się, wytwarza temperaturę powyżej 3.000 st. C., w której płonie zarówno tlenek, jakoteż płaszczy i wszystko, co się w promieniu ich działania znajduje. Ponieważ zaś każdy z samolotów bojowych może zabierać z sobą 500 bomb tego rodzaju, więc stosunkowo niewielki najazd na jakiegokolwiek miasto powoduje jednoczesne powstanie kilku tysięcy pożarów.

Autor podaje liczbowe dane podobnego ataku na Berlin i dochodzi do wniosku, że miasto to w ciągu kilku minut zamieniłoby się w morze ognia, podsyconego jeszcze różnemi lokalnemi wybuchami, krótkie mi spieczami w płonących domach i t. p. Gaszenie pożarów ze względu na skład materiałowy bomb byłoby absolutnie nie możliwe. Taka sama perspektywa zupełnego zniszczenia w ciągu niespełna kwadransa czeka również każde inne miasto: Paryż, Londyn, Warszawę etc.

Alto to przecież jeszcze nie wszystko. Wszak mogłoby być ludzkie, którzy wyszliby jednak cało z tego piekła, tych czekałaby niespodzianka: gazy trujące. Jest ich kilka gatunków — do wyboru. A więc, począwszy od trujących jako najłagodniejszych, poprzez yperyf i grupę arsenową, aż do gazów wybuchowych.

Autor podaje dla przykładu działalność fosgenu na organizm. Gaz ten sprowadza natychmiastową śmierć lub chorobę śmiertelną, trwającą niewyżej kilka dni. Oznaki otrucia są straszliwe: spuchlizna płuc, piana na ustach, siność twarzy. Wyżera on przytem nozdrza, oczy i uszy, a nawet przez ubranie dociera do ciała. Jeśli bomba fosgenowa o wadze 500 kg. spada na ziemię, two-

rzy chmurę grubości 35, szerokości 30 i długości 100 m., przy czem koncentracja jego jest tak wielka, że powoduje natychmiastową śmierć wszystkich żywych organizmów. Ani maska gazowa, ani przebywanie w piwnicy nie w tym wypadku pomoże nie mogą.

Lecz to jest tylko jeden gaz z jednej grupy, a dalej jeszcze: nitro - chloroform, który powoduje natychmiastową ślepotę, yperyf, którego straszna działalność jest aż nadto dobrze znana z czasów wojny światowej.

Jeżeli wspomnimy ponadto jeszcze o bombach, zawierających bakterje chorobotwórcze, jak tyfus, cholera, dezynferje, czarna ospa, których kolonie państwa współczesnego hodują i doprowadzają do możliwej „czystości rasy” — mieć będzie my całkowity obraz zniszczenia, które spowoduje przyszła wojna.

Albowiem nie będzie wówczas już różnicy między armją walczącą i ludnością cywilną. Całe państwo będzie jednym wielkim frontem, atakowanym bezustannie przez nieprzyjacielskie samoloty.

„Miasta w gruzach, ludzie, zwierzęta i rośliny wytrute lub spalone” — oto obraz kraju, który prowadzi wojnę, przedstawiony przez marsz. Focha. Przytem próby obrony Londynu, dokonane przez siły zbrojne angielskie i Lyonu przez armię francuską, wykazały, że niedopuszczenie i rozbiecie chmury atakujących samolotów jest wykluczone i w obu wypadkach obojczy generałowie przyznali, że obrona tych miast jest niemożliwa.

Czyż w tych warunkach państwo współczesne nie powinno się zorientować, że tu już nie ma żadnego ryzyka, możliwości wygrania lub przegrania, niema hazardu. Jest tylko jedno rozwiązanie: obie strony walczące muszą bezwarunkowo i bezapelacyjnie zginąć. Czyż nie czas zatem, aby raz na zawsze zaniechały wszelkich „pojedyneków”, jeśli jeszcze cośkolwiek z naszej wysokiej kultury i cywilizacji mamy przekazać przyszłym pokoleniom.

H. K...i.



Czy Pani wie, że
godzina prasowania
elektrycznym żelazkiem
kosztuje tylko 12 gr.



Sprzedaż wszelkich aparatów elektrycznych na RATY i ZA GOTÓWKĘ

w Sklepie Elektrowni, Piotrkowska 115

Tel. 134-42. Wszelkie pokazy nie obowiązują do kupna. Tel. 134-42.

Starosta Dychdalewicz wicewojewodą lwowskim

WARSZAWA, 19 grudnia. — (PAT.) — Starosta grodzki w Łodzi p. Jan Dychdalewicz został zwolniony ze swego stanowiska i mianowany naczelnikiem wydziału w urzędzie wojewódzkim lwowskim z poruczeniem pełnienia funkcji wicewojewody.

Opłaty na kasę chorych będą wydatnie obniżone

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” (Fr.) telefonuje:

Jak się dowiadujemy, wobec wzmagającego się kryzysu i wyczerpania podatkowego ludności, istnieje projekt wydatniejszego obniżenia stawek uiszczanych opłat na rzecz kasy chorych zarówno ze strony pracowniczej, jak i pracodawców. Pod tym względem istnieją zupełnie konkretne propozycje, mające na celu ogólne obniżenie świadczeń, ciążących na społeczeństwie.

Senat uchwalił ustawy podatkowe

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telef:

Na wczorajszym posiedzeniu senat przyjął bez zmian uchwalony przez sejm projekt noweli do ustawy o podatku przemysłowym, ustawę o podatku od rejentów, pisarzy hipotecznych i komorników, oraz w sprawie zmiany statutu Banku Polskiego, poczem marszałek zamknął posiedzenie, życząc senatorom wesolych świąt.

Wypadek samochodowy generalnego konsula niemieckiego

KATOWICE, 19, 12. (PAT.) — Dziś w godzinach przedpołudniowych na szosie między Mikótowem a Mokrem uległ wypadkowi samochód generalnego konsula niemieckiego w Katowicach W samochodzie jechali konsul gen. Quiryng, jego zastępca dr. Fischer oraz radca sądowy z Bytomia p. Tyczka. Samochód wskutek ślizgawicy wpadł na przydrożne drzewo. Konsul Quiryng odniósł ranę czoła, dr. Fischer doznał wewnętrznych ciężkich obrażeń.



RAMON NOVARRO

Całą noc grał w karty, a stawką w tej grze była... kobieta.

Ramon Novarro

w swej wielkiej kreacji, w filmie „Nad Ranem” podł. powieści Artura Schnitzlera Świąteczny przebieg „CASINA”.

Groza szaleńca w Rogowie

Całe miasto podejrzewa Kowalskiego o zamachy

Rogów obecnie żyje pod znakiem ostatniej katastrofy i podejrzeń, że sprawcą jej stał się obłąkaniec Józef Kowalski.

Całe miasto nie mówi o niczym innym, jak właśnie o szaleńczej zbrodni Kowalskiego, który począł kowo aresztowany, teraz znów został wypuszczony na wolność.

U Kowalskiego

Nasz wysłannik zdołał dotrzeć do niego. Do malej, prawie ci-

nnej nory-izdebki wchodzi się z cuchnącego wilgocią kurytarzyka. Kowalski siedzi przy oknie.

Zarośniętą, ziemistej barwy twarz prawie przykleił do brudnej szyby, patrzy w zapadający, bury mrok i coś tam mamrocze pod nosem.

Żadne pytania, ani też próby na wiązania rozmowy nie skutkują.

Albo mamrocze niewyraźnie spoglądając błędnym wzrokiem, albo też patrzy tak zwyczajnie, jak

przeciętny normalny człowiek, ale wtedy znów usta ma mocno zacisnięte i nie odzywa się ani słowem. — Boja się — zauważa szeptem sąsiadka.

Istotnie. Legenda o zbrodniczych czynach tego obłąkańca przekształciła się w twardą, prawie dziłą nienawisć mieszkańców Rogowa do Kowalskiego. Były momenty, że obawiano się — samosądu, dlatego też przed domem, w którym mieszka obłąkaniec stoi posterunek.

Gdy na dalekim torze słychać łomot przebiegającego pociągu Kowalski wprost przywiera do okna, wygląda tak, jakby chciał wyskoczyć. Trzęsie się, wydaje z siebie jakieś dziwaczne dźwięki, tupie no gami...

W tej chwili groza chwyta za gardło.

Nastroje w Rogowie

Wysłannik nasz przeprowadza na miejscu kilkanaście rozmów.

Wszyscy mieszkańcy Rogowa jednogłośnie twierdzą, że sprawcą katastrof i zamachów jest Kowalski.

Ba, kto wie co z tego wyniknie...

Kto wie, czy nie byłoby lepiej jeszcze póki czas zamknąć biednego obłąkańca w szpitalu.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że wszystko co się teraz na terenie Rogowa przytrafi będzie przypisywane temu obłąkańcowi, który błąka się po ulicy, mamrocąc coś niezrozumiałego, to znów wykrzykując lub śmiejąc się tak, że ciarki przebiegają po krzyżach.

A nadjeżdżające pociągi zwalniają biegu.

W wolno przesuwających się oknach widać blade, wystraszone twarze pasażerów. Kto wie, gdzie czeka katastrofa, dzieło przypadku czy rąk biednego szaleńca.

Rząd Laval'a zagrożony

Burzliwe sceny w parlamencie francuskim

PARYŻ, 19, 12. (PAT.) Debata nad kwestją bezrobocia, która zrana została zakończona walką na pięści omal nie spowodowała wczoraj upadku gabinetu, gdy doszło do głosowania nad zgłoszonymi formułami porządku dziennego, z których trzy zostały zgłoszone przez socjalistów i radykałów. Formuła lidera socjalistów Leona Bluma, która przewidywała m. in. wprowadzenie obowiązkowych ubezpieczeń na wypadek bezrobocia otrzymała przy pierwszym głosowaniu tak zw. pierwszeństwo 292 głosami przeciwko 281, czyli, że rząd, który zwalczał pierwszeństwo tej formuły okazał się w

mniejszości. Ponieważ jednak minister pracy Landry, który bronił stanowiska rządowego nie postawił kwestji zaufania, izba chciała jedynie dać wskazówkę co do późniejszego głosowania nad samą formułą.

Wskazówka była jednak groźną i dyskusja nad porządkiem dziennym nabrała cech wielkiej debaty parlamentarnej i zaznaczona została incydentami gwałtownymi.

Uczestniczyli w niej Leon Blum, premier Laval, którego przywołano pospiesznie z senatu, Herriot i Tardieu minister rolnictwa. Tego ostatniego lewica nie dopuściła do

głosu. Przy ukazaniu się jego na trybunie, podniósł się taki hałas i gwałt, że przewodniczący zmuszony był zarządzić przerwę. Po wznowieniu posiedzenia przystąpił do głosowania, które dało rządowi 316 głosów przeciwko 257. Rząd, który postawił kwestję zaufania otrzymał 59 głosów większości. Formuła porządku dziennego, zgłoszona przez socjalistów, została odrzucona, przyjęta zaś została formuła deputowanego de Felsa, członka lewicy radykalnej, zalecająca przyspieszenie przyjęcia kredytów na wykonanie wielkich robót publicznych.

Obrońcy mają głos

(Dokończenie)

wyżnachs. Co się zaś działo na nizinach. Mam tu na myśli nadużycia przedwyborcze, terror, gwałt. Obrońca przytacza nazwiska gen. Zagórskiego, Zdziechowskiego, Mostowicza, Nowaczyńskiego, Dąbskiego.

Pytam się, gdzie są sprawcy? Słyszę odpowiedź: niewykryci.

Nadużycia wyborcze

Następnie adw. Nowodworski mówi obszernie o nadużyciach wyborczych, i konkluduje:

— Słynne były wybory badeńskie, węgierskie — mówi adw. Nowodworski — ale wybory 1928 roku mogły dać poważne formy tamtym. Po powołaniu 1928 roku przyszło powtórzenie w 1930 roku. Powtórzenie przeszło pierwotny wzór i mamy rezultat piękny. Mamy większość sejmową, posłów - automaty wstające i siadające na rozkaz rządu.

Dwie miary

Znamiennym jest, że wobec tych wszystkich faktów w Polsce stosuje się dwie miary. Kto stoi po stronie rządu, jest chroniony i broniony. Kto jest przeciwny, jest prześladowany, czeka go Brześć i proces polityczny. Ubolewał tu pan prokurator na rozbięciu w kraju. Pewno chciałby on może żeby w kraju był jeden pasterz i jedna owczarnia. Ale coż zrobić, nie wszyscy ludzie w Polsce — to pokorne barany.

Pod koniec adw. Nowodworski zajmuje się obroną swego klienta pos. Pragiera i tak kończy:

— Oczywiście sub specie aeternitatis wszystko maleje i niknie, jeżeli jednak rzecz rozważyć z punktu widzenia interesów narodo - państwowych, to wówczas proces obfętny, ja-

ko dający przekrój naszych stosunków prawnych, społecznych i politycznych jest i pozostanie procesem o dużej doniosłości dydaktycznej.

Po mowie adw. Nowodworskiego

Mowa adw. Gralińskiego

Następnie zabrał głos obrońca pos. Bagińskiego adw. Graliński.

Adw. Graliński porównuje Napoleona I z marsz. Piłsudskim.

— Cóżście zrobili z moją Francją? — powiedział Napoleon. Marszałek Piłsudski zaś sam robił z Polską, co chciał. Enuncjacje jego techną nienawiścią do posłów, przed stawiciele narodu. Wychodzą z założenia, że cała władza dla nas, wszystkie prawa dla nas.

Tragiczny proces

Dlaczego proces ten jest tragiczny? Dlatego, że na ławie oskarżonych zasiadli legalni przedstawiciele legalnych stronnictw i nikt nie wierzy w ich winę. Dlatego, że dziś głośno jest o nas w całym świecie i nic się już nie mówi zgranicą o Polsce Kościuszki, Mickiewicza, Żeromskiego, lecz jesteśmy przedmiotem ironji i kpin. Nazywają nas państwem wszelkich możliwości, nasze metody rządzenia spotykają się z ogólnym potępieniem. Tragiczny jest ten proces i dlatego, że w oczach całego społeczeństwa rozwiała się legenda marszałka Piłsudskiego.

Moratorium Hoovera ratyfikowane

lecz niema mowy o rewizji długów

WASZYNGTON, 19, 12. (PAT.) Izba reprezentantów zatwierdziła 317 głosami p-ko 100 moratorium prezydenta Hoovera oraz poprawkę stwierdzającą, iż zniesienie lub rewizja długów wojennych zaciągniętych w stosunku do Stanów Zjednoczonych przeciwnie jest poli-

tyczna sanacja, bezprawie i samowolę administracji, nieczyste wybory i ukrytą dyktaturę.

— Rządy pomajowe — mówi adw. Graliński — walczą z partyjnictwem, a same je wytwarzają.

Z kolei przechodzi obrońca do działalności i roli Centrolewu, nazywając go legalnym kartelem wyborczym.

— Jest u nas faktyczna dyktatura i nierozzerwalnie związany z nią bat. Co sobie pomyśli dobry polak — obywatel widząc, że się zgrywają w państwie największe autorytety. Cóż będzie z Polską skoro nie przestrzega się prawa? Oskarżenia organizowali opozycję, aby się bronić przed nieprawością, aby obudzić opinię publiczną, reagować przeciwko posunięciom sprzecznym z konstytucją.

Legenda marsz. Piłsudskiego

Początkowo garnęli się do niego wszyscy młodzi entuzjaści, aby bu dować zęby młodej Rzeczypospolitej. Wiezień z Magdeburga stał się symbolem niepodległości i miał zaufanie ludu pracującego. Dobrze się zasłużył ojczyźnie, jak uznal sejm. Wtedy współpracowali z nim ci, co tu siedzą. Tymczasem sprzeniewierzył się marszałek idei demokracji. To jest tragiczne. W 1926 roku marszałek Piłsudski miał nie ograniczone możliwości i ich nie wykorzystał, zawiódł nadzieje chłopów i robotników. Opadły ręce nie zadowolonych, zwały się mocniej szczęki. Dobrze jest, jeśli się zaciśną szczęki na wroga obcego, ale źle jest, jeśli na kogo, lub na co innego.

Kongres i Centrolew

Następnie obrońca omawia kongres krakowski, zakusy monarchii

— Jest u nas faktyczna dyktatura i nierozzerwalnie związany z nią bat. Co sobie pomyśli dobry polak — obywatel widząc, że się zgrywają w państwie największe autorytety. Cóż będzie z Polską skoro nie przestrzega się prawa? Oskarżenia organizowali opozycję, aby się bronić przed nieprawością, aby obudzić opinię publiczną, reagować przeciwko posunięciom sprzecznym z konstytucją.

Dyktatura

Tu obrońca długo udawadnia że w Polsce panuje dyktatura.

— Sam pan prokurator się do niej przyczynia, nie reagując przeciwko temu, co się działo w Brześciu!

Żelazny rycerz

Po omówieniu ogólnego tła procesu adw. Graliński przechodzi do osoby swego klienta, pos. Bagińskiego, zbijając po kolei wszystkie zarzuty aktu oskarżenia.

— Sam pan prokurator powiedział, że Bagiński to żelazny poseł. Ja powiem, że jest to żelazny rycerz bez skazy i bez trwogi. Świadek Thugutt mówił, że nie wierzy, aby Bagiński wbił Polsce nóż w plecy. A tymczasem Polska w 1930 roku jemu nóż w plecy wbiła.

— Mam zaszczyt prosić o rehabilitację posła Bagińskiego — zakończył swoje 5-godzinne przemówienie adw. Graliński.

Dziś, mimo niedzieli, dalszy ciąg procesu. Przemawiają adwokaci Honigwill i Nagórski.

Brwi za 500.000 dol.

Lil Dagover, znana gwiazda filmowa, ubezpieczyła swe plecy na sumę 400,000 dolarów. Nawet w Hollywood, gdzie nie dziwią się byle czemu, fakt ten wywołał sensację. Prześcignęła atoli oryginalnością swego pomysłu gwiazdę filmową młodą amerykańką, miss Loretta Young, obrana przez grono ekspertów piękności królową... oczu.

Właścicielka najpiękniejszych oczu w U. S. A. udała się do towar. ubezpieczeniowego i ubezpieczyła swe strzeliste brwi na sumę 500,000 dolarów od nieszczęśliwego wypadku. Miss Young zna się, jak widać, dobrze na reklamie. Prasa amerykańska zamieszcza jej fotografie w niezliczonych odbitkach.

Grypę i przeziębienia zwalcza szybko i skutecznie Togał. Po zażyciu kilku tabletek w stadium początkowym znikają natychmiast chorobliwe objawy. Nieszkodliwe dla serca, żołądka i innych organów. Przeszło 6000 lekarzy wyraziło swe uznanie dla skuteczności działania Togału. Wypróbujcie więc sami, lecz żądajcie zawsze tylko oryginalnych tabletek Togał — niema bowiem nic lepszego! We wszystkich aptekach. Cena zł. 2.—.

Diamond zamordowany

Tragiczny koniec króla bandyżów

Jak donosiliśmy wczoraj, Jack Diamond został zamordowany. Kiedy święcił w towarzystwie swych przyjaciół przez całą noc wyrok uniewinniający, uzyskany tegoż dnia przed sądem, wdarto się nagle na salę kilku zamaskowanych mężczyzn, którzy w obecności gości wepchnęli Diamonda w kąt i tam go zastrzelili.

A więc stało się z nim to, co niejednokrotnie kazał robić ze swymi współzawodnikami (oczywiście nie udało mu się tego dowieść). W ten sposób postawiona została kreska pod bilansem wybitnej osobistości, która bezwzględnie należy do rzędu najbardziej niemiłych zjawisk współczesnej Ameryki. Jego działalność życiowa opierała się wyłącznie o prawo, przez którego lukę — jeszcze bardziej rozszerzane dzięki współdziałaniu policji — wpywały do kraju, pomimo prohibicji, olbrzymie ilości alkoholu.

Niedawno postawiono przed



Jack Diamond

sąd Al Capone'a i skazano. ale nie, jakby się należało spodziewać, za szmugiel alkoholu, lecz za malwersacje podatkowe. Przed paru dniami odbyła się sprawa apelacyjna Diamonda, skazanego w sierpniu przez sąd nowojorski za przekroczenie ustawy prohibicyjnej na 4 lata więzienia i 11 tysięcy dolarów kary pieniężnej. Diamond został uniewinniony, ale tylko po to, aby w kilka godzin po zwycięstwie nad prawem, otrzymać ostateczny wyrok z rąk sprawiedliwości podziemnego świata, której aparatem potra-

fił dotychczas tak świetnie się posługiwać.

Nie było dla Diamonda tajemnicą, że czeka go ten los. Już setki razy próbowano w sferach „gangsterów“ usunąć z drogi tego niebezpiecznego konkurenta. Wszędzie, gdzie Diamond przebywał, otaczał się strażą przyboczną tajnych detektywów i niejedną z tych detektywów opłacił swą pracą śmiercią.

Pamiętamy jeszcze wszyscy ucieczkę Diamonda przed swymi prześladowcami do Niemiec w roku 1930. Otrzymał wówczas przepisową wizę od niemieckiego konsula generalnego i chciał się osiedlić na stałe w Niemczech, aby mieć wreszcie spokój. Ale po przekroczeniu granicy niemieckiej został aresztowany w Akwizgranie i pomimo energicznych usiłowań znanego adwokata berlińskiego Sandaka, przewieziony do Bremy i zamknięty w więzieniu. Stamtąd wytransportowano Diamonda z powrotem do U. S. A.

Już wówczas wiedział, że w ojczyźnie czeka go śmierć. Wv raził to niedwuznacznie w wywiadzie, udzielonym dziennikarzowi angielskiemu przed po-

wrotem do Ameryki, czyniąc rząd niemiecki odpowiedzialnym za swój los.

Z jaką ostrożnością postępował Diamond w Ameryce, można było się przekonać podczas słynnego zamachu na Diamonda w październiku 1930 roku, kiedy tak tajemniczą rolę odegrała girlsa Marion Roberts, przyjaciółka Diamonda. Gdy Diamond leżał jeszcze w szpitalu nowojorskim z poamanami żebrami, podjęto nań nowy zamach, tak, że trzeba go było przewieźć do odległego szpitala na Welfare Island w East River. Tam pokój Diamonda był bezustannie pilnowany przez dziesięciu detektywów.

Podczas procesu Diamonda, wszystkich ławników sądu przybiegłego oderwano zupełnie nagle od ich normalnych zajęć i przewodniczący oświadczył im, że będą przez cały czas rozprawy zamknięci, aby uniknąć jakichkolwiek wpływów zewnątrz.

Teraz wreszcie cisza zapanuje wokół Diamonda, ale na jego miejsce wstępują setki innych, którzy niewątpliwie potrafią równie dobrze jak on, szmuglować masy alkoholu do tego kraju wszelkimi możliwościami.

Książę Jerzy



najmłodszy syn króla angielskiego (na lewo) studjuje życie i warunki pracy w kopalniach.

Dr. med.
REICHER
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
leczenie dżakermją i elektroterapii
POŁUDNIOWA 28
tel. 201-93
Od 8-11 rano i od 5-8 w.
W niedziele od 9-1

JESZCZE TYLKO TRZY DNI!

Śpieszcie do teatru „Bomba” na „Hollo! Rumbę”, gdyż już za trzy dni nastąpi zmiana programu. Kto dotychczas, z jakichkolwiek względów nie miał możliwości pójścia na ten program, winien skorzystać z tych ostatnich dni. Pierwszy, inauguracyjny program „Bomby”, cieszący się rekordowym powodzeniem, należy do widowisk, których się tak szybko nie zapomina.

Kryzys gospodarczy we Francji



Tłumy bezrobotnych przed fanią kuchnią w Paryżu.

Człowiek czy szatan?

Fakto-montaż na tle zamachów kolejowych

LXI. Niedopełnione zamachy

W półmroku, panującym na korytarzach i schodach wieńskiejskiej policji śledczej, prowadzą dwaj urzędnicy Sylwestra Matuszkę z jego celi na przesłuchanie. Urzędnicy stoją już w pokoju śledczym. Koncentrują uwagę. Matuszka, który ulżył swemu sumieniu przez złożone zeznanie, wchodzi rzeźko do pokoju.

Radca kryminalny Gennat — Musimy określić dokąd idzie ilość ekrazytu, jaką pan użył w Jüterbogu i Bia Torbagy. Ile ekrazytu posiadał pan wogóle? Ile pan zakupił?

Matuszka: Zakupiłem w fabryce w Wöllersdorfie dziesięć kilo ekrazytu. O tem panowie przecież już wiedzą, apozatem

wynika to przecież z notatek w mojej książce materiałów wybuchowych.

— A więc teraz nie ma pan już ani odrobiny ekrazytu?

— Nie! Mógłbym przecież w każdej chwili nabyć nową partię.

— Oczywiście. A czy miał pan zamiar jeszcze kupować?

— Naturalnie!

— W jakim celu?

Matuszka podchodzi do karty geograficznej Europy, wiszącej na ścianie.

— Tutaj — mówi podnieconym głosem — tutaj, widzicie panowie, tutaj — wskazuje ręką na pewne punkty — znajduje się Berlin, a tutaj Budapeszt. Na tych dwóch miejscach już wykonałem swoje zamiary. Ale tutaj, moi panowie, jest Amsterdam, a tutaj Paryż, tutaj wreszcie i Riviera i Ventimiglia.

W tych punktach miało być

światło. Tutaj miała wybuchnąć burza. Proszę dokładnie przeczytać list, który pozostawiłem w Bia Torbagy. W tym liście napisałem „Ja, wywrotowiec. Co miesiąc uszyście o mnie. Moje paliwo nie wyzerpie się”. Czy panowie umiecie czytać?

Radca kryminalny Gennat (spokojnie i ironicznie): I ja panu nie wierzę, Matuszka!

— Pan mi nie wierzy? To jest niesychane! Przecież pan wie, że w swoich ostatnich zeznaniach zawsze mówiłem prawdę.

Radca kryminalny Gennat uśmiecha się. Dzięki tej taktyce radcy Gennata Matuszka zostaje doprowadzony do najwyższego stopnia zdenerwowania. W pewnej chwili zrywa on się, odwraca się tyłem do Gennata i zmierza ku drzwiom. Tam stoją w pozycji służbowej dwaj detektywi. Do jednego z nich zwraca się Matuszka.

— Jedźcie natychmiast do Tattendorfu. Za fabryką znajdziecie wielki barak drewniany

podzielony na cztery części. Są to cztery szopy, w których przechowywane są materiały. W drugiej z kolei szopie, licząc od fabryki, z lewej strony w kącie rozgrzebiecie ziemię. Znajdziecie tam teczkę, a w niej trzy karty geograficzne. Przywieźcie te karty tutaj.

Po tych słowach Matuszka odwraca się z powrotem do radcy Gennata. Na znak dany przez nadkomisarza dr. Böhma, detektyw oddala się, aby rzeczywiście pojechać do Tattendorfu.

Sylwester Matuszka — W dniu 12 października, a więc w dzień, gdy złożyłem panom swoje pierwsze zeznanie, miał być wykonany pierwszy zamach pod Amsterdamem. W dniu 12 listopada miał nastąpić zamach pod Paryżem na linii Marsylja — Paryż. Wreszcie trzeci i ostatni zamach nastąpiłby 12 grudnia pod Ventimiglia. Wy, moi panowie, pokrzyżowaliście wszystkie moje plany!

Po upływie kilku godzin.

Matuszka został już odprowadzony z powrotem do celi. Pojawia się detektyw, wysłany do Tattendorfu. Przywozi teczkę, o której mówił Matuszka, a którą rzeczywiście znaleziono we wskazanym miejscu.

Urzędnicy otwierają teczkę i rzeczywiście wykładają na stole trzy karty geograficzne. Są to dokładne karty szmatów ziemi w Holandji, Francji i we Włoszech. Na holenderskiej karcie pod Amsterdamem nakreślony jest na linii kolejowej krzyżyk czerwonym atramentem. Taki sam krzyżyk wskazuje na francuskiej karcie miejsce na linii kolejowej Marsylja — Paryż, a i na trzeciej karcie znajduje się taki krzyżyk po włoskiej stronie pod Ventimiglia. Te trzy zamachy udaremnione zostały przez ujęcie Matuszki.

Dr. Schweinitzer: Trzydzięci dni miało dzielić zawsze jedena zamach od drugiego!

Dr. Gennat (podnosi się): Człowiek, czy szatan?

KONIEC.

2 wielkie bankructwa w niemieckim przemyśle maszynowym i samochodowym

Znana w całym świecie wielka fabryka maszyn „A. Borsig i S-ka” w Tegel pod Berlinem, należąca do wielkiego koncernu Borsiga i dysponująca własnym kapitałem zakładowym 10 milionów marek, zatrudniająca 3,700 robotników i urzędników zawiesiła swoje płatności i zgłosiła wniosek o otwarcie postępowania ugodowego.

Przyczyną bankructwa było zmniejszenie zamówień, a także wielkie straty, poniesione przez spokrewnioną firmę „Borsig — Hall”, zjednoczone niemieckie fabryki pomp, oraz straty walutowe w związku ze spadkiem funta. Głównym wierzycielem firmy był „Deutschebank u. Diskontogesellschaft”. Władze niemieckie starają się o utrzymanie w ruchu przedsiębiorstwa.

Koncern Borsiga posiada również swe przedsiębiorstwo na Górnym Śląsku.

Nowa fabryka małych samochodów „Hanomag” w Hannoverze zawiesiła wypłaty. Przyczyną trudności finansowych tej firmy jest gwałtowny spadek ilości transakcji.

W drugim półroczu 1931 roku sprzedano zaledwie pół ilości samochodów sprzedawanych w pierwszym półroczu.

Zadłużenia krótko i długoterminowe wynoszą 20 milionów marek, tak, że dochody ze sprzedaży samochodów nie wystarczają nawet na opłatę protestów.

Po bankructwie firmy Brenabor jest to już drugie wielkie bankructwo fabryki samochodowej w Niemczech. Hanomag pozostawało w licznych stosunkach finansowych z lotaryńskim koncernem górniczym.

BERLIN, 19. 12. (PAT). Światowa firma ciężarowych kolejek na-

Wywiad, grający na giełdzie

Spekulacje finansowe angielskiego Intelligence Service przyniosły mu miliony

Rola, jaką odgrywa Intelligence Service, t. j. wywiad angielski, w polityce Wielkiej Brytanji, jest naogół dość znana z czasów wojny światowej. Ukrytą zato bardziej w cieniu jest ta strona działalności Intelligence Service, która styka się z finansami, giełdą, przemysłem i wogóle biznesem.

Wiadomo, że wywiad angielski dysponuje wielkimi środkami finansowymi, których dostarcza mu rząd, jako organowi państwowemu. Intelligence Service prowadzi jednak akcje tak wielkie, na taką zakrojone miarę, niezależnie od tego kto, iaka partja znajduje się u steru rządów, iż środki na te cele muszą być nieograniczone. To też centrala londyńska Intelligence Service prowadzi swą własną politykę finansową, której celem jest finansowanie się nie samych, zdobywanie olbrzymich sum, niezbędnych dla urzeczywistnienia planów politycznych na wszystkich kontynentach, gdzie wchodzi w grę interesy W. Brytanji.

wietrznych „Towarzystwo Akcyjne Adolf Bleichert i Spółka” w Lipsku, zgłosiła do sądu wniosek o otwarcie postępowania ugodowego.

Jedną z największych operacji finansowych, jakie napędziły miliony do skarbca Intelligence Service, była gra na niżkę papierów procentowych na giełdzie nowojorskiej. W dniu, w którym stoczona została bitwa morska (31 maja 1916 r.) na wodach Jutlandji, wieczorem nadeszła do New-Yorku z Londynu, nadana przez znanego bankiera, sir E. Cassel'a, z wiedzą rządu. Depesza ta głosiła, iż flota angielska poniosła klęskę pod Skagerrakiem.

Nazajutrz, 1 czerwca, New-York wstrząśnięty został wiadomością o klęsce Anglików. W dodatku w depeszy wymieniono szczegółowo straty angielskie, przemilczano zaś zupełnie straty, poniesione przez Niemców. Na Wallstreet powstał popłoch i panika, jakich New-York nie oglądał dotychczas. Akcje, papiery procentowe spadały na łeb na szyję, o 40 do 50 proc. Spadek byłby może jeszcze większy, gdyby nie to, że znalazł się klient, który począł skupować en masse walory po niskiej cenie. Klientem tym było — Intelligence Service.

Po zakończonej operacji przystąpiło do działania min.

spraw zagranicznych. Downing Street zaczęła wysyłać szereg depesz, komentujących przebieg i wyniki bitwy pod Skagerrakiem. Z zestawienia strat jednej i drugiej strony okazało się, iż Niemcy przegrali bitwę. Nazajutrz giełda nowojorska odetchnęła z ulgą i rozpoczęła się gorączkowa haussa na wszystkie papiery. Zwyzka wyrównała nie tylko straty z poprzedniego dnia, ale przyniosła jeszcze 20 do 30 proc. zysku in plus kursu majowego.

W tym momencie Intelligence Service rozpoczęła za pośrednictwem swych maklerów sprzedawać nabyte podczas historycznej baissy papiery. Operacja ta przyniosła w zysku zgórz 60 milionów funtów, które zasiliły na długi czas skarboniec wywiadu angielskiego.

Wiadomo też, iż Intelligence Service bierze udział w rozmaitych przedsięwzięciach przemysłowych, zwłaszcza tych, które są związane z planami politycznymi. Gdy toczyła się wielka gra między mocarstwami o naftę w Mezopotamji, wówczas utworzona specjalnie filja Royal Shell pod nazwą Anglo-Persian Oil Cy zajęła wielkie tereny naftowe w pobliżu zatoki Perskiej. Jednym z głów-

nych udziałowców tej filji była Intelligence Service, której agenci działali na terytorjum Basyry, Koweit'u i Mezopotamji, organizując tam plemiona tubylcze w pewną całość, inspirowując pod przewodnictwem słynnego płk. Lawrence'a akcje niepodległościowe, które zostały uwieńczone utworzeniem królestwa Iraku z królem Faisalem na czele.

E. R.

Przedmowa do katalogu firmy zrodziła sztukę teatralną

Nigdy jeszcze nie zdarzyło się, aby dyrektor teatru wpadł na pomysł odkrycia materiału do sztuki scenicznej w zwykłym katalogu reklamowym, jaki rozsyłają przed świętami każdemu do domu wielkie magazyny. Niebawem ten fakt wydarzył się w Paryżu. Znany powieściopisarz, Paul Morand, napisał przedmowę do katalogu „Galerii Lafayette” w formie dialogu. Po pewnym czasie dramaturg A. Seche, przeczytawszy dialog Morand'a, zwrócił się, zachwycony nim, do dyrekcji Komedji Francuskiej z propozycją przerobienia „uroczego dialogu” na komedję p. t. „Miłość i turysta”. Dyrekcja przyjęła propozycję Secha po zaznajomieniu się z tekstem Morand'a, który ze zdumieniem dowiedział się o całym wydarzeniu.

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi
„SPLENDID”
ul. Narutowicza 20.

Dziś i dni następnych! — Sensacyjno-groteskowy dźwiękowiec p. t.
Człowiek, który szuka mordercy
W rolach głównych uroczą LIEN DEYERS oraz bohatera HEINS RÜHMANN
Reżys. słynnego Roberta Siodmaka „UFA” w Berlinie. Wspaniała gra. Doskonała reżyserja.
produkcji Eryka Pommera, wytwórni „UFA” w Berlinie. Fascynująca treść. Żywa akcja.
Pocz. o 4 pp., w sob., niedz. i święta o 12. Na poranki ceny miejsc niższe. Aparatura Western Electric.

Dźwiękowy Teatr Świetlny
CASINO  **LILI DAMITA** w wielkim filmie erotycznym p. t.
Dziś początek o 12-ej **Gdy kobieta jest piękna...**
Nad program: „Bimbo jako drwal” groteska rysunkowa Fleischera

Dźwiękowe
Grand-Kino **PODNEBNY ROMANS** (PIEKŁO)
Początek o 4. w sob. i niedz. o 12-ej CENY MIEJSC NORMALNE!
Dziś i dni następnych! Wielki film FOXA p. t.
Piękna Myrna Loy, szlachetna Elissa Landi i męski Charles Farrell to trzy szczęśliwe gwiazdy „Foxa”.
Szlachetna miłość w przestworzach. Niewidziane dotychczas sceny walk lotniczych. Emocjonująca akcja szpiegowska. Arcydzieło gry aktorskiej i techniki kinematograficznej. „Wamp” to kobieta szpieg, „wampirzyca” to uroczą MYRNA LOY. — Nadprogram: Najnowszy tygodnik „Foxa” m. in. Uroczystości ku czci Pułaskiego, mówione po polsku i aktualności krajowe.
Aparatura Western-Electric.

Dźwiękowy Kino-Teatr
„CAPITOL” **„DAWID GOLDBER”** Reż. E. Duviviera. Wstrząsający dramat odsłaniający najbardziej intymne słabości ludzkie.
Dziś i dni następnych! Arcydzieło dźwiękowe o światowym rozgłosie wg powieści Ireny Niemirowskiej pod t.
W rolach główn.: Tytan ekranu, słynny francuski tragiczny Harry Bauer oraz posagowo piękna Jackie Monnier
Nadprogram: Aktualności z kraju.
Ceny miejsc popularne. Sala mocno ogrzana!
Początek w dni powsz. o 4.30, w soboty i święta o 12.30

Dźwiękowe Kino
LUONA **BUNT MŁODOŚCI** (Jestem niewinna)
Dziś i dni następnych! Prawdziwe arcydzieło sztuki filmowej wytwórni FOXA
Wzruszający dramat serca kobiety. Gigantyczna kreacja na tle walki kobiety z prawami ustanowionymi przez mężczyzn.
Rekordowa obsada głównych ról:
ANNA HARDING, CLIVE BROOK i CONRAD NAGEL.
Wspaniałe piosenki! Londyn, Paryż, Wiedeń! 4000 statystów! Bombardowanie Paryża przez Prusaków! Powyższy film został w Niemczech przez cenzurę zabroniony, gdyż rzuca snop światła na stosunki polityczne w roku 1870.
Nadprogramy! Pocz. seans. o g. 4 po poł. w sob. i niedz. o g. 12 w poł.

KINO-TEATR
„PALACE” **Harolda Lloyda** **HAROLD, TRZYMAJ SIĘ**
Dziś i dni następnych! Wielka bomba humoru i śmiechu!
Dziś początek o godz. 12-ej w poł. — Wznowienie najnowszej kreacji genialnego w szampańskiej 100-proc. dźwiękowej bombie humoru i radości p. t.
Na pierwszy seans wszystkie miejsca od 50 gr.

Wysłannik króla w naszej redakcji

Adjutant Bazylego Kwieka opowiada Głosowi Porannemu o życiu i kłopotach cyganów

Redakcja nasza gościła przed wczoraj dostojnego gościa, wysłannika i adjutanta jednego z rzadkich koronowanych władców: króla cyganów w całej Polsce J. K. Mości Bazylego Kwieka.

Adjutant króla Kwieka pochodzi z rodziny królewskiej i jest rodzonym bratem króla. Jego wizyta w redakcji pozostaje w związku z całym szeregiem reform i reorganizacji życia cygańskiego.

Jak czytelnikom naszym wiadomo, na odbytej w roku bież. elekcji pod Łodzią królem polskich cyganów wybrany został z pośród dwu kandydatów Bazylego i Michała, obecnie panujący Bazyl Kwiek. Elekcja miała przebieg burzliwy i od jej daty zainicjował się rozłam cyganów na zwolenników obu

kandydatów do tronu, z tem jednak, że posłuszeństwo Bazylemu, panującemu władcy jest ogólnie honorowane. W ostatnich jednak czasach coś się popsuło w państwie cygańskim. Na widowni ukazał się samozwańczy dostojnik podający się za „barona wszystkich cyganów całej Europy”. Samozwaniec, objeżdżając wszystkie obozy cygańskie w Polsce począł wymuszać respekt, a co gorsze podatki i daniny pieniężne. Samozwaniec, żerując na naiwności nieświadomych cyganów, na pobrane kwoty, sięgające często dość poważnych sum wydawał pokwitowania zaopatrzone w pieczęć barona cyganów: w półkoło skrzyżowana nahałka kozacka z tjarą faraonów egipskich.

Na dowód występnej działalności rzekomego barona, adjutant i brat królewski pokazał nam dokument sądowy, w którym wójt obozu cygańskiego w Nowym Sączu Janusz Kwiek

(rodzina królewska jest jak wiadomo niezwykle płodna) wytacza skargę przeciw baronowi, podającemu się za Matyjasza Kwieka zam. w Warszawie, Dworska nr. 18 o wymuszenie pod groźbą użycia broni sumy 1.500 zł. Jak wynika z dokumentu „samozwańczy baron” przybył au-



Samozwańczy monarcha podający się za „barona wszystkich cyganów całej Europy”.

tem do obozu, zarządził alarm i zażądał wydania 5.000 złotych na dom dla cyganów i fabrykę dla niego. Gdy wójt odmówił „baron” zagroził użyciem rewolweru i bomby. Pod terrorem, cyganie zmuszeni byli wydać pieniądze, jakie posiadali w obozie, w sumie 1.500 złotych. Innym razem „baron” przebywając w obozie pod Chabówką „wycygańił” od cyganki Julji 2.000 złotych, tytułem ofiary na dom cygański.

Adjutant królewski zwrócił się do nas z prośbą o przestrzeżenie wszystkich cyganów przed „samozwańczym” baronem, o wystrzeżenie się go i o meldowanie policji na wypadek, gdyby rozpoczął na nowo swą działalność. Jak już zaznaczyliśmy „baron” podaje się za Matyjasza Kwieka, członka rodziny królewskiej, w rzeczywistości jednak jest cyganem rumuńskim i nazywa się Michaj.

Adjutant królewski opowiedział nam również szereg ciekawych szczegółów z życia cyganów. Jest ich obecnie w Polsce około 16 tys. rozrzuconych w kilkunastu obozach. W najbliższym czasie nastąpi decydująca reorganizacja życia cygańskiego. Jako polscy poddani, otrzymali cyganie od rządu duże obszary ziemi w okolicach Kołomyi, Krakowa i Łodzi i zamierzają się na nich na stałe osiedlić. Cyganie zarobkują jako kolarze i sprzedawcy kół. W swym życiu wewnętrznym rządzą się własnymi prawami, sądzą przy pomocy własnego sądownictwa. Król jest najwyższą władzą sądową, od jego orzeczeń niema apelacji. Kodeks cygański przewiduje b. ostre kary na przestępców: ciemnicę, chłostę oraz charakterystyczną karę: milczenie przez różne okresy czasu.

— Tu na reducie wolno kochać... całować... zdradzać... bez wiedzy męża!

— Tu na reducie wolno kochać... całować... zdradzać... bez wiedzy męża!

— Tu na reducie wolno kochać... całować... zdradzać... bez wiedzy męża!

scena z filmu

BAL W OPERZE

w rolach głównych

Liana Haid,
Iwan Petrowicz,
Georg Alexander

wkrótce w kino-teatrze

„Splendid”

Wynagrodzenie za szkodę moralną

Kiedy należy się ono poszkodowanemu

Ostatnio sąd okręgowy rozpoczął ciekawą sprawę, rozstrzygając pytanie, kiedy t. zw. szkoda moralna, względnie idealna podlega wynagrodzeniu.

Józef Szydysz, jako opiekun swej nieletniej córki Alicji, wystąpił z powództwem przeciwko właścicielowi domu Antonemu Czajce, treści następującej: 5-letnia córeczka powoda spała z balkonu domu Czajki wobec braku poręczy i uległa złamaniu kości ciemieniowej i porażeniu ręki i nogi. Na skutek tego upadku dziecko utraciło w znacznym stopniu zdolność do pracy, gdyż nie włada prawą ręką. Dlatego Szydysz prosił o zasądzenie 10.000 zł, jako ry-

czalowego odszkodowania oraz zwrotu kosztów leczenia 548 złotych.

Wyznaczony jako biegły lekarz sądowy stwierdził niedowład kończyny górnej, który jest w bezpośrednim związku z doznaniem w swoim czasie uszkodzeniem. Aczkolwiek uszkodzenie jest długotrwałe, lecz można przypuszczać, że zupełnie ustąpi. Lekarz stwierdził warunkowe zmniejszenie zdolności do pracy o 15 proc. Na sesji sądowej adwokat Szyfer rzecznik ojca powódki wskazywał na to, że szkoda moralna wyrządzona Al. Szydysz winna być wynagrodzona i podlegają zwrotowi kosztów leczenia.

Obrońca pozwanego Czajki — adwokat Dobranicki oświadczył, że aczkolwiek jest cały szereg orzeczeń Sądu Najwyższego, uznających odszkodowanie za szkodę moralną, ze względu na cierpienia fizyczne i moralne, spowodowane nieszczęśliwym wypadkiem, jednak orzeczenia te w danym wypadku nie mają zastosowania,

gdyż powódka skarży tylko o wynagrodzenie za zmniejszenie zdolności do pracy, a nie o krzywdę moralną.

Otóż ponieważ Szydyszówna, jako dziecko 5-letnie oczywiście nie pracowała i nie pracuje, więc nie można u niej przesądzać utraty możliwości pracy, gdyż nie można mówić o 15 pr. łam, gdzie 100 proc. nie są ustalone.

Suma 10.000 złotych żądana przez powódkę jest dowolna, na niczem nie oparta.

Sąd oddalił powództwo odnośnie do sumy 10.000 złotych, zasądając jedynie efektywne koszty leczenia w wysokości kilkuset złotych.

Co podaruję na Gwiazdkę?

Nie trzeba sobie wcale łamać głowy, aby dać komuś miły prezent na Boże Narodzenie. Należy tylko w ciągu roku zwracać uwagę na życzenia wypowiediane przez najbliższych

Zrobienie prezentu dla naszych milusińskich nie przedstawia żadnej trudności. Lalki, książki, gry towarzyskie, pudełka z budownictwem — zawsze będą mile widziane.

Prezent dla mężczyzny jest już o wiele cięższym zagadnieniem. Ładne książki, stojąca lampa z pergaminowym abażurem lub szachy są miłym prezentem. Dla palacza odpowiednie jest pudełko do papierosów, napełnione papierosami. Poza to dla wszystkich mężczyzn nadają się szaliki, krawaty, rękawiczki, ciepły szlafrok lub pyjama.

Dla kobiet jest dość łatwo kupić prezent. Specjalnie z dziedziny drobnostek uzupełniających toaletę lub z dziedziny kosmetyki. Poza to podusz-

Dla Pamięci P. T. Publiczności!

POLECAMY

Bezkonkurencyjny repertuar Dźwiękowego Kina

„CAPITOL”

Serja najwybitniejszych arcydzieł filmowych, które ukażą się w bieżącym sezonie.

„X-27”

Reżyserji słynnego Sternberga z niezrównaną Marleną Dietrich

WESOŁY PORUCZNIK

Mistrzowskiej reżyserji LUBICZA w wykonaniu Maurice Chevaliera Kompozycja piosenek i muzyka OSKARA STRAUSSA

Światła wielkiego miasta

Arcytwór genialnego artysty, reżysera i kompozytora CHARLIE CHAPLINA.

Dalszy ciąg repertuaru w jutrzejszym numerze!

Łódź na Instytut radowy im. Marji Skłodowskiej-Curie

Budowa instytutu radowego im. Marji Skłodowskiej - Curie jest już — po pięciu latach wytrwałej pracy — tak zaawansowana, że otwarcie szpitala i przychodni dla chorych mogłoby nastąpić już w grudniu roku bieżącego.

1 gram radu, ofiarowanego instytutowi przez naszą wielką rodaczkę, już jest w Warszawie, ukończono całkowicie urządzenie pawilonu do leczenia promieniami Röntgena, zaopatrzonego w 5 potężnych aparatów, do leczenia w najbliższych dniach przybędą meble do sal i pokoi dla chorych i urządzenia gabinetów lekarskich. Wszystkim wiadomo, jak doniosłą datą dla całego kraju będzie otwarcie instytutu radowego, przeznaczonego dla licznych rzesz cierpiących na jedną z najstraszniejszych chorób: raka, porywającą rokrocznie dziesiątki tysięcy ofiar, z których znaczna ilość będzie mogła być uratowana, gdy znajdzie możliwość racjonalnego leczenia się w kraju, po przystępnych cenach.

Jednakże fundusze komitetu daru narodowego dla Marji Skłodowskiej - Curie już są, niestety,

wyczerpane. Od społeczeństwa, oświeconego kryzysem, przestały niemal zupełnie wpływać ofiary; zawiodły subwencje rządowe i komunalne, przyobiecane w ostatnich dwóch latach.

Już tak niewiele braknie do uruchomienia instytutu, jeśli porównać z tem, co już zostało dokonane — a jednak komitet nie wie, skąd wziąć te ostatnie, nieznaczne, brakujące sumy, potrzebne na zakup materiałów pościelowych i bieliznianych, koców, bluz dla personelu szpitalnego itd.

W tej sprawie przyjechał do Łodzi papularny w naszym mieście przed wojną, znany działacz P. Julian Szrojt, który współpracuje z komitetem daru narodowego dla Marji Skłodowskiej już od 1925 roku i w znacznym stopniu przyczynił się do zebrania niezbędnych funduszy, organizując przez szereg lat sprzedaż nalepek na dar narodowy. P. Szrojt zwrócił się do łódzkich sfer przemysłowych i uzyskał znaczne ofiary na reprezentowany przez siebie cel, pomimo ciężkiego kryzysu, jaki przechodzi nasze miasto.

Na wzór wiedeński

PRACOWNIA ORTOPEDYCZNA

Karola 5

pod kierunkiem D-ra Lubicza

wykonuje podług odlewów gipsowych: wkładki na zbolełe stopy, gorsety na schorzone kręgosłupy, aparaty ortopedyczne na gruźlicę stawów, oraz sztuczne nogi, ręce etc.

Dr, med.

N. ROZEN

Stomatolog

choroby zębów, szczęk, dziąseł, podniebienia, języka i t. d. Regulacja zębów Roentgenodjagnostyka. Andrzej 7. Telef. 216-57 Godz. przyj. od 3-7.

Wiadomości bieżące

Nowy zastępca

kierownika 7 kom. policji

Do 7 komisariatu P. P. przydzielony został w charakterze zastępcy kierownika aspirant Józef Podnieszński, który w dniu wczorajszym objął urzędowanie. (p)

W czwartek

kasy Banku Polskiego czynne będą do 10-ej

Dnia 24 b. m. kasy Banku Polskiego w Łodzi czynne będą tylko od godz. 8 rano do godziny 10. (ag)

Nie wolno golić w święta

Komisja przeprowadzi lustrację zakładów

Na przeciąg trzech dni świątecznych t. j. w dniu 25, 26 i 27 b. m. łódzkie starostwo grodzkie deleguje na miasto specjalną komisję lustracyjną, której zadaniem będzie kontrola wszystkich zakładów fryzjerskich na terenie całego miasta, czy w zakładach tych nie obsługuje się klientów.

Związki pracowników fryzjerskich do komisji tej delegują swych przedstawicieli, którzy będą mieli zadanie dopomagać komisji do ujawnienia wykroczenia przeciwko zatrudnianiu personelu w dni świąteczne.

Dźwiękowe Kino „APOLLO”

Dziś i dni następnych! Wielki podwójny program.

I. „Pocałunek Wiosny”

Potężny dramat erotyczny z życia dwójki młodocianych kochanków. W rolach głównych: Dorothy Jordan i Robert Montgomery

II. „Noce hiszpańskie”

Wspaniały film, na tle przepięknych zamków i okolic Hiszpanji gdzie miłość zwalcza wszelkie przeszkody. W rol. głównych: Aleksander Darcy, Eugenia Amami i Marguerite Allan
Pocz. codz. o g. 4-ej, w sob., niedz. i święta o 12

Dr. med. H. Różaner
Nerutowoła (Dzielnia) 9 tel. 128-98
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłetowych
Przyjmuje od 8—10 i 4—8.
W niedziele i święta od 9—12
Elektroterapia
Oddzielna poczekalnia dla Pań.

UŚMIECH FORTUNY.
Największa wygrana padła w Łodzi w pierwszym dniu ciągnięcia t. j. 30.000 zł. na nr. 89011 w najszcześniejszej kolekturze F. Brajtsztajna, Piotrkowska 14, tel. 142-47.
Powyższą wygraną wygrali 3 gracze.

R. GIERASIEŃSKI przyjeżdża!!!

Śmiać się do łez! będzie każdy musiał oglądając w święta najnowszy film prod. 1931 | 32 **„BEZDOMNI”** w kinie **Pat i Patachonem** „Palace”
z królami humoru i śmiechu

Dobra praca - tylko przy dobrym oświetleniu.

Gorzkie jest życie człowieka przy złym świetle. Dobre oświetlenie kosztuje tylko trochę więcej niż złe, zato czyni życie o wiele łatwiejszym i przyjemniejszym. Dobre oświetlenie stwarza też nastrój, w którym praca idzie raźniej i weselej naprzód.

W sprawie ulepszenia instalacji zasięgajcie rady w firmach elektrotechnicznych lub w elektrowniach.



OSRAMÓWKI wewnątrz malowane DAJĄ LEPSZE ŚWIATŁO

Bagno kanalizacyjno-budowlane
Dochodzenia w sprawie nadużyć magistrackich trwają

Mimo, iż szczegóły dochodzenia, prowadzonego przez miejski urząd kontroli trzymane są narazie w tajemnicy, do wiadomości opinii publicznej dostają się z każdym dniem, coraz bardziej rewelacyjne informacje, dotyczące nieporządków w autonomicznym resorcie samorządowym — w wydziale kanalizacyjnym.

Pisaliśmy już o nadużyciach, które miały miejsce na tle przyznawania sobie przez wyższych urzędników wydziału kanalizacyjnego pożyczek i zaliczek z kasy miejskiej.

Na posiedzeniu komitetu budowy, na którym ujawniono wykroczenia i nadużycia, które

były następnie powodem zawieszenia kilku wyższych urzędników kanalizacyjnych, dokonano wyboru specjalnej komisji dla zbadania bilansu. Komisja w skład której weszli na miejsce dr. Wielińskiego i byłego radnego Danielewicz, radni Bialer i Ewald, oraz dyr. Szuster — wyłoniona została niezależnie od zarządzenia ścisłej lustracji wydziału kanalizacyjnego.

Komisja ta, jak się dowiadujemy, nie odbyła jeszcze dotychczas żadnego posiedzenia.

Z pośród dalszych faktów nienależytego kierowania sprawami wydziału, przytaczają jeszcze następujące:

W bilansie wydziału kanaliza-

cyjnego za rok 1930 figuruje pozycja 200.000 złotych, wydana na zakup gruntów, potrzebnych dla budowy kanalizacji w Retkini i Rokicciu. W trakcie badania tej pozycji, ustalono, że gruntów tych nie zakupiła specjalna komisja fachowa, istniejąca w tym celu przy wydziale, ale inspektor sieci kanalizacyjnej p. Filipkiewicz. Uczynił to, jak się okazało, z polecenia naczelnika Skrzywana, narażając samorząd na straty. Grunta te bowiem znacznie przepłacił.

Najwięcej wrzawy narobił jednak inny fakt. Mianowicie w jednej z pozycji bilansu widnieje suma 322.000 złotych, która została wydatkowana na budynki i oparkowania. Nie zwrócono na nią uwagi, gdyby nie to, że pozycja ta została w horrendalny sposób przekroczona. Budżet na ten rok przewidywał bowiem na budynki i oparkowania tylko 5.000 złotych. Sensację jednak wywołał fakt, że wydatkowana, olbrzymią sumą na „oparkowania“ obrócono na budowę budynków, w których zamieszkał inż. inż. Stulkowski i Frankowski.

W sprawie nadużyć w wydziale budownictwa, dowiadujemy się następujących jeszcze szczegółów.

Do roku 1929 urzędnikom tego wydziału wolno było po zajęciach urzędowych trudnić się pracą zarobkową. Ponieważ jed-

nak stwierdzono, że tego rodzaju sytuacja może stworzyć warunki dla nadużyć służbowych, magistrat w porozumieniu z kierownikiem inspekcji budowlanej opracował regulamin, który ustanawiał, że pracownikiem miejskim w wydziale budownictwa wolno pracować w dziale swych funkcji zawodowych, jak przy robieniu planów, nadzorowaniu robót budowlanych i t. p., ale za specjalnym zezwoleniem władz miejskich. Regulamin ten przewidywał, że na roboty zawodowe i zarobkowe należy w każdym, poszczególnym wypadku uzyskać zezwolenie.

Okazało się później, że wbrew regulaminowi, przyjmowano prywatnie do wykonania plany nie mając takich zezwoleń.

Dyscyplinarne dochodzenie wytoczono m. in. technikowi Gruszczyńskiemu, urzędnikowi Grzywaczowi i innym, których zwolniono bez odprawy. Pod tego rodzaju zarzutami miał stanąć również przed komisją dyscyplinarną zastępca kierownika inspekcji inż. Prawie. Dochodzenie w jego sprawie rozpoczęto, ale przed dokonaniem go obwiniony podał się do dymisji.

Dalsze szczegóły powyższych wykroczeń bada miejski urząd kontroli, przyczem niektóre z nich spoczywają już w rękach prokuratury.

ZAKOPANE

UL. ZAMOJSKIEGO TEL. 650

PENSJONAT

„JORDANÓWKA”

HELENY HANEMANÓWNY

(b. właśc. pensjonatów „Jurand“ i „Genejana“)

Willa położona wśród lasów. Panorama Tatr. Tarasy kryte i otwarte. Pokoje słoneczne. Pełny komfort. Wykwintna kuchnia. Bieżąca zimna i ciepła woda w pokojach. **Ceny przystępne.**

Łodzianka przegrała 5.000 zł.
Niezwykła awantura w pensjonacie w Otwocku

Otweek ma swoją wielką sensację. Do jednego z renomowanych pensjonatów w Otwocku zjechała przed kilkunastu dniami młoda łodzianka. A że w pensjonatach w Otwocku kuracja polega przede wszystkim na grze w pokera, a łodzianka słyną jako mistrzowie pokera na cały świat, więc już w dniu przyjazdu pani Sabina M-icz zasiadła do kart. Po kilku dniach mąż pani M-icz otrzymał depesze treści następującej:

„Przegrałam pięć, brakuje czterech i pół, przystać siedem, odegram napewno”.

Zamiast pieniędzy zjawił się w pensjonacie pan M-icz kupiec z Łodzi. Różnica zdań między małżonkami była tak wielka, że właścicielka pensjonatu już telefonowała po policję. W wyniku pan M-icz oświadczył, że nie płaci za długi karciane żony i bierze rozwód. Państwo M-icz opuścili Otweek, pozostawiając w pensjonacie wzburzonych partnerów, którym hazardzistka nie zwróciła przegranego długu, rozgoryczoną właścicielkę pensjonatu, której nie uregulowano za pobyt.

Zamienie 3 POKOJE

świeżo wyremontowane na mieszkanie 4 pokojowe

Oferty sub. „Dopłata — Śródmieście“ do Admin. „Głosu Porannego“ 632-1

2 mieszkania luksusowe

w nowym domu w śródmieściu, składające się z 5 i 6 pokoi, nadające się również dla lekarza lub adwokata od zaraz do wynajęcia. Wiadomość tel. 204-39,

Miłość zagmatwanych chłopczyków

Interesująca broszurka Marjana Brony

Niepozorna broszurka Marjana Brony „Miłość zagmatwanych chłopczyków”, porusza bardzo ciekawe zagadnienie roli erotyzmu w kształtowaniu się ideologii bohaterów Żeromskiego i bohatera „Pożegnania jesieni” Wittkiewicza. Rola kobiety, rola miłości w życiu działaczy społecznych tego typu co Cezary Baryka, zwłaszcza w okresach przełomowych dla społeczeństwa, kiedy to decydować się należy czy stanąć po jednej, czy po drugiej stronie barykady — to temat bogaty i wymagający wielkiej wnikliwości, by go należycie wyczerpać. Tej wnikliwości nie można autorowi odmówić, chociaż temat całkowicie nie wyczerpał i ostatecznych wniosków ze swoich rozważań nie wyciągnął.

Żeromski, uważany za liberała, posądzony nawet o komunizm po ukazaniu się „Przedwiośnia”, w świetle rozważań Brony okazuje się zdecydowanym konserwatystą, gdy chodzi o rolę i stanowisko kobiety w społeczeństwie.

Brona motywuje to stanowisko Żeromskiego jego ideologią. Przy pomocy umiejętnie zestawionych cytata stara się dowiedzieć, że cała ideologia Żeromskiego jest pozornie rewolucyjną, jeśli chodzi zaś o Barykę — zdecydowanie antykomunistyczną. „Bolszewizm” Baryki, to tylko narkotyk na ból z powodu tragedii miłosnej, jak zresztą cała praca społeczna Baryki, tylko w tej tragedii znajduje swoje umotywowanie. Lecz tutaj argumenty Brony nie zupełnie przekonywują.

Należałoby wykazać coś istotniejszego, a mianowicie, że ideologia Baryki znajduje uzasadnienia w obiektywnych warunkach bytu Baryki. Ani stosunki materialne, ani stanowisko społeczne Baryki, nie upoważnia go do żadnej rewolucyjności. Droga Baryki, pokrywa się z drogą Tadeusza Mielnińskiego. Jeśli dzieje się inaczej — umotywowanie tego mógł Żeromski znaleźć tylko w tragedii miłosnej Baryki. Odwrócenie rozumowania prowadzi do niekonsekwencji i do fałszywego oświetlenia ideologii Żeromskiego. Jest tylko konsekwentniejszy i nie potrafi się już ludzi. Oświetlenie stosunku Anastazego do Zosi i Heli Bertz, na tle kryzysu ideowego, wyświecła wiele rzeczy i wiele tłumaczy.

Broszurka Brony, mimo niedociągnięć zasługuje na uwagę.
A. Kos.

„Poza modremi górami”

Piękna książka dla młodzieży

Leży przed nami świeżo wydana książka dla młodzieży L. T. Meade „Poza modremi górami”. Już zewnętrzny wygląd tej książki nasuwa myśl o tem, że w ciągu ostatnich lat wydawcy polscy coraz bardziej zwracają uwagę na to, by nie tylko treść ale i szata wydanych przez nich dzieł wnosila piękno w środowisko czytające. Książka L. T. Meade jest śliczną alegorią, interesującą zarówno dla dzieci jak i... dla dorosłych. Historia czwórki dzieci, które przebywają drogę swego życia w rozmaity sposób, zależnie od swych charakterów, czyta się z zaciekawieniem i daje niejednemu młodemu duchowi podniecie do świadomego, celowego torowania sobie drogi życiowej pobudza do krystalizacji środków i celów oraz walki ze swymi słabościami. Wydawnictwo Atena — Paweł Młix — w Łodzi niewątpliwie przysłużyło się naszej literaturze dla młodzieży, obdarzając nas tą książką. Na podkreślenie zasługuje również doskonała pod względem graficznym strona książki.

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarł nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek

b. p. Szmerko Szewelew

w wieku lat 70.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi dziś d. 20 b. m. o g. 12 w pol. z domu żałoby przy ul. Kilińskiego Nr. 47, o czym zawiadamia pogrążona w nieutulonym żalu

RODZINA.

Włamywacz na urlopie zdrowotnym

zorganizował bandę i dokonał rabunku w składzie futer

Przed kilku dniami podawał „Głos Poranny” o zuchwałym włamywaniu do składnicy futer, mieszczącej się przy ul. Głównej 9, należącej do E. Gnata, skąd skradziono futra, wartości 10 tysięcy złotych.

Władze śledcze wszczęły dochodzenie, przy czym stwierdzono, iż towar został wywieziony wozem w nieznanym kierunku.

W pierwszym rzędzie władze starały się ustalić nazwisko furmana, co też niebawem udało się. Okazało się, iż towar został zawieszony na ulicę Wyższą 6. Przeprowadzono rewizję u niektórych poszlakowanych mieszkańców tej posesji i wykryto u zamieszkałego tam Romana Rogalskiego kilka futerek. Po przedstawieniu ich poszkodowanemu, stwierdził, że pochodzą one z jego składnicy. Wobec tego Rogalskiego aresztowano. Podczas przesłuchiwań dawał on bardzo wykrętne wyjaśnienia, aż wreszcie przyciśnięty do muru zeznał co następuje:

Pewnego dnia przybył do niego jakiś nieznanymi osobnik, który zaproponował kupno futerek. Po okazaniu Rogalskiemu kilku wzorów ustalono cenę i jeszcze tegoż dnia przywieziono no proponowany towar. Futra te sprzedał częściowo nieznanym mu ludziom, resztę zaś pozostawił dla siebie.

W trakcie dochodzenia okazało się, że zatrzymany Rogalski jest administratorem domu gdzie zamieszkuje, przy czym ostatnio zajmował się paserswem.

W wyniku badania go, wskazał na niejakiego Bronisława Owczarkę, bez stałego miejsca zamieszkania, jako na tego, który futra przywiózł mu i pertraktował w sprawie kupna. W ciągu kilku dni władze śledcze poszukiwały Owczarkę. Okazało się, iż jest nim znany włamywacz, który ostatnio korzystał z urlopu więziennego, gdzie odsiadywał 4 lata więzienia za

kilka włamań w naszym mieście. Po dłuższych poszukiwaniach udało się Owczarkę aresztować w jednej z melin złodziejskich na Bałutach, gdzie wraz z innymi odbywał „naraudy”.

Aresztowany Owczarek początkowo nie przyznawał się do inkryminowanego mu czynu dopiero podczas konfrontacji z Rogalskim udowodniono mu winę.

W trakcie dalszego dochodzenia, okazało się, że Owczarek podczas przebywania na urlopie zdrowotnym, utworzył bandę włamywaczy i postanowił dokonać cały szereg włamań. Do bandy tej zwerbował Wincentego Andrzejaka, znanego w sferach złodziejskich pod pseudonimem „Wypłosz”, kilkakrotnie już karanego. Dalej do bandy weszli Antoni Sadowiak, zamieszkały przy ul. Pustej 25, Stanisław Gryglat, zamieszkały przy ulicy Przedzalnianej 30, Antoni Pietruszka bez stałego miejsca zamieszkania i Roman Faflik, zamieszkały przy ulicy Przedzalnianej 17.

W ciągu kilku dni udało się wszystkim wyżej wspomnianych aresztować i osadzić w więzieniu, przy ul. Kopernika. Podczas rewizji, dokonanych u wszystkich udało się częściowo skradzione futra odebrać. Podczas konfrontowania okazało się, że Rogalski był stałym paserem i należał do tej bandy. Wszystkich aresztowanych oddano do dyspozycji władz sądowych. (m)

Polecamy
Komplety detektorowe od zł. 22.-

Prądowy odbiornik
REXETTE
z wbudowanym głośnikiem
dla odbioru stacji miejscowej
Rewelacyjna cena zł. 180.-
z lampami,

Słynny
REX-DOMO
4-o lampowy odbiornik prądowy (5-a prostownicza)
cena z lampami zł. 590.-

Głośnik elektrodynamiczny
REX 4 zł. 270.-
kompletny

Prosimy o odwiedzenie naszego salonu
Demonstracje nie obowiązują do kupna
Dogodne warunki spłaty

Radio Reicher
Piotrkowska 142
tel. 115-57

Afera tomaszowskiego fabrykanta Aresztowanie kasjera upadłej firmy H. Berkowicza

W dniu wczorajszym donosiliśmy o sensacyjnym aresztowaniu znanego w Tomaszowie przemysłowca, Ignacego Bornsteina, właściciela wielkiej fabryki włókienniczej, który w asyście policji przewieziony został do Łodzi do dyspozycji władz śledczych

Aresztowanie to nastąpiło na skutek polecenia sędziego śledczego w związku ze sprawowaną przez I. Bornsteina funkcję nadzorca upadłej firmy łódzkiej, branży włókienniczej, Guter, w Łodzi, przy ul. Nowomiejskiej 4. Przestępcza działalność Bornsteina polegała na tem, iż zaspakajał on pretensje osób z nim spokrewnionych, z pominięciem pozostałych wierzycieli.

—
Między innymi pokrzywdzona została również firma łódzka S. Barciński i S-ka oraz firma Landsberg w Tomaszowie. Obecnie na podstawie źródłowych informacji zdołaliśmy ustalić, że wymienione firmy faktycznie odczuły boleśnie przestępczą działalność nadzorca I. Bornsteina. Tem niemniej jednak nie zwracali się w tej sprawie ze skargą do urzędu prokuratorskiego. Jak się dowiadujemy przedstawiciele firmy S. Barciński i S-ka zostali wezwani do sędziego śledczego, gdzie badani, złożyli odośno zeznania, które, prawdopodobnie przyczyniły się do aresztowania nadzorca Bornsteina. Obecnie kuratorem masy upadłości, upadłej firmy jest adwokat Affergut. Właściciel firmy, p. Guter, oraz jego syn z chwilą ogłoszenia upadłości wyjechali z Łodzi w nieznanym kierunku. Jak krąży pogłoski, przebywają oni obecnie w Palestynie.

Dr. med.
J. Herszfinkiel
Chor. dzieci
przeprowadził się na ul.
Zieloną 8-a, telef. 111-87.

W ostatniej chwili afery tomaszowskiego fabrykanta przyjechał nowy, zupełnie nieoczekiwany obrót. Jak się dowiadujemy z najbardziej wiarygodnego źródła prok. Mandeki, który prowadzi wstępne dochodzenie w tej sprawie wydał nakaz aresztowania współpracownika firmy B. Gutter, zięcia właściciela firmy Henryka Berkowicza, zamieszkałego przy ulicy Zawadzkiej 9.

Karambol auta z resorką

Tylkodzieki szczęśliwym okolicznościom nie zakończył się tragicznie

Przechodnie, którzy przypadkiem znaleźli się na ul. Piotrkowskiej między Moniuszki i Przejazdem o godz. 4 po południu byli świadkami zderzenia które tylko dzięki przypadkowi nie zakończyło się tragicznie.

Z bramy domu nr. 86 wyjechała w pewnym momencie naładowana towarem resorka. Woźnica jej Waleczak (Kilińskiego 100) usiłował przejechać na drugą stronę ulicy nie sprawdziwszy uprzednio czy droga jest wolna. Od strony Przejazdu nadjeżdżała w tym momencie taksówka — Ford Ł. D. 83116 nr. rejestracyjny 83. — Wskutek przymrozku jezdnia była tak śliska, że wysiłki szofera, celem zatrzymania wozu okazały się bezskuteczne i taksówka całym rozpędem uderzyła w bok resorki. Woźnica wskutek wstrząsu spadł z wozu i tylko własnej zimnej krwi zawdzięcza, że nie został przejechany. Również szofer taksówki Antoni Cieślak (St. Zgierz 86) i jej pasażer wyszli bez najmniejszego szwanku. Zderzak taksówki został zgięty, a resorka pozbawiona obu tylnych kół.

Winę za wypadek ponosi, naszym zdaniem, woźnica, który w myśl istniejących przepisów, winien przed wyjazdem z bramy sprawdzić, czy droga jest wolna i czy auto jakiegoś nie nadjeżdża.

Przy zaparciu stolca, przekrwieniu podbrzusza, bójach w krzyżu i w bokach, braku oddechu, biciu serca, migotaniu, szumie w uszach, zawrotach głowy i ogólnym złym samopoczuciu powoduje naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa” wydajne i obfite wypróżnienie i zanik poprzednich objawów niepokojących. Żądać w apt.

Osobiste

Łodzianka, p. Nina Cunge, ukończyła wydział architektury na politechnice lwowskiej, uzyskała dyplom inżyniera.

Pierwszy 100 proc. film dźwiękowy mistrza sensacji

Harry Piela

w wielkim świątecznym programie na otwarciu kina dźwiękowego

„Czary”

Noene dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Suka, M. Kasperkiewicz (Zgierska 54), Suka, J. Sitkiwicz (Kopernika 26), J. Zundelewicz (Piotrkowska 25), W. Sokolewicz i W. Szata (Przejazd 19), M. Lipca (Piotrkowska 193), A. Rycitera i B. Lohody (1. Listopada 86).

Kącik radiowy

Bilans polskiej radiofonji

Działalność techniczna Polskiego Radja w sezonie ubiegłym poszła głównie po linię rozbudowy radiofonji. Plan Polskiego Radja przewidywał wybudowanie olbrzymia raszyńskiego oraz wzmocnienie istniejących dotychczas radiostacji prowincjonalnych, właściwie mówiąc — wybudowanie nowych budynków stacyjnych i zmontowanie otrzymanej z Anglii aparatury. Grunt pod radiostację raszyńską został nabyty już w poprzednim roku budżetowym, za wsią Łączy przy szosie Warszawa — Grójec. W początku roku sprawozdawczego rozpoczęto prace nad wzniesieniem budynku stacyjnego oraz tak zwanego domku feedera (feeder - house). Wybudowano wieżę chłodniczą wysokości 15 metrów oraz dwa maszty antenowe wysokości 200 metrów każdy. Pierwsze transporty aparatury nadeszły do Łączy w końcu września 1930 roku. Prace przy montażu maszyn i aparatury przy wydajnej pomocy personelu technicznego Polskiego Radja ukończono w końcu grudnia 1930 roku poczem nastąpiły próby obciążenia poszczególnych zespołów aparatury. Próby nadawania rozpoczęły się w styczniu 1931 roku. W połowie lutego radiostacja raszyńska zaczęła przejmować stopniowo nadawanie programu od stacji w Mokotowie. W marcu radiostacja raszyńska pracowała w ciągu 192 godzin z mocą nie modulowaną w antenie około 74 kilowatów. Od dnia 24 maja 1931 roku radiostacja raszyńska przejęła nadawanie całkowitego programu od radiostacji mokotowskiej, pracując ze średnią mocą modulowaną 158 kilowatów i stając się tem samym najsilniejszą radiostacją na świecie. Na terenie radiostacji raszyńskiej została wybudowana przez elektrownię pruszkowską radiostacja transformatorowa z dwoma transformatorami. W związku z nową radiostacją raszyńską odbyło się zmontowanie nowej aparatury amplifikacyjnej przy studjach przy ulicy Zielnej 25. Montaż nowej aparatury trwał od połowy grudnia 1930 roku do połowy kwietnia 1931 roku. Zbudowana w początku roku 1930 radiostacja lwowska uległa w myśl planu rozbudowy zamianie na nową stację o mocy 21,5 kilowatów. Wzniesiono na terenie wydzielonym od Targów Wschodnich budynek stacyjny, „feeder-house” oraz dwie wieże antenowe wysokości 76 metrów każda. Pierwsze transporty aparatury nadeszły do Lwowa na początku października 1930 roku. Prace przy montażu aparatury zostały ukończone w listopadzie 1930 roku. Po wstępnych próbach nadawania nowa stacja zaczęła stopniowo przejmować nadawanie programu od stacji prowizorycznej dotychczasowej i od dnia 10 lutego objęła ostatecznie cały program, pracując z mocą 21,5 kw. Na terenie stacji elektrownia lwowska ustawiła dwa transformatory o mocy 160 kilowatów każdy. W związku z uruchomieniem nowej stacji we Lwowie zostały uruchomione nowe studia przy ulicy Batorego 6. Radiostacja wileńska została również gruntownie przerobiona. Mianowicie na trakcie lidzkim, przy ulicy Beliny wzniesiony został nowy budynek stacyjny i „feeder-house” oraz wybudowano dwa maszty antenowe po 76 metrów każdy. Pierwsze transporty aparatury o mocy 21,5 kw. nadeszły do Wilna na początku marca 1931 roku. Montaż aparatury trwał do końca roku sprawozdawczego 1930—1931. Radiostacja wileńska ruszyła o pełnej mocy 21,5 kw. w końcu kwietnia 1931 roku. Poza tem dyrekcja techniczna Polskiego Radja przeprowadziła dokładne pomiary linii telefonicz-

Co usłyszemy przez radjo?

- 12,15 Poranek symfoniczny z filharmonji warszawskiej.
- 15,00 Muzyka polska.
- 15,55 Program dla dzieci.
- 16,20 Płyty gramofonowe z Warszawy.
- 16,40 „Żelazo i stal — największe bogactwo świata”.
- 16,55 Płyty gramofonowe z Warszawy.
- 17,15 Odczyt ze Lwowa p. t. „Polowanie na zajace” — wygł. prof. B. Wacek.
- 17,30 Wiadomości przyjemne i pożyteczne.
- 17,45 Koncert popołudniowy.
- 19,00 Rozmaitości.
- 19,20 Komunikat sportowy łódzki.
- 19,45 Słuchowisko z Wilna p. t. „Niesamowity gość”.
- 20,30 Koncert popularny.
- 21,55 Kwadrans literacki. Fragment z powieści „Szyb S nr. 4”, J. Kosowskiego p. t. „Czarodziejska wróżka”.
- 22,10 Muzyka klawesynowa.
- 22,40 Komunikaty: meteor., po-

- licyjny oraz wiadomości sportowe.
- 23,00 Muzyka lekka i taneczna z Warszawy.
- AUDYCJE ZAGRANICZNE.**
- Stuttgart (360) i Heilsberg (276)
- 20,30 Opera Bizeta „Carmen”.
- Wiedeń (516)
- 17,30 Trio fortepianowe G-dur Beethovena.
- Bruksela (337)
- 21,00 Opery: „Amico Fritz” Mascagniego i „Jean Marie” Verbeeka.

- Londyn (356)
- 22,05 Koncert (Concerto grosso Händla, Dwie arje Mozarta, Symfonia D-dur Brahmsa).
- Rzym (441)
- 21,00 Koncert skrzypcowy Mendelssohna.
- Bukareszt (394)
- 20,00 Operetka Lehara „Ewa”.
- Praga (486)
- 20,20 Operetka Suppago „Piękna Galatea”.

Audycja wigilijna
rozgłosi łódzkiej Polskiego Radja

Poczucie odpowiedzialności społecznej wobec każdego chorego, kaleki, głodnego, czy też zaniedbanego dziecka przenika sumienia...

Realnym wyrazem uświadomienia obowiązków ogółu w stosunku do najszerzych sfer dziecięcych — jest energicznie organizowana akcja dożywiania dzieci, dostarczenia im odzienia i jako takiej rozrywki.

Zbliża się gwiazdka, ta najpiękniejsza chwila w życiu dziecka.

Trudno zapomnieć o tem, że nie wszędzie w czasie świąt Bożego Narodzenia rozbrzmiewać będzie pogodny śpiew serduszek dziecięcych. Ież jest facjat, iież piwnicznych izb i poddaszy, do których nigdy nie przemyka promień ożywego słońca, a po murach i ścianach izb snują się koszarne widma chorób i głodu.

Z barługu i ciemności płynie ciche wstęchnienie przebijające serce ojca i matki, bezsilnych rzucanych jak rozbitki na fale oceanu.

O tych dzieciach gruźliczych i anemicznych, o tych rachitycznych i wychudłych istotach nie wolno zapomnieć w dniu święta Bożego Narodzenia.

Nie też dziwnego, że wielka akcja wojewódzkiego komitetu nie slenia pomocy najbardziej zmagająca w kierunku urządzenia gwiazdki i choinki dla najbardziej potrzebujących dzieci — wstępnym bojem zdobyła sobie uznanie całego społeczeństwa, podkreślając, jak drogim dlań jest radosny uśmiech dzieci.

Aby dać możność najbardziej potrzebującym dzieciom całego województwa spędzić wieczór wigilijny przy choince, komitety organizują w specjalnych lokalach gwiazdkę, gdzie maleństwa przez wieczory wigilijne otrzymają szereg podarunków.

Rozgłoszenia łódzka „Polskiego Radja” chcąc w równej mierze wziąć udział w tej pięknej akcji, wespół z wojewódzkim komitetem niesienia pomocy najbardziej potrzebującym w wigilję Bożego Narodzenia, t. j. 24 grudnia od godz. 17,30 do godz. 18,45 organizuje audycję wigilijną, której program składa się z trzech części.

Składaj odzież i bieliznę dla bezrobotnych

wicka — moc 1 kw., długość fali 480,7 m., zasięg detektorowy 100 klm., radiostacja wileńska — moc 21,5 kw., długość fali 387 m., zasięg detektorowy 120 km., radiostacja łódzka — moc 2 kw., długość fali 233,8 m., zasięg detektorowy 30 klm., radiostacja poznańska — moc 1,5 kw., długość fali 334,8 m., zasięg detektorowy — 35 km. Jak z danych powyższych wynika, cała Polska jest obecnie pokryta zasięgiem detektorowym radiostacji polskich i każdy radioabonent ma możność słuchania lokalnej stacji — krótkofalowej oraz długofalowej Raszyna. R.

Tomaszów

STAROSTWO W TOMASZOWIE
Ostatnio czynione są przygotowania do przeniesienia starostwa brzezińskiego do Tomaszowa. Przepuszczalnie tranzlokacja ta dojdzie do skutku w dniu 1 kwietnia roku następnego. Należy przypuszczać, że starosta dr. Przyborowski z Brzezin zostanie w związku z tą zmianą również przeniesiony do Tomaszowa.
KONIEC PROCESU DYR. ANTONIEWICZA

Proces urzędników kasy chorych wytoczony dyrektorowi tej instytucji p. Antoniewiczowi odbył się w dniu wczorajszym w sądzie okręgowym w Piotrkowie, jako w drugiej instancji.

Jak wiadomo już naszym Czytelnikom w pierwszej instancji w sądzie tomaszowskim zapadł wyrok uniewinniający dyr. Antoniewicza. Po czterogodzinnej rozprawie sąd okręgowy zatwierdził wyrok sądu w Tomaszowie.

Z ŻYCIA AKADEMICKIEGO

W ubiegłym miesiącu zorganizowało się w Wilnie stowarzyszenie pod nazwą „Akademickie Koło Łódzian Żydów U. S. B. w Wilnie”.

W skład zarządu weszli: Z. Henrykowski (prezes), H. Szereżewska (wiceprezes), B. Markowiczówna (sekretarz). Stowarzyszenie ma na celu pracę samopomocową, naukową oraz podtrzymywanie stosunków towarzyskich między studentami łódzianami.

Z FIRMY S. JAWORSKI

Najstarszy w Łodzi handel win i wódek pod firmą S. Jaworski, mieszczący się przy ul. Piotrkowskiej 54, zaopatrył na święta swój skład w bogaty dobór win węgierskich, francuskich, hiszpańskich, włoskich, portugalskich i reńskich tudzież w wszelkiego rodzaju towary kolonialne i delikatesy, oraz zwierzynę, którą nabył w cenach wyjątkowo niskich, przy jednoczesnej wyborowej jakości.

Na uwagę zasługują kosze świąteczne firmy S. Jaworski.

Janel Gaynor

teśkni, kocha i zachwyca

Charles Farrell

uwodzi, uwielbia i porywa

w przepięknym filmie miłosnym

Meledja Szcześcia

Świąteczny przebój „LUNY”

Beteco - słynna marka sprzętu radiowego

Nawet laik, czytający pisma za granicze, słyszał już niewątpliwie słowo „Beteco”. Jest to nazwa marki artykułów radiowych pierwszorzędnej jakości. „Beteco” przyrządy odbiorcze w połączeniu z głośnikami „Beteco” lub słuchawkami dają w wyniku wspólnego działania wszystkich stacji. „Beteco” ręczy za wszelkie swe wyroby. Szczególnie wielki jest wybór głośników tej firmy, dostosowany do wszelkich cen i wymagań. Części, konstruowane przez firmę „Beteco” odznaczają się precyzyjnym wykonaniem, nie są jednak zupełnie droższe od innych. Proszę więc zapamiętać sobie nazwę „Beteco”.

nych oraz załączyła nowe transformatory na liniach Warszawa — Poznań dla uzyskania odpowiednich odbiorów koncertów międzynarodowych. Ogólny stan mocy technicznej i długości fal i zasięgu detektorowego radiostacji polskich przedstawia się na dzień 1 kwietnia 1931 roku jak następuje: Radiostacja warszawska — średnia moc modulowana w antenie 158 kw., długość fali — 1411,8 m., zasięg detektorowy 500 kilometrów, radiostacja krakowska — moc 1,5, długość fali 312,8 m., zasięg detektorowy 35 km., radiostacja kato-

Przegląd Socjalistyczny
Nowe pismo społeczno-polityczne

Ukazało się nowe czasopismo „Przegląd socjalistyczny”. Dwutygodnik ten wypełni poważną lukę jaka panowała dotąd w dziedzinie piśmiennictwa socjalistycznego. Nie zaleźna myśl nie posiadała swego organu, w którym mogłaby propagować kult czystego socjalizmu bez żadnych przymieszek „praktycznych”. Socjalizm wolny od polityki osobistej przywódców, od kompromisów „których wymaga chwila”, od przeraźliwiejszych „racji stanu”, będących jedynie parawanem, za którym ukrywały się przeraźliwiejsze „konieczności” taktyki partyjnej, musiał znaleźć wreszcie placówkę, gdzie mógłby stanąć w całej swej nieskalanej okazałości. Takim organem jest i będzie nowy periodyk.

Sądząc z pierwszego numeru, który mamy przed sobą, pismo zostało postawione na bardzo wysokim poziomie zarówno pod względem treści jak i doboru tematów. Śmiało wypowiedzenie walki nie tylko nacjonalizmowi i wstępnictwu społecznemu, ale i pewnym kierunkom socjalistycznym, które zagarnęły sobie monopol na krzewienie wiary, a w rzeczywistości drepząc na miejscu, przeszkadzają raczej rozwojowi ruchu, musi zaimponować każdemu, kto zda się sobie sprawę z ogromu marazmu i apatii, w jakim tonie postępowi polski. Dla laika będzie to objawienie dla wyznawcy socjalizmu — o-rzędzająca kąpiel w krynicznym zdroju ideał, dla każdego — wysoce interesująca i chwila trapiąca lektura.



TAJEMNICZY MOST
POŁĄCZY WAS ZE ŚWIĄTEM POPRZEZ „CZWÓRKĘ” PHILIPSA



Pierwszy polski odbiornik eksportowany zagranicę. Cena „Czwórki” zasilanej z baterji wraz z 4-ma lampami oraz wbudowanym głośnikiem zł. 550.

Polecamy tani 3-lampowy odbiornik „Trójka” Philipsa, który wraz z głośnikiem Philipsa typu 2016 i lampami kosztuje zł. 399.

Do Polskich Zakładów Philipsa S. A. Warszawa, Karolkowa 36/44. Proszę o przesłanie szczegółowego prospektu o odbiorniku „Czwórka” oraz o wskazanie najdogodniejszego źródła zakupu. Imię i nazwisko _____ Adres: _____ 20/XII. 31. „4” Gł. P.

Wydawnictwa gwiazdkowe

księgarni Ludwika Fiszer w Łodzi

Okres przed Bożem Narodzeniem, czas podarunków i upominków, wywołuje falę wydawnictw księgarskich.

Półki księgarskie wypełniają coraz nowsze produkcje zwłaszcza dla dzieci i młodzieży. Dorośli coraz rzadziej obdarzają się wogóle, a tem mniej... książkami. Idąc za prądem czasu, wydawnictwa nasze obok dzieł oryginalnych produkują przekłady. W tej liczbie na specjalną uwagę zasługują przekłady dzieł wielce utalentowanej pisarki Czarńskiej, które ukazują się od kilku lat nakładem księgarni Ludwika Fiszera w Łodzi i Katowicach. W roku bieżącym księgarnia ta obdarowała naszą młodzież książką Czarńskiej p. t. „Kłopoty i figle Tosi”. Książka ta fascynująca, przykuwa uwagę czytelnika, utrzymuje jego zainteresowanie od pierwszej do ostatniej kartki, tak że niewątpliwie znaleźć powinien na rozpoczynanie w najszerszych kręgach młodzieży. Moment wychowawczy znajduje tu wyraz dobitny — bez nudnego moralizowania względnie denerwujących kaz. Wierzyć należy, że nowa książka Czarńskiej stanowić będzie poważny wkład do pocztu naszej literatury dla młodzieży.

Pozatem księgarnia Fiszera wzniosła dwie cenne książki dla młodzieży, jedną oryginalną pióra Wojciecha Trampczyńskiego p. t. „Gdy Jagiełło szedł na Niemce”, drugą Marka Twaina „Książka i zebra”. Książka Trampczyńskiego zawiera dużo podnieć o charakterze historyczno-patrjotycznym i fabułę dla nas zawsze aktualną, a tkwiący u jej podstaw sentyment dostarcza młodym umysłom pokarmu i pobudki dla odparcia odwiecznych zakusów wrogów naszej suwerenności. Wspaniała książka Twaina już oddawna stała się klasycznym dorobkiem młodzieży całego świata. Młodzież znajduje w niej wierne odbicie obyczajów i zwyczajów Anglii wieku XVI oraz satyrę porządku publicznego, nasiąkniętego resztkami ponurego średniowiecza. Prawy charakter bohaterów, ich inteligencja i odwaga cywilna wpływają bardzo korzystnie na kształtowanie psychiki współczesnej młodzieży.

INSTYTUT KOSMETYCZNY „SŁAWA”
Czesławy Bornsteinówny
Piotrkowska 175, parter, m. 9.
Tel. 138-76.
Najnowsze metody racjonalnej kosmetyki i higieny.
LAMPY KWARCOWE SOLLUX.

„CHOINKA” INWALIDÓW
Zarząd okręgowego koła Związku Inwalidów wojennych R. P. w Łodzi podaje do wiadomości członków, iż w dniu 27 grudnia r. b. o godzinie 16-ej w sali „Oaza” odbędzie się tradycyjna „Choinka” dla dzieci niezamożnych członków koła.

Członkowie, posiadający dzieci do lat 10-ciu proszeni są o podanie w kancelarii koła ilości dzieci, które wezmą udział w tej uroczystości.

Członkowie lepiej sytuowani, którzyby pragneli, aby dzieci ich były również obdarowane przez „św. Mikołaja” proszeni są o składanie w kancelarii koła dobrowolnych składek, gdyż w dobie obecnego kryzysu zarząd koła nie jest w możności przeznaczyć na tę uroczystość większej sumy.

Prawidłowe księgi handlowe będą podstawą ulg podatkowych

Uproszczona księgowość znajdzie zastosowanie w mniejszych przedsiębiorstwach

Nowela do ustawy o państwowym podatku przemysłowym uzależnia prawo korzystania z ulg od prowadzenia prawidłowych ksiąg handlowych. Z uwagi na tę zasadniczą inowację, w interesie życia gospodarczego leży, by jak najszersze koła

płatników, mogące dzięki zapewnieniu warunków prowadzenia ksiąg zapewnić sobie warunki korzystania z ulgowych stawek, w porę, t. j. już z dniem 1 stycznia 1932 r. przystąpiły do prowadzenia prawidłowej księgowości.

Organizacje gospodarcze in-

nych okręgów przystąpiły do praktycznego organizowania akcji pomocy buchalteryjnej, uruchamiając w tym celu specjalne poradnie względnie biura.

Ministerstwo skarbu przygotowało już projekt rozporządzenia wykonawczego w sprawie

prowadzenia t. zw.

uproszczonej księgowości.

Rozporządzenie to łączy się z art. 19 noweli w brzmieniu przyjętem przez komisję skarbową sejmową, która ustaliła kategorie lub rodzaje mniejszych przedsiębiorstw i zasady uproszczonej księgowości, posiadającej moc dowodową, a której prowadzenie będzie uzasadniało zwolnienie od podatku lub stosowanie stawek, przewidzianych dla prowadzących prawidłowe księgi.

Oczekiwać należy ponadto wydania osobnego rozporządzenia wykonawczego, normującego kapitałne zagadnienie bliższego określenia pojęcia prawidłowych ksiąg handlowych.

w rozumieniu ustawy o państwowym podatku przemysłowym oraz zasady w przedmiocie ich prowadzenia, badania i oceny. Również i to drugie rozporządzenie, którego postanowienia w wydatnej mierze mogą zabezpieczyć płatników przed rygorami zbyt nierównomiernego względnie dowolnego sposobu kwalifikowania ksiąg, wydane będzie po uprzednim wysłuchaniu opinii izb przemysłowo-handlowych.

Wobec sporadycznie notowanych ostatnio faktów, że władze skarbowe kwestjonowały prawdziwość charakteru ksiąg, o ile nie zostały one na dany rok podatkowy osobno zaparafowane przez sąd, izba przemysłowo-handlowa zwróciła się do prezesa izby skarbowej, wskazując na ujemne następstwa podobnej praktyki. W wyniku przytoczonej interwencji prezes izby skarbowej zapowiedział wydanie specjalnej instrukcji ustalającej, iż

sam fakt niedonowienia parafy nie może powodować przyjęcia obrotu lub dochodu w wysokości odmiennej od zeznania partego ksiązkami, o ile poza tem nie ujawniają one innych wad, istotnie uprawnających do zdyskwalifikowania ich jako podstawy wymiarowe. Niemniej coroczne odnawianie parafy jest nadal obowiązujące.

Równoległe z tą akcją izba zwróciła się ponadto do prezesa sądu okręgowego w Łodzi, prosząc go o wydanie odpowiednich zarządzeń w celu możliwego usprawnienia i przyspieszenia trybu zaświadczenia ksiąg handlowych stosownie do wymogów art. 10 kodeksu handlowego.

TEATR, MUZYKA I SZTUKA

Z estrady koncertowej

Recital Szymona Goldberga

I znów skrzypek wyjątkowy, nasz, piotrkowianin. Słyszeliśmy go ostatnio dwa lata temu na kompozytorskim koncercie Glazunowa pod osobistą dyrekcją rosyjskiego twórcy. Dyrekcja koncertowa powołała p. Szymona Goldberga z Drezna, gdzie był na stanowisku pierwszego koncertmistrza w operze. Wykonał wówczas koncert Glazunowa i oszołomił audytorjum swą interpretacją, nie posługując się przytem efektami barokowej wirtuozji. Dzisiaj dojrzał już zupełnie i nic dziwnego, że otrzymał pierwszy pulpit berlińskiej filharmonii, co jest zaszczytem nie lada. Jest coś czarującego w grze Szymona Goldberga: siła, patos, żywiołowy pęd, a przytem nadzwyczajny umiar i panowanie nad sobą w wyrazie intuicyjnego

wycucia zmysłowości tonu bez przesadnej wibracji i precyzyjności ornamentyki skrzypcowej. Oto walory tej młodej, a zarazem wielkiej duszy artystycznej. Powolnizacja, sprawiająca kąpiel natryskową z dźwięków i ośniewających sztukami wirtuozowskimi — ku uciesze galerji — bądź omdlewającym pianissimem — ku utraپieniu dalszych rzędów krzesel — gra Goldberga wydała się nam orzeźwiający m nektarem z czystej krynicy artyzmu.

Soliście towarzyszył na fortepianie dyr. Teodor Ryder z dużym kunsztem. W utworach Beethovena, Chaussona i Kleckiego, był już nietylko akompanjatorem lecz współwykonawcą, zasługującym na szczerzy i zasłużony oklask.

F. HLAVERN.

NA GWIAZDKĘ!
NAJTAŃSZE KALOSZE
NAJMODNIEJSZE
ŚNIEGOWCE
P O L E C A
„BOY”
właśc.
R. WEILBACH
PIOTRKOWSKA 154
tel. 180-22.

Wystawa w parku Sienkiewicza

Niezwykle bogata wystawa, pozostających na najwyższym poziomie artystycznym dzieł, mistrzów profesorów Michała Borucińskiego, Władysława Skoczylasa i Wojciecha Weissa, pozostaje w mieście naszym jedynie przez święta. W czwartek, dnia 24 grudnia, jako w wigilję Bożego Narodzenia — Galeria będzie zamknięta.

W niedzielę, dnia 3 stycznia nastąpi otwarcie nowej wystawy Związku Plastyków Łódzian.

PRZEDSTAWIENIE ŚWIĄTECZNE DLA DZIECI

W nadchodzącą niedzielę, dnia 27 b. m. o godz. 12 w poł. odbędzie się w sali filharmonii przedstawienie dla dzieci i młodzieży z udziałem zespołu uczennic szkoły plastyki i rytmiki Haliny Krukowskiej. Nader bogaty i interesujący program obfitować będzie w cały szereg fascynujących atrakcji artystycznych, a m. in. zawierać będzie pantonimę taneczną w 4 aktach do muzyki Mozarta p. t. „Tancerka, królówiec i grajek”, oraz występy solowe w dziedzinie tańca, śpiewu i muzyki. W przedstawieniu bierze udział około 50 dzieci.

Bilety do nabycia w kasie filharmonii.

TEATR MIEJSKI

Dziś o godz. 4 po cenach zniżonych po raz ostatni „Mieszkanie Zojki”.

Dziś wieczorem oraz w poniedziałek i wtorek potężny reportaż historyczny „Sprawa Dreyfusa”.

W środę premiera wyreżyserowana przez J. Waldena szlagieru Friedmana i Nerza „Dr. Stieglitz”. Doskonały humor, głęboki sentyment i barwna treść — oto uajważniejsze walory tej arcywesołej komedji, w której rolę tytułową kreować będzie Michał Znicz.

TEATR KAMERALNY

Dziś o godz. 5 po raz 78 „Hau Hau” z Michałem Zniczem.

Dziś, jutro i pojutrze wieczorem uroczą, wesołą komedję Jerome'a „Miss Hobbs”, która z miejsca dzięki świetnej reżyserji dyr. K. Barowskiego i kapitalnej grze całego zespołu z J. Macherską na czele, stała się w Łodzi artystyczną sensacją chwili.

DZISIEJSZY WYSTĘP IRENY PRUSICKIEJ

Pod hasłem wyzwolonego tańca artystycznego odbędzie się dziś w sali filharmonii występ Ireny Prusickiej wraz z jej zespołem tanecznym. Będzie to widowisko złożone z 20 numerów. Początek o godz. 4 pop Niewielką ilość pozostałych biletów nabywać można w kasie filharmonii.

TEATR POPULARNY

W niedzielę, dnia 20 grudnia 1931 roku o godz. 8 min. 15 wiecz. „Urwis”.

DZIŚ OSTATNI SEANS „ROMANSU SENTYMENTALNEGO”

Wczorajszy seans „Romansu sentymentalnego” spotkał się z entuzjastycznym przyjęciem licznie zebranej publiczności. Jak wiadomo drugi i ostatni pokaz odbędzie się w dniu dzisiejszym o godz. 11.30.

Przed sprzedaż biletów o godz. 10 w lokalu „Corsa” przy ul. Zielonej 2.

NORA NEY W „COCTAILU”

Po reorganizacji jaka została przeprowadzona w ostatnich dniach w sympatycznym teatryku „Coctail” już w przyszłym tygodniu, to jest w pierwszym dniu Bożego Narodzenia otwarte zostaną podwoje „Coctailu” świetną premierą świąteczną. Bezspornie rewelacją sezonu teatralnego Łodzi będą gościnne występy świetnej gwiazdy filmowej, czołowej gwiazdy warszawskiej „Bandy” uroczej Nory Ney, obok której wystąpią tej miary siły teatrów warszawskich jak niezrównana Dora Kalinówna, oraz mistrze humoru Karol Hanusz i Jerzy Boroński na tle pierwszorzędnego zespołu składowego się z czołowych sił rewjowych

A więc już w piątek, dnia 25 grudnia cała Łódź spotka się po winna w „Coctailu” (ul. Przejazd 34).

DOCENT
Dr. med. Adolf Falkowski
Dyrektor „Kochanówki”
Choroby nerwowe i psychiczne przyjmuje ul. Piotrkowska 64, m. 4, w poniedziałki, środy, piątki od g. 4-ej do 6-ej. Tel. 102-62

Dr. med. HELLER
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
UL. NAWROT 2
TELEFON 179-89
Przyjmuje do 10 r. i od 4—6 wiec w niedzielę od 11—2 po południu Dla pan spec. od godz. 4—5 pp.

Nora Ney i Kalinówna Hanusz i Boroński

w „COCTAILU”

(ul. Przejazd 34)

od 25 grudnia.

KINO TEATR
CZARY
Tani Tydzień!

Wielki przedświąteczny podwójny program wszystkie miejsca po 50 i 75 gr.

I. Noc trwogi

Wielki sensacyjny dramat z życia bandy rozbójników. — W roli berszta bandy WALLACE BEERY
Film o niebywałym napięciu i emocji.

II. Rycerz bez trwogi, obrońca uciemięzonych, bohatera w pełnym emocji dramacie na tle powieści A. eks. Dumasa p. t. Trzej muszkieterowie p. t.
12 Dżamentów
Dziś początek o g. 12-ej w poł. Na 1-szy seans wszystkie miejsca po 30 gr.

Ochrona celna przemysłu polskiego

Zycie zmusza nas do prowadzenia polityki wysokich stawek

Fabrykacja sztucznych włókien posiada podstawowe znaczenie dla naszej samowystarczalności

Kilkakrotnie udzielaliśmy na łamach „Głosu Porannego” miejsca dla wyrażania opinii i poglądów na zastosowane w Polsce stawki celne, mające na celu ochronę rodzimego przemysłu sztucznego jedwabiu i Vistry. Rozlegały się na ten temat najsprzeczniejsze głosy za lub przeciwko ochronie celnej w wysokości obecnej. Dziś zamieszczając artykuł inż. T. Zamoyskiego, uważamy, iż kwestja została należycie, wszechstronnie i wyczerpująco wyjaśniona, wobec czego całą polemikę po kilkumiesięcznej wymianie zdań należy uznać za zamkniętą.

Żadnej polemiki niepodobna ciągnąć w nieskończoność. Dla tego też odpowiedź moja na nie nie wyjaśniające wyjaśnienia p. Pawłowskiego, umieszczone w „Głosie Porannym” z dn. 13 b. m., będzie już chyba ostatnim ogniwo dyskusji na temat ochrony celnej przemysłu polskiego. Należy bowiem stwierdzić, że p. Pawłowski po stawili zagadnienie w ogólnej płaszczyźnie i, przeczornie zrzekłszy się swego autorytetu w sprawach gospodarczych, ryzykuje jednak twierdzenie o wielkim pożytku niskich i nieubłaganej szkodliwości wysokich stawek celnych dla całego przemysłu polskiego.

Zbiegiem okoliczności, „Prawda Łódzka” w numerze, datowanym również dn. 13 b. m., broni na czołowym miejscu wręcz odmiennego poglądu. Po nieważ zaś enuncjacje gospodarcze „Prawdy” mogą być uważane za wyraz opinii przemysłu włókienniczego — przeto z rzetelną radością można stwierdzić, że p. Pawłowski jest odosobniony w swoich poglądach na zagadnienie ochrony celnej, i że wobec tego jego ogólne rozważania mają raczej charakter osobistych wyurzeń idealisty gospodarczego, niż niezłomnych przekonań przedstawiciela przemysłu.

Odsyając ciekawych czytelników do wspomnianego już artykułu, gdzie znajdują aż nadto wyczerpujące oświetlenie tematu, należy na tem miejscu raz tylko jeszcze podkreślić, że w aktualnych warunkach niezbędna jest polityka dostatecznie wysokiej ochrony celnej. W obecnej sytuacji kraj nasz musi iść po tej linii: prowokują nas do tego zewnętrzne okoliczności. Zostawmy tedy na uboczu bałajki teoretycznych przesłanek i genewskie — na eksport ku rynkom najwnojsi przeznaczony — enuncjacje wolnohandlowe, głoszone przez największych we własnych krajach protekcjonistów. Dla nikogo z życiem związanego nie ulega wątpliwości oczywista potrzeba ochrony celnej przemysłu polskiego. Stanowisko to stało się już truizmem dzisiejszej polityki przemysłowej.

W imię jakich więc przesłanek polski mur celny ma być dziurawy w jednym tylko miejscu? Dlaczego mamy tolerować import zagranicznych sztucznych włókien i czemu polska

produkcję tego artykułu należy pozbawić warunków, w jakich pracują inne gałęzie wytwórczości?

Sprawa ochrony celnej sztucznych włókien jest tylko fragmentem ogólnego zagadnienia: produkcja polska chroniona celną barjerą, — czy też polityka liberalizmu, prowadząca do zguby przemysłu?

Skoro jednak życie zmusza nas do prowadzenia polityki wysokich stawek celnych — wówczas o jakimkolwiek zmniejszeniu istniejącej ochrony celnej na produkowane w Polsce

towary mogą dziś mówić tylko ci, którym ogólny interes gospodarczy kraju jest zgoła objętny.

Celem całkowitego wyjaśnienia sprawy — popularnych już teraz sztucznych włókien — słów parę pro domo sua. Polska produkcja vistry już przekracza cytowaną poprzednio liczbę 6.000 kg. miesięcznie. W chwili obecnej przemysł chemiczny jest w stanie pokryć całe zapotrzebowanie włókiennictwa. Jakościowo towar polski stoi na poziomie, odpowiadającym produktowi zagranicznemu. Niema potrzeby sprowadzania z zagranicy sztucznego przedziwa. Produkcja polska parta jest wyłącznie na surowcach krajowych, sprowadza zaś tylko te artykuły, które nie są w Polsce wytwarzane. Fabrykacja sztucznych włókien posiada podstawowe znaczenie

już nie tylko w całokształcie naszych warunków gospodarczych, lecz również stanowi niezbędne ogniwo w łańcuchu samowystarczalnego pokrycia wewnętrznego zapotrzebowania — na wypadek odcięcia nas od dowozu zagranicznych surowców włókienniczych.

Oto najistotniejsze argumenty, jakie przemawiają za koniecznością utrzymania obecnej ochrony celnej. Teoretyczne rozumowania przekonać nikogo nie są w stanie, jeśli życie wskazuje odmienne a niezłomne konieczności.

Niewątpliwie, nie przekonałem p. Pawłowskiego. Sądę jednak, że uważny czytelnik wyrobi sobie dostateczny pogląd na istotę zagadnienia celnego, zarówno w jego całokształcie, jak w odniesieniu do produkcji sztucznych włókien.

Inż. T. Zamoyski.

Obniżka cen węgla

Wygórowane zarobki pośredników zabijają rynek wewnętrzny

Konsument polski płaci najdrożej w świecie

Wewnętrzne ceny węgla w Niemczech wynoszą zaledwie 70 proc. wewnętrznych cen w Polsce.

Syndykat kopalń niemieckich przystępuje do obniżenia cen węgla, uznając, że bez rewizji cen węgla niemożliwa jest ogólna obniżka cen.

Na posiedzeniu komisji socjalnej sejmiku śląskiego, zaproszony w charakterze przedstawiciela przemysłu.

Nowość!
Prawa dłużnika, wierzyciela i komornika!
Stefan-Kazimierz HERMAN
Sędzia Sądu Okręgowego

Przepisy egzekucyjne
(Jak odebrać swoje należności).

Praktyczny poradnik, opracowany na podstawie przepisów prawnych, obowiązujących w b. zaborze rosyjskim.
Cena zł. 4.—

Nakładem Księgarni K. Neumillera
Łódź, Piotrkowska 61, tel. 143-18.
Do nabycia we wszystkich księgarniach

Bojkot japończyków unieruchomił 1.275.000 wrzecion

W najbliższym czasie wszystkie przedsiębiorstwa japońskie w Szanghaju, reprezentujące 1.275.000 wrzecion bawełnianych oraz około 10.000 krosien mają być unieruchomione. Nastąpi to w związku z bojkotem produkcji japońskiej na terenie Chin i pozbawi pracy kilkadziesiąt tysięcy robotników. Przedsiębiorstwa japońskiego przemysłu włókienniczego w innych ośrodkach Mandżurji narazie jeszcze pracują, ale i one zamierzają ze względu na bojkot całkowicie zlikwidować produkcję.

gen. dyr. Polskiej konwencji węglowej oświadczył, że przemysł węglowy zdaje sobie sprawę z ważności zbytu węgla na rynku wewnętrznym i że czyni się w tym kierunku starania.

Jeśli jednak nie nastąpi znaczna obniżka cen węgla na rynku wewnętrznym, to cała akcja meuchronnie spali na panewce.

Kwestja powiększenia zbytu węgla w Polsce, jest przede wszystkim kwestją jego ceny na miejscu spożycia i kwestją kalkulacji w porównaniu z miejscową ceną drzewa.

Wskazuje na to i ten fakt niesporny, że spożycie węgla w województwach południowych i wschodnich jest wielokrotnie niższe, niżby to wypadło z porównania stanu uprzemysłowie

nia tych województw i województw zachodnich.

Gdybyśmy mieli do dyspozycji dokładne cyfry zbytu węgla według grup odbiorców w poszczególnych województwach, to okazałoby się niewątpliwie, że zarówno w kilku województwach centralnych, jak i we wszystkich województwach południowych i wschodnich, cały niemal zbyt węgla przypada na konsumpcję przemysłową i na większe miasta. Z cyfr nam dostępnych możemy jedynie ustalić, że zbyt węgla górnośląskiego jako opał domowego, spadł w r. 1930 w porównaniu z r. 1929 na 60 proc. W roku 1929 pozycja ta wynosiła ponad 4 milj. tonn. — w rok później, aż tylko 2 i pół milj. tonn. W tym samym natomiast czasie, przemysł węglowy dąbrowiecki podniósł znacznie ilość sprzedanego węgla na opał domowy.

Przed kilku laty konwencja węglowa przyznała odbiorcom z kresów wschodnich rabat w wysokości 10 proc., co oczywiście było absolutnie niewystarczające, ale później cofnięto i tę drobną ulgę, zmierzającą do podniesienia konsumpcji na rynku wewnętrznym. Dziś odbiorca węgla w Grodnie czy w Śniatynie musi płacić pełną cenę konwencyjną, z kosztami przewozu, 8-krotnie wyższą od ceny, za którą nasz węgiel pchamy na zagraniczne rynki pozakonwencyjne.

Drobny odbiorca - konsument na północno- lub południowo-wschodnich kresach płaci za tonnę węgla na miejscu przynajmniej ze 100 zł. (jeśli nie więcej), wobec czego z węgla zupełnie rezygnuje i pali drzewem.

Przedłużony nadzór K. S. Nerfa

W dniu wczorajszym donosiliśmy o ubieganiu się przez firmę „Towarzystwo Akcyjne Karol Steinert” w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 276 o przedłużenie odroczenia wyplat.

Jak się dowiadujemy firma w dniu wczorajszym uzyskała przedłużenie odroczenia wyplat na dalsze trzy miesiące, poczynając od dnia 16 grudnia 1931 r.

Dr. med. MIKOŁAJ
BORNSTEIN
ord. w chor. kobiecych i akuszerji
Trauguffa 9 tel. 223-06
od 3 — 5-ej po poł.

Mięso i wędliny

Zakaz importu do Francji

W dniu wczorajszym izba przem. handlowa powiadomiona została o rozporządzeniu, które ukazało się w oficjalnej publikacji rządu francuskiego „Journal Officiel” w sprawie całkowitego zakazu importu mięsa oraz wędlin do Francji.

Zakaz ten, który wprowadzony został narazie do końca grudnia b. r., a który ma być następnie przedłużony, bardzo poważnie uderza w eksport przetworów mięsnych z okręgu łódzkiego do Francji, który ostatnio rozwijał się bardzo po myślnie, wykazując tendencję dalszego wzrostu.

Odroczenie wyplat

Firma „Hugo Güttel” wytwórnia mydeł toaletowych oraz wyrobów kosmetycznych (Wólczańska 117) w ub. m. złożyła podanie o udzielenie jej odroczenia wyplat.

Sąd udzielił firmie oraz jej właścicielowi Hugonowi Güttlowi odroczenia wyplat na przeciąg 3-miesięcy, poczynając od dnia 18 grudnia 1931 r. Sędzią komisarzem mianował sąd sędziego handlowego Emila Hadriana, a nadzorcą sądowym kupca Stanisława Gajdzińskiego

I to wszystko dzieje się w Polsce, która sprzedaje węgiel cif Sztokholm po 16 szylingów, t. j. po niespełna 24 zł. za tonnę. Bo do bogatego Sztokholmu czy Kopenhagi sprzedawana Polska jeszcze przed spadkiem funta, tonnę najlepszego węgla loco kopalnia za około 13 zł., a dziś nawet za połowę tej kwoty, a koleje przewożą ją do Gdyni za około 9 zł. Biedny zaś rzemieślnik, czy chłop na kresach wschodnich płacić ma za tonnę węgla zł. 40.50, za przewóz oko. 0.30 zł., do kiesze ni dobrze ustosunkowanych pośredników jeszcze około 30 zł., razem więc ponad 100 zł. za tonnę.

Już sam fakt, że wewnętrzna cena węgla w Polsce jest dzisiaj najwyższa na świecie i że wskaźnik cen węgla (biorąc 1927 r. za 100) wynosi 121,2 (najwyższy ze wszystkich wskaźników w Polsce), podczas gdy wskaźnik produktów spożywczych roślinnych wynosi 60,3, a zwierzęcych 56,4, jest absurdem do nieba o pamiętę wołającym. A już szczytem tego jest chyba fakt, że dla większości obszarów Polski i dla większości jej ludności, i to właśnie dla tej uboższej, cena węgla na miejscu wynosi od 60 do 100 zł. za tonnę.

Tego rodzaju traktowanie najlepszego i najważniejszego, bo przede wszystkim stałego i pewnego rynku zbytu, jakim jest rynek wewnętrzny, jest obławą karygodnego tekecważe

nia przyszłości naszego przemysłu węglowego i losu setek tysięcy ludzi, których egzystencja związana jest pośrednio lub bezpośrednio z losami tego przemysłu.

Polon.

Manufaktura angielska w Łodzi

Przedza brytyjska tańsza od krajowej

W bieżącym tygodniu na rynku łódzkim pojawiły się znaczne transporty angielskiej przędzy bawełnianej, z których wyższe numery używane do wyrobu droższych towarów oraz gatunki, mające zastosowanie w przemyśle poszczególnym np. nr. 80-2 sprzedawano przez przedstawicieli firm angielskich dużo taniej niż przedza krajowa. Jednocześnie przybyły do Łodzi większe transporty angielskich towarów bawełnia-

nych i wełnianych, które również znalazły zbyt na rynku.

W związku z tem realnem niebezpieczeństwem importu włókienniczego z Anglii podjęte zostały w organizacjach przemysłowych prace nad ochroną celną włókiennictwa polskiego.

W najbliższych dniach odbędzie się szereg specjalnych konferencji reprezentantów poszczególnych gałęzi włókiennictwa, którym zagraża import angielski.

W sferach tych wysuwane są dwa zasadnicze projekty. Z jednej strony chodziłoby o natychmiastową zmianę taryfy celnej w postaci cel antydumpingowych, zwróconych przeciwko przywozowi tych krajów, w których spadek walut tworzył premję cen. Jednocześnie omawiane są koncepcje wprowadzenia taryfy celnej, która zawęziłaby wyższe stawki dla towarów przywozowych z państw, z którymi Polska nie jest związana na traktatami handlowymi.

Całokształt tych spraw, posiadających pierwszorzędne znaczenie dla włókiennictwa będzie w przyszłym tygodniu przedmiotem obrad Izby Przemysłowo-Handlowej.

„Zakłady włókiennicze Karol T. Buhle w Łodzi Sp. Akc.”

Jedną z najpoważniejszych fabryk włókienniczych w naszym mieście „Zakłady Włókiennicze Karol T. Buhle sp. akc.” została założona w roku 1897 przez panów Karola T. Buhle i Pawła Schultza i do r. 1903 prowadzona była pod firmą „Buhle i Schultz”.

Od 1 lipca 1903 r. przedsiębiorstwo przeszło na wyłączną własność p. Karola Buhle, który też prowadził je dalej, rozwijając coraz bardziej, a wreszcie w r. 1923 firma została przekształcona w spółkę akcyjną pod nazwą „Zakłady Włókiennicze Karol T. Buhle w Łodzi, sp. akc.”. Kapitał akcyjny wynosił 525 milionów mkp. i skonwertowany został na sumę zł. 2,520,000 z podziałem na 105,000 akcji po zł. 24 każda.

Przedsiębiorstwo od chwili założenia rozwijało się stale pomyślnie zarówno w czasach przedwojennych,

jak i po wojnie. W pierwszych latach istnienia fabryka pracowała jako farbiarnia i wykończalnia zarobkowa, zatrudniająca 65 robotników. Liczba robotników powiększała się z roku na rok, powiększały się też oddziały fabryki i powstawały nowe (Tkalnia i przędzalnia cienkoprzędna), tak, że w roku 1925 liczba zatrudnionych robotników wzrosła do 1,000, a w roku 1927 fabryka zatrudniała 1500 robotników na 3 zmiany.

U szczytu swego rozwoju w roku następnym zakłady zatrudniały 1600 robotników, 60 osób personelu technicznego i 52 urzędników. Przędzalnia bawełny posiadała 15 tysięcy wrzecion cienkoprzędnych i 1369 wrzecion niciarkowych; tkalnia 310 krosien bawełnianych. Poza tem zakłady posiadają drapalnię, bielarnię, farbiarnię, drukarnię i wykończalnię. Produkcja w r. 1930 wynosiła 4,800,000 metrów tkanin bawełnianych, 724,000 mtr. tkanin półjedwabnych przerabiała 821,000 kg. przędzy bawełnianej i 15,000 kg. przędzy „Vistra”. Ogólna wartość sprzedaży wynosiła w tym roku zł. 13,600,000. Produkcowane przez zakłady towary bawełniane i artykuły półjedwabne cieszą się w kraju znacznym wzięciem.

Olbryzi zasób doświadczenia kierujących poszczególnymi działami fachowców i stale stosowanie najnowszych zdobyczy techniki i wiedzy fachowej, dźwigało przedsiębiorstwo stale naprzód i torowało drogę zbytu dla wyrobów fabryki, które pod względem jakości i ceny wychodziły stale zwycięsko z walki konkurencyjnej.

Ostatnie lata kryzysu światowego odbiły się również na sytuacji firmy, która przez pewien czas borykała się z trudnościami, jednakże dzięki wielkim zasobom własnym, oraz ostrożnemu i doświadczonemu kierownictwu wyszła zwycięsko z wszelkich trudności.

Zarząd zakładowy składa się z pp. Karola T. Buhle, jako prezesa Karola J. Buhle, Alfreda Buhle i dr. Włodzimierza Polakowskiego.

W skład rady wchodzi: pp. Lidja Buhle, Stanisław Pawłowski, Gustaw Maertin, Paweł Sanne i Karol Plihal.

Kawa „Monada”

uznana za najlepszą co 15 minut świeżo palona oraz — herbata i kokao —

2 Przejazd 2

Święta

będziesz zmuszony spędzić w

„Grand-Kinie”

Poraz pierwszy w Polsce

Laurel i Hardy (Flip i Flap)

w I-szym swym długometrażowym filmie, przekonywują nas, że niema kryzysu.

Świat — przez pryzmat najslawniejszych komików.

Grand-Kino

Rynek pieniężny

Cedula giełdy w Łodzi

Dolary 8,91
4 proc. pożyczka inwest. 77,50
4 proc. pożyczka premj. dolarowa 43,—
8 proc. tow. kred. m. Łodzi sprzedaż 61,25 kupno 60,50
Bank Polski sprzedaż 105,— kupno 104,—
Tendencja cokolwiek mocniejsza

Warszawska giełda pieniężna GOTÓWKA

Dolary 8,91

CZEKI

Holandja 360,—
Londyn 30,15 30,10 30,20
Nowy Jork — czeki 8,917
Nowy Jork — kabel 8,923
Paryż 35,10
Praga 26,41
Szwajcaria 174,—
Włochy 45,65
Berlin 211,60

AKCJE

Polski 105.—
Spies bez kup. za r. 1930.
Martens bez kup. za r. 1930.

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

3 proc. budowlana 31,—
4 proc. inwestycyjna 78,—
konwersyjna 36,50
5 proc. kolejowa 33,—
4 proc. dolarowa 43,— 43,50
7 proc. stabilizacyjna 52,— 54,— 52,25
8 proc. B. G. K. 94,—
4 i pół proc. ziemsk. złotowe 41,50
8 proc. Warszawy 64,25 65,25 64,—
8 proc. m. Częstochowy 56,—

Listy zastawne notowano mocniej

W dniu wczorajszym na rynku pieniężnym nastąpiło wydatne wzmocnienie kursów listów zastawnych. Listy zastawne 8 proc. m. Łodzi notowano 62 i pół, listy zastawne Warszawy 65 — 64 i pół. Mocna tendencja zapanowała również dla dolara, notowanego 8,91 w obrotach prywatnych — 8,93. Funtów słabsze — 30 — 30 i pół, franki szwajcarskie i marka niemiecka utrzymane — 211,50. Papiery państwowe częściowo u trzymane jak Bank Polski 105, częściowo mocne, jak 7 proc. stabilizacyjna notowana 52 — 53.

Na rynku akcyjnym w zafiarowaniu były Saturny.

Dr. med.

S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczościowych elektroterapia, diatermia, badanie krwi i wydzielin

Andrzeja 5, telef. 159-40

Przyjmuje od 8—11 i 5—9 w. w niedziele i święta od 9—1 Oddzielna poczekalnia dla pań

10 proc. m. Lublina 64,50
8 proc. m. Łodzi 61,50 62,—
10 proc. m. Radomia 64,50

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Bolączki sportu lekkoatletycznego

Aktualne uwagi na marginesie walnego zgromadzenia Ł.O.Z.L.A.

W dniu dzisiejszym odbędzie się walne zgromadzenie łódzkiego okręgowego związku lekkoatletycznego. Z okazji tej pozwalamy sobie omówić pokrótce te sprawy, które, naszym zdaniem, winny być również tematem obrad dzisiejszego posiedzenia władz lekkoatletycznych.

Lekka atletyka w Łodzi rozwija się stosunkowo najpowszelej i poziom, reprezentowany przez nasz okręg, co najwyżej nazwać można średnim. Na przeszkodzie osiągnięcia lepszych wyników stoi przede wszystkim sama struktura Pol-

skiego związku lekkoatletycznego. Oprócz tego brak w Łodzi wyższych uczelni powoduje to, że każdy lepiej zapowiadający się zawodnik, po ukończeniu szkoły średniej przenosi się do miasta uniwersyteckiego, a co zatem idzie do innego klubu, względnie, niejednokrotnie, wogóle porzuca sport.

Struktura organizacyjna, jeśli chodzi o władze związku, posiada duże braki. Zło tkwi w tem, iż cała praca skupia się w rękach zarządu ŁOZLA, pomimo, że istnieje komisja sportowa i wydział spraw sędziowskich. Na dobitkę złego, nie tylko ze względu na brak ludzi lecz i ze względów statutowych, w skład komisji sportowej muszą wchodzić sędziowie.

Już z powyższego widać, że wynika tu konieczność ograniczenia władzy.

Najwymowniejszym przykładem tego jest brak sędziów na zawodach mistrzowskich, a już notoryczny poprostu na imprezach klubowych, to znaczy tam, gdzie obecność ich jest koniecznością o pierwszorzędnym znaczeniu sportowym.

Oczywiście, jeśli chodzi o ilość wy stan sędziów, to przedstawia on wiele do życzenia. I tutaj jesteśmy świadkami braku zainteresowania przygotowaniem kadr sędziowskich w Łodzi (jeden egzamin w ciągu roku i to ogłoszony dopiero w ostatnich dniach). Na prowincji natomiast, to znaczy w podokręgach, postępowano wręcz odwrotnie. To musi wydać się niezrozumiałem, tembardziej, jeśli weźmiemy pod uwagę stan ilościowy klubów w Łodzi i na prowincji.

W trzech powołanych do życia podokręgach mamy raptem tylko 7 czy 8 klubów, a w Łodzi, do któ-

rej również należą Pabjanice i Zgierz, ilość klubów, uprawiających lekką atletykę, sięga liczby 19. W tem postępowaniu łódzkich okręgowych władz lekkoatletycznych dopatrzeć się planowości nie stety nie można.

Powracając do niewłaściwej struktury PZLA, stwierdzić musimy niespotykany w innych gnieźdźach sportu absolutny sędziów w sprawach organizacji, kierownictwa i programu zawodów. Dość powiedzieć, że sędzia główny jest w możności i w prawie czynienia zmian w programie zawodów, skracania czasu ich trwania itp. oraz ma decydujący wpływ na weryfikację zawodów.

Niewłaściwe ujęcie sprawy doprowadza do tego, że w rezultacie mamy zweryfikowane zawody, które w myśl zasad lojalnej walki sportowej nigdy nie powinny być zatwierdzone. (Mistrzostwa okręgowe dla panów w Pabjanicach w roku bieżącym).

Omówione powyżej bolączki, nekające łódzki sport lekkoatletyczny jak zresztą i całej Polski, w pierwszym rzędzie muszą być usunięte drogą zmian przepisów PZLA., co nie przeszkadza, by ŁOZLA, nie czekając na zbyt ociężałą inicjatywę naczelnych władz, czempredziej zajął zdecydowane i twórcze stanowisko w tym kierunku.

Niewątpliwie organizacja naszego okręgu lekkoatletycznego posuwała się naprzód w porównaniu z latami ubiegłymi, nie mniej jednak pozostało wiele do zrobienia. Przedewszystkiem odczuwamy brak ludzi o zmyśle prawno-organizacyjnym, oraz o dużej inicjatywie sportowej, którzyby skierowali pracę na nowe tory.

10-lecie jubileusz

pierwszych międzypaństwowych zawodów Polski

(cz) Dzień 18 grudnia był dniem niezwyklego jubileuszu sportu polskiego. Oto mija 10 lat od chwili, w której Polska rozegrała swe pierwsze zawody międzypaństwowe.

Reprezentacyjna drużyna piłkarzka Polski walczyła po raz pierwszy na terenie międzynarodowym, a mianowicie w Budapeszcie z reprezentacją Węgier, uzyskując nie zwykle zaszczytny wynik remisowy (0:0).

Wynik ten, osiągnięty w spotkaniu z przeciwnikiem uchodzącym

za jednego z najlepszych na kontynencie europejskim, dał nam odrazu dobrą markę, a zatem stworzył drogę do dalszych spotkań między państwowych.

Sukces ten mamy do zawdzięczenia piłkarzom dziś już nie biorącym czynnego udziału w zawodach z wyjątkiem jednego Kuchara Wacława. Obok niego w zawodach tych, między innymi, udział wzięli: J. Loth (bramkarz), Marczewski, Cikowski, Styczeń, Synowiec, Kałuża, Szperling i Garbień.

Skandaliczne zawody bokserskie

Gwiazda—Geyer

W dniu wczorajszym odbyły się zawody drużynowe w boksie pomiędzy warszawską Gwiazdą i Geyerem. Zawody te były wielkim skandalem. Odbyły się jedynie pierwsze cztery walki, poczem K. S. Geyer niezadowolony z sędziowania P. Szterna w ringu, wycofał swych zawodników. Szczegóły podamy w jutrzejszym numerze.

Piłkarze Hakoahu kandydatami na Makabiadę

W związku z Makabiadą, która odbędzie się w roku przyszłym w Tel Awiwie, już obecnie rozważana jest sprawa zestawienia reprezentacyjnej drużyny piłkarskiej.

Dowiadujemy się, że w skład drużyny wejdzie prawdopodobnie również i kilku piłkarzy łódzkich. Przedewszystkiem brani są pod uwagę zawodnicy Hakoahu. Możliwe więc, że udział w Makabiadzie wezmą Rapoport, Kahan, Presser i Koplewicz.

W. Snopek

ma dość zawodowstwa

Znany pięściarz śląski Wilhelm Snopek poczynił starania o przywrócenie mu praw amatorskiego. Okręgowe władze śląskie rozpatrywały podanie Snopka na swym walnym zgromadzeniu i postanowiły poczynić odpowiednie starania, ażeby uzyskać aprobatę Polskiego związku bokserskiego

NAJMILSZA i NAJPRAKTYCZNIJSZA GWIAZDKA TO

Linguaphone

najdoskonalsza nowoczesna

metoda uczenia się języków obcych.

CO TO JEST KURS LINGUAPHONE? — Jest to komplet, składający się z 16 dwustronnych płyt gramofonowych, podręcznika, słownika, instrukcji dla uczących się i 30 blankietów na wypracowania piśmienne — wszystko w eleganckim futerałku.

Do nauki **METODĄ LINGUAPHONE** nadaje się każdy gramofon, nawet najtańszy.

Cała nauka metodą Linguaphone kosztuje taniej, niż jakakolwiek inna, bo uczymy się — w porównaniu z nauką gdzieindziej — **tylko kilka miesięcy, u siebie w domu, w najdogodniejszych dla siebie porach dnia, a nawet nocy, u kilku najwybitniejszych nauczycieli danej narodowości, przemawiających z płyt gramofonowych; z kompletu płyt, który jest pozatem do nabycia na dogodnych warunkach, mogą korzystać zarówno poszczególne osoby, jak i dowolne zespoły.**

METODĄ LINGUAPHONE opanować można każdy język obcy, ucząc się bez natężenia, lecz konsekwentnie **w ciągu 4—5 miesięcy!** Na życzenie służymy dowodami.

Prosimy nas odwiedzić, celem zapoznania się z tą metodą, względnie uczestniczyć w bezpłatnej próbnej lekcji. Na życzenie telefoniczne przesyłamy komplet płyt w żądanym języku do wypróbowania **BEZ OBOWIĄZKU KUPNA.**

Linguaphone Institute

Oddział w Łodzi, Przejazd 19. :: Telefon 136-05.



NOIRA

trojka elektryczna
W31
MODEL 1932

Eliminuje Raszyn na długich i krótkich falach.
PRAKTYCZNY PÓDARUNEK GWIAZDKOWY!
CENA WRAZ Z LAMPAMI ZŁ. 670.--
Demonstrują wszystkie radiofirmy.

Paszteciarnia

„Piccolo”

TRAUGUTTA 1 (4-ty sklep),
Tel. 105-94.

Poleca po cenach niższych:
sznytki, paszety, paszteciki, ry-
by i mięsa różnego rodzaju, sa-
łatki, konserwy, buljony i t. d.

Specjalne wyroby świąteczne.

Konsumcja na miejscu i zamó-
wienia do domów.

Cukiernia

„Grand-Hotel”

TRAUGUTTA 1.
Tel. 105-94.

poleca: ciasteczka, ciasta, tor-
ty, czekolady, oraz różnego ro-
dzaju pieczywa i

wyroby cukiernicze

znane ze swej jakości na świę-
ta Bożego Narodzenia.

Dr. med.

A. Minc

choroby oczu

Zawadzka 9, tel. 245-98
Przyjmuje od 1—2 i od 7—8

Dr. med.

A. Kacnelson

choroby nerwowe

ul. Śródmiejska 46
tel. 164-19

przyjmuje od 3—5 p.p.

Dr. med.

Sadokierski

Stomatolog-chirurg

choroby zębów, szoszek, dżi-
sel, podniebienia, języka i t. d.
regulacja zębów

Renigen elektroterapija
Ordynuje 3—7 7627
PIOTRKOWSKA 164 Tel. 114-20

Dr. med.

SILBERSTROM

powrócił

ZIELONA 11

Tel. 115-42

Choroby skórne, waneryczne

i moczopiętlowe

— Leczenie Lampą Kwasową.

Przyjmuje od 5 do 8 p. p.

Ranke od 4—5. Niedziela od 9—1

Dla niezdolnych ceny lecznic.

Dla pań oddzielna poczekalnia.



PIERWSZORZĘDNY ZAKŁAD FRYZJERSKI

„FELIKS”

Newrot 47, tel. 178-05.

Farbowanie w najmodniejszych odcie-
niach systemem zagranicznym. **Trwała**
ondulacja i czesanie według najnow-
szych żurnali.

Obsługa wyłącznie przez pierwszorzęd-
nych fachowców. Wykwintny manicure.

Krajowa Fabryka Ręcznych Dywanów

na sposób perski w Bielsku

delegowała swego przedstawiciela do Łodzi na okres 2 tygodni
celem sprzedaży dywanów bezpośrednio klientom na dogodnych
warunkach po cenach fabrycznych.

Duży transport dywanów oryginalnych, wszystkich wymiarów
znajduje się w Łodzi przy ul. Traugutta Nr. 6 Hotel Savoy
pokój Nr. 604, tel. 203-39. Zamówienia przyjmuje przedstawi-
ciel firmy codziennie od godz. 9 rano do godz. 9 wiecz.
osobiście i telefonicznie.

Pokaz dywanów odbywa się w lokalu przedstawicielstwa, oraz na
żądanie klientów w ich własnych mieszkaniach bez obowiązku
kupna.

Prosimy Szanowną Klientkę o odwiedzanie naszego przedstawi-
cielstwa i zainteresowanie się naszymi niezwykłymi wyrobami.
Przedstawicielstwo fabryki posiada na składzie bardzo tanio o-
kazowy dywan z Europejskiej wystawy, perskie drobne wiąza-
nie, 26 m. ² — 6,15 x 4,15.

SALON DZIECKA

PIOTRKOWSKA 79

● poleca na gwiazdkę
praktyczne podarki.

KURSY

KROJU, SZYCIA i ROBÓT RĘCZNYCH

Marji Pułowej

UL. PIOTRKOWSKA 103
parter oficyna II wejście.

Niewiele tego typu mamy w Polsce szkół, a
w Łodzi jest **pierwszą i jedyną uczelnią dla Pań**
z inteligencji, gdzie pięknych artystycznych robót
nauczyć się można. Nasze Panie **przepłacają**
mnóstwo miłych drobniaków, które same z łatwością
i zadowoleniem wyrabiać potrafią.

Zapis nowych aspirantek, informacje i pros-
pekty codziennie od 1—4 pp. Lekcje rano, po poł.
i wieczorem. Kurs dwuletni. Pojedyncze działy za-
leżne od umowy i na godziny: Na mocy reskryptu
Min. W. i O. P. za Nr. T. Z. 7363/27 absolwentki
otrzymują świadectwa. Kierownictwo spoczywa w rę-
ku **Mistrzyni Cechu Łódzkiego**, byłej uczennicy
B. HERSEGO w Warszawie, długoletniej nauczy-
cielki szkół średnich i powszechnych.

Dla przyjezdnych mieszkanie zapewnione.

Z powodu kryzysu gospodarczego — **ZNACZNIE ZNIŻONE.**

CYRK MEDRANO Przybywa 25-go

i otwiera sezon zimowy w Łodzi dnia **25-go grudnia.**

MATKO czy wiesz

ŻE NA GWIAZDKĘ DLA DZIECKA



Śliniaczki, koszulki,
fartuszki, sweterki,
garniturki

poleca

T. SZOCHET Śródmiejska 18.

Ogłoszenie.

Syndyk Tymczasowy Masy upadłości firmy Sz. Żak i T. Wofsi, na mocy art. 514 i następn. K. H. wzywa wierzycieli powyższej upadłości, których należności zostały przyjęte do masy, aby w dniu 23 grudnia r. b. o godz. 10 stawili się w kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi, Plac Dąbrowskiego nr. 5, pokój nr. 15 w celu wysłuchania sprawozdania syndyka tymczasowego o stanie upadłości, zawarcia układu, względnie związku wierzycieli i wyboru syndyka ostatecznego.

Syndycy Tymczasowi:
Marek Szmulewicz, apl. adw.
Zygmunt Bońkowski.

766-1

Ogłoszenie.

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy: „Mendel — Wolf Piotrkowski” i upadłego Mendla Wolfa i Izraela Piotrkowskiego na mocy art. 514 i nast. K. H. wzywa wierzycieli powyższej upadłości, których należności zostały przyjęte do masy, aby w dniu 21 grudnia 1931 roku o godz. 1 po poł. w kancelarii wydziału handlowego sądu okręgowego w Łodzi Plac Dąbrowskiego 5 pokój Nr. 15, w celu wysłuchania sprawozdania syndyka tymczasowego o stanie upadłości, zawarcia układu względnie związku wierzycieli i wyboru syndyka ostatecznego.

Z. SZTRAUCH
Syndyk tymczasowy masy
upadłości firmy: „Mendel Wolf
Piotrkowski”.
HERMAN ZMIGROD
Sędzia Komisarz

Ogłoszenie.

Nadzorca sądowy nad firmą „Wykończalnia i Farbiarnia Ludwik Kaiserbrecht, właściciele Wilhelm i Ernest Kaiserbrechtowie i małż. Lipińscy” w trybie art. 40 i 44 rozporz. Prez. Rzeczyposp. z dnia 23. XII 1927 r. podają do wiadomości, że decyzją sądu okręgowego w Łodzi z dnia 4 grudnia 1931 r. został wyznaczony dodatkowy termin dla ustalenia listy wierzycieli powyższej firmy w sądzie okręgowym w Łodzi, pokój 15 o godzinie 11 przed południem w dniu 4 stycznia 1932 r. W powyższym ostatecznym terminie wierzyciele firmy winni zgłosić swe pretensje wraz z tytułami, celem sprawdzenia wiarygodności i włączenia na listę wierzycieli. Lista sprawdzonych wierzycieli wyłożona będzie w kancelarii wydziału handlowego sądu okręgowego w Łodzi w dniu 10 stycznia 1932 r. Od tej daty osoby zainteresowane mogą zaskarżyć w terminie siedmiodniowym postanowienie nadzorców do sędziego komisarza, który spór ostatecznie rozstrzyga.

Nadzorca Sądowy
LUDWIK RANKE

Ogłoszenie.

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy Dawid Peszes na mocy art. 514 i nast. K. H. wzywa wierzycieli powyższej upadłości, których należności zostały przyjęte do masy, aby w dn. 29.XII 1931 r. o godz. 11 stawili się w kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi, Plac Dąbrowskiego nr. 6, pokój nr. 15, celem wysłuchania sprawozdania syndyka tymczasowego o stanie upadłości, zawarcia układu, względnie związku wierzycieli i wyboru syndyka ostatecznego. — Ostrzega się, iż wszelkie wnioski o przyjęcie do stanu biernego, które nadesłane zostały na moje ręce, chociażby dołączono do nich tytuły wiarygodności, będą pozostawione bez rozpoznania, o ile wierzyciel zgłaszający swą pretensję nie zjawi się osobiście lub przez pełnomocnika dla dopełnienia formalności określonych w art. 502, 505, 507 Kod. Handl.

Syndyk tymczasowy Karol Szezech, adwokat
Łódź, Piotrkowska 86.

765-1

TŁUMACZENIA

CENY
PRZYSTĘPNE.

ZE WSZYSTKICH JĘZYKÓW OBCYCH NA
POLSKI I ODWROTNIE WYKONYWA
SZYBKO I DOKŁADNIE,
ZE ZNAJOMOŚCIĄ RZECZY



BIURO „IRENIT”
PIOTRKOWSKA 89 Tel. 223-38

SUKNIE

galowe, wizytowe, wieczorowe
i balowe poleca

M. MAJERCZYKOWA

Gdańska 42, tel. 113-19.

Zamówienia wykonuje się
precyzyjnie.

Ceny znacznie niższe!

Z gwarancją dostarczenia
paczki do **ROSJI**
i spożywczą

wysłała firma „GRIGO”
Cegielniana 18 Sp. z o. o.
front I piętro tel. 173-97 od 10 — 12,
15—18

Do akt. Nr. E.
2788 | 1931

Ogłoszenie.

Komornik Sądu
Grodzkiego w Ło-
dź, Rafał
Sakkilari,
zamieszkały w
Łodzi, przy ul.
Karola 30 na
zasadzie art. 1030
Ust. Post. Cyw.
ogłasza, że w dniu
29 grudnia
1931 roku od go-
dziny 10-ej rano
w Łodzi, przy ul.
Piotrkowskiej 271
odbędzie się
sprzedaż przez
licytację rucho-
mości należących
do Calela vel Alek-
sandra Jakubsona
vel Jacobsona
i składających się
z mebli, maszyny
do szycia i
„Singer” Nr.
5881339, dywanu
rozm. 2x3
oszacowanych na
sumę zł. 4785.—
Łódź 4.12.1931 r.
Komornik
R. Sakkilari.

Do akt.
Nr. 2194—31

Ogłoszenie

Komornik Sądu
Grodzkiego w Ło-
dź, Ignacy
Hermanowski, za-
mieszkały w Łodzi
przy ul.
11 Listopada 37a
na zasadzie art.
1030 Ust. Post.
Cywiln. ogłasza
że w dniu
31 grudnia
1931 r. od godz.
10-ej rano w
w Łodzi przy ul.
Kilińskiego 60
odbędzie się sprze-
daż z przetargu
publicznego
ruchoomości, nale-
żących do
Okręgowego T-wa
Organizacji Kółek
Rolniczych na
powiat Łódzki
i składających się
z mebli i 2-ch
maszyn do pisania
oszacowanych na
sumę zł. 1070.—
Łódź, 23.11. 61
Komornik
I. Hermanowski

Do akt. Nr. E.
1258 | 31 r.

Ogłoszenie.

Komornik
Sądu Grodzkiego
w Łodzi, Stanisław
Dulkowski, zamie-
szkały w Łodzi,
przy ul. Al. I Ma-
ja nr. 34 na za-
sadzie art. 1030
U. P. C. ogłasza,
że w dniu 28-go
grudnia 1931
od godz. 10 rano
w Łodzi przy ul.
Zachodniej 64
odbędzie się
sprzedaż z prze-
targu publicznego
ruchoomości, nale-
żących do
Joska Dawida
Rabinowicza
i składających się
z kredensu, po-
mocnika kredensu
zegara, dywanu
radioobornika,
oszacowanych na
sumę zł. 1150.—
Łódź, 11.12.31 r.
Komornik
S. Dulkowski

Do akt.
Nr. E. 3613 | 31

Ogłoszenie.

Komornik Sądu
Grodzkiego w Ło-
dź, St. Dulkowski
zam. w Łodzi,
przy ul. Al. I Maja
34, na
zasadzie art. 1030
Ust. Post. Cyw.
ogłasza, że w dniu
29 grudnia
1931 roku od go-
dziny 10-ej rano
w Łodzi, przy ul.
6-go Sierpnia 25
odbędzie się
sprzedaż przez
licytację rucho-
mości, należących
do
firmy „H. i Ch.
Rotberg”
i składających się
z 2 krosien
tkackich
oszacowanych na
sumę zł. 460.—
Łódź, 11.12.1931 r.
Komornik
St. Dulkowski

ZAKOPANE

PENSJONAT „DIANA”

UL. ZAMOJSKIEGO, TEL. 489.

POD ZARZ. D-ROWEJ ABRUTINOWEJ

Komfortowa willa. Centralne ogrzewanie.
Bieżąca ciepła i zimna woda w pokojach.
Słoneczna weranda. Wykwintna kuchnia —
na żądanie djetytyczna. Ceny niższe.

Informacji udziela d-rowsa Abrutinowa w Zakopanem willa
„Diana”.

Do akt.

Nr. 1429 1931

Ogłoszenie

Komornik Sądu
Grodzkiego
w Łodzi Ignacy
Hermanowski za-
mieszkały w Łodzi
przy ul.
11 Listopada 37a
na zasadzie art.
1030 U. P. C.
ogłasza, że w dn.
30 grudnia
1931 r. od godz.
10 rano
w Łodzi, przy ul.
Narutowicza 5
odbędzie się sprze-
daż z przetargu
publicznego
ruchoomości,
należących do
Abrama i Heleny
vel Chaji małż.
Niedźwiedz
i składających się
z mebli
oszacowanych na
sumę zł. 500.—
Łódź, 12.12.31
Komornik
I. Hermanowski

KUPUJ CIE Z I-GO ZRÓDŁA

WIELKI WYBÓR



Wózków | **Materaców**
drewnianych | sprężynowych
Łóżek | **Wyścigowych**
metalowych | amerykańskich

Nabyć można w **FABRYCZNYM SKŁADZIE**
„DOBROPOL” Łódź, Piotrkowska 73,
TEL. 149-31, w podwórzu.

Fartuchy

po najtańszych cenach w bogatym wborze poleca
A. Schiller, Gdańska 66
W niedzielę 20.XII sklep otwarty od g. 1—6 pp.

TERMOMETRY

MAKSYMALNE
KAPIELOWE
ŚCIENNE
ZAOKIENNE

w wielkim wyborze po cenach przystępnych.

TERMOMETRY POKOJOWE OD ZŁ. 1.20 poleca
ISTN. OD 1894 R

Magazyn Optyczny **SZYMON URBACH, Sp. z o. o.**
PIOTRKOWSKA 33 :: TELEF. 222-37

Dr. JUSTMAN

Specj. chorób nerwowych
powrócił
Zielona 17, tel. 138-99

Dr. Ludwik Falk

Specjalista chorób skórnych
i wenerycznych
Nawrot 7, tel. 128-07
od 10—12 i od 5—7

Dr. med.
M. Rozental

akuszer ginekolog
11 Listopada 19
(Konstantynowska) tel. 228-34
przyjmuje od 4 do 7 po poł.
od 1 do 2 w Lecznicy
„Pomoc”
Aleksandrowska 1.

Dr. med.

L. NITECKI

Specjalista chorób skórnych, wene-
rycznych i moczopłciowych
Nawrot 32 tel. 213-18
przyjmuje od 8—10 r. i od 4—8 w.
w niedziele i święta od 9—12 w poł.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

„Praca”

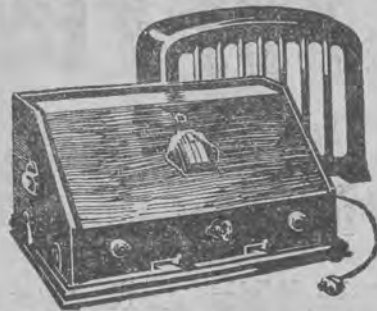
Kursy Zawodowe Żeńskie przy
Tow. Szerzenia Pracy Zawod.
wśród Kobiet Żyd.

Wólczańska 21, tel. 167-15
Przyjmuje zapisy na nast. dsiały:
1. **Krawiectwo-damskie**
2. **Haft ręczny**
3. **Modniarstwo kapelusze**
4. **Bieliznarstwo**
5. **Ondulacja**
6. **Manicure**
Sekretariat czynny od 9—1
i 3—7 po poł.

Dla każdego odpowiedni radioaparatu!!



TELEFUNKEN



2 lampowy „121-W” nowoczesny elektr. odbiornik, łatwa obsługa, estetyczny zewnętrzny wygląd. Cena zł. 395.—

5 lampowy „90-W”. Nowoczesny odbiornik o dalekim zasięgu. Cena znacznie niższa.



SCHAUB-BERLIN
Najlepszy aparat świata!

5 lampowy elektryczny odbiornik luksusowo wykonany o potężnym zasięgu i działaniu. Cena wraz z lampami zł. 1150.—

3 lampowy „53-WL” znany od biornik solidnej konstrukcji z wbudowanym 4-ro bęgunowym głośnikiem. Wytwor-na skrzynka małych rozmiarów. Cena zł. 730, bez głośnika zł. 630



Clou bieżącego sezonu!
4 lampowy „340-W”. Piękny nowoczesny odbiornik z f. zw. „auto-skala”. Cena rewelacyjnie niska zł. 970.—



HORNY-Wiedeń
!! Cud techniki !!

6 lampowy odbiornik, zasięg fal (12—2000 mtr.). Odbiór całej kuli ziemskiej. Cena zł. 1475.—

Głośniki różnych firm od najtańszych do luksusowych. Prosimy obejrzeć i posłuchać!

RADIO AUDION TRAUGUTTA 1
(gmach Grand-Hotelu)
Telefon 153-71.

GABINET HIGJENY KOSMETYCZNEJ

„LADY”

Cegielniana 7, m. 8 fr. tel. 209-18

Wszelkie zabiegi wchodzące w zakres racjonalnej kosmetyki i masażu po cenach umiarkowanych (od zł. 3.—).

NA GWIAZDKĘ!!

1000 RESZTEK
na sukienki za becen

M. BRYL, Piotrkowska 58.



PIECE

przenośne szamotowe i kucharki Zakłady Ceramiczne ZNICZ

Sprzedaż:
Wodna 12/14, tel. 105-22
B. Jankowski, Piotrkowska 91; „Hidraulika”, Al. Kościuszki 39; W. Cielecki, Piotrkowska 68.

MAGA MASZYNOWA

codziennie świeża Mąka macowa. Zacierki jajeczne.

SUCHARKI na wzór KARLSBADSKICH oraz wszelkie wyroby cukiernicze poleca sznara CUKIERNIA N. WEINBERGA
Piotrkowska 38, tel. 143-82.
Ceny niższe.

Łyżwy niemieckie

ostrzy znana firma L. TALER, ENGLA 7 (przy Aleksandrowskiej 75) tel. 150 42. Dla wygody przyjmuje zamówienia firma „METAGRAPH” Piotrkowska 110, tel. 192-96 Wykonanie szybkie, solidne i tanie. Reparacje

Wytwórnia Listew

do ram i tapet oraz oprawa obrazów

„ARTORAM”
Łódź, Piotrkowska 105.
Ramy do firanek wykonuje się na miejscu. 512-6

MASAŻE

ortopedyczne po chorobach kostnych i stawów (artretyzm) przez lekarza specjalistę. Za 10 masażu tylko 25 złotych.
Dzwonić 110-23 między 4—6 pp.

Światło zgasło, motor stanął? dzwoń telef. 170-17 „Pogotowie Elektryczne” dyszący przez całą dobę, w w niedziele i święta.
?? Naprawa natychmiastowa ??

NA ZIMĘ! Reformaty,

haleczki, zakieci szkolne, pulowery swetry oraz wszelkiego rodzaju wyroby dziane i trykotowe na miarę i gotowe poleca: Wytwórnia wyrobów dzianych PIOTRKOWSKA 71 w podw. parter na prawo. — Ceny niebywale niskie. — Przyjmuje się wszelkie przeróbki i reperacje wyrobów dzianych i trykotowych. 202-10

MEBLE

najnowszych modeli, solidne wykonanie; całe urządzenia oraz pojedyncze po cenach niższych i na dogodnych warunkach polecają

Bracia Zajdel

Wystawa Fabryka Mebli

Piotrkowska 160 Łódź Brzezińska 72
Telefon 226-45 Telefon 230-65.

Biedzisz się nad Gwiazdką?

Kup teściowej, żonie i sobie bilet na Rivierę francuską lub włoską tylko w światowym Biurze podróży

Wagons-Lits-Cook

Piotrkowska 64. Tel. 170-77.

CENY BILETÓW:

	I kl.	II kl.	III kl.
S. Remo	396.95	265.90	158.90
Menton	402.35	269.45	161.45
Monte Carlo	403.05	270.05	161.85
Nice	405.80	271.85	163.10
Cannes	410.80	275.20	165.35

Biurowo czynne od 9—21 w.

NAJGUSTOWNIEJSZE

Kosze świąteczne

w wielkim wyborze poleca

Najstarszy Handel Win i Delikatesów

„S. JAWORSKI”

PIOTRKOWSKA Nr. 54 Tel. 143-76.

KATAR, CHRYPKĘ I GRYPĘ

LECZY, CHRONI I USUWA PINOMETHYL!

PINOMETHYL otrzymasz można we wszystkich aptekach. CENA zł. 1.75.

Przedstawiciel na Województwo Łódzkie Apteka J. CYMERA w Łodzi, Wólczańska 37, róg 6-go Sierpnia. Tel. 139-47

Pierwszorządny Zakład Fryzjerski

Alfons Popp

Konstantynowska 12, tel. 163-40.

Trwała ondulacja. Farbowanie, Czesanie według ostatniej mody wykonane przez pierwszorządnych fachowców. Wykwintne manicure.

UWAGA: z dniem 14 b. m. pracuje z powrotem p. Marjan veli Leon.



Dr. med.

Z. DATYNER

UROLOG

wznowił przyjęcia

Piramowicza 2 tel. 148-95

Choroby noroż, pęcherza i dróg moczowych

Godz. przyjęć od 9—10 i 6—8 w.

Doktor

W. Łagunowski

Piotrkowska 70

(róg Traugutta) tel. 181-83

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłucowych. Leczenie światłem: promieniami Roentgena i lampą kwarcową. Przyjmuje od 8.50 do 10.50 rano, od 1-ej do 2.50 pp., od 6 do 8.50 wiecz. w niedziele i święta od 10 do 1-ej Dla pań oddzielna poczekalnia.

Doktor

WOŁKOWYSKI

Cegielniana 4, tel. 216-90

specjalista chorób skórnych i wenerycznych. leczenie dżatormją i elektroterapią (lampa kwarcowa) Przyjmuje od 9—11 i od 5—9, w niedziele i święta od 8—11. Dla pań od 5 do 6 po poł. oddzielna poczekalnia.

Dr. Med.

W. EYCHNER

położnictwo i choroby kobiece mieszka obecnie Cegielniana 4 (dawniej 36) (Obok kina „Czary”) tel. 164-72) Przyjmuje od 2.30—4 i 7—8 w.

Dźwiękowy Kino-Teatr „Przedwiośnie”



Zeromskiego 74-76
róg Kopernika. Dojazd tramwajami 5, 6, 8, 9 i 16

Ostatnie 2 dni!

„ANNA CHRISTIE”

Nadprogram ciekawe aktualności filmowe i wesola komedia.

Początek seansów w dni powsz. o g. 4 p. p., w niedziele i święta o g. 2 p. p., ostatni seans o godz. 10 wiecz. Ceny miejsc: I 1.25, II 90 gr., III 60 gr. Następnym program: „Na zachodzie bez zmian” bezkonkurencyjny film według powieści Ericha M. Remarque’a

Kupony ulgowe po 75 gr. na wszystkie miejsca ważne we wszystkie dni z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt Uwaga: Passe-partouts i bilety wolnego wejścia w niedziele i święta bezwzględnie nieważne.

Wielka kreacja boskiej GRETY GARBO, jako nierządnicę, która postanowiła powrócić na drogę uczciwego życia w filmie

„VIS”

Piotrkowska 63

Bez szumnej reklamy!

BEZ WYPRZEDAŻY polecamy

NA GWIAZDKĘ po cenach rewelacyjnie niskich

OBUWIE

męskie już od zł. 18.⁸⁰
damskie (Brokaty) „ „ 9.⁸⁰

Wielki wybór

PANTOFLE

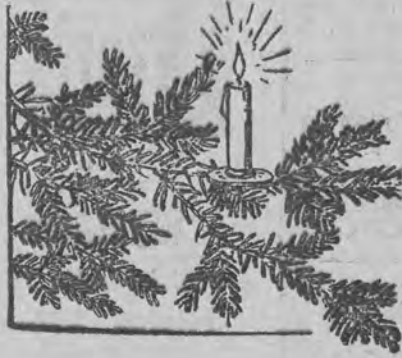
BALOWYCH, BROKATOWYCH, JEDWABNYCH we wszystkich kolorach, jakoteż sportowe.

PRZYJMUJE
WYKWINTNĄ BIELIZNĘ
DO HAFTU
CENY PRZYSTĘPNE
MARJA SZYKIEROWA
PIOTRKOWSKA 121, M. 42

DLA WYTWORNEJ

DNI
PUDER
LE NARCISSE
BLEU DE MURY
PARIS

Do świąt



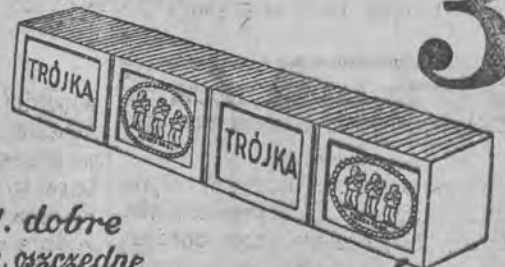
niewiele już pozostało czasu!!
Spieszcie zatem po zakupy kosmetyki

Najbogatszy wybór artykułów kosmetycznych krajowych i zagranicznych zakupić można

po cenach konkurencyjnych

w Perfumerji J. Drukiera

Zawadzka 5. :: Tel. 175-92.

Mydło **3**

1. dobre
2. oszczędne
3. pachnące
TRÓJKA

Klinika Położniczo-Ginekol.

D-ra med. **S. DRUEBINA**

6-go Sierpnia 15/17, tel. 153-10.
Uruchomiony został oddział położniczy na III-iej kl.
Cena porodu wraz z 10-dniowym pob.
na I kl. 350.—, na II kl. zł. 250.—,
na III kl. zł. 190.—

Przy każdym porodzie obecny jest Dr. DRUEBINA.
Wznowiono przyjęcie chorych po cenach
leczenia od 9.30—11.

LAMPY

własnego wyrobu najnowszymi modelami poleca

A. REJDER
ŁÓDŹ, PIŁSUDSKIEGO 66.
(daw. Wschodnia) tel. 167-64.

LECZNICA CHOROBY OCZU

ze stałymi łózkami

D-ra **Donchina**

ul. Piotrkowska 90,
tel. 221-72 9346

Przyjmuje się chorych wymagających przebywania w lecznicy (operacje etc.), a także chorych przychodzących. Godz. przyjęcia od 9-11 i od 4-7 1/2

Kaszel

chrypkę, zakatarzenia nosa, gardła, oskrzeli itp. usuwają

ZIOŁA „POLANA”

zatwierdz. przez M. S. W. Nr. rej. 1349

Cena zł. 2.—

do nabycia w APTECE

Dr. Farm. R. REMBIELIŃSKIEGO w Łodzi

ul. Andrzeja 28, tel. 149-91 oraz we wszystkich aptekach.

Baczność, Łodzianki!

Znana mistrzyni cechu rosyjskiego i polskiego F. GRYNBLAT, która istnieje od 1902 r., chcąc dać możliwość szerokim warstwom społeczeństwa nauczenia się tak intratnego fachu, jakim jest krawiectwo i bielizniarstwo, naucza kroju, szycia i modelowania teoretycznie i praktycznie (na materiałach) systemem szkół paryskich i angielskich. Cała nauka trwa 3 miesiące i kosztuje tylko 75 zł. Kończącym świadectwa. Za gruntowne nauczanie gwarantuje. Uwaga: Nauczam również bielizniarstwo systemem szkół wiedeńskich. Dla niżej zamożnych ulga. F. GRYNBLAT Zeromskiego 9 pr. of. i p. m. 3e, tel. 231-03.

„SANATO”

Zakład Położniczo-Chirurgiczny

Ogrodowa 10, tel. 213-57

I i II klasa

Oddział

położniczo-ginekologiczny

Dr. med. Sz. Eigerowa

Dr. Reitler Kurjańska

Dr. med. J. Baum

Dr. med. W. Eychner

Cena porodu na II kl. wraz z zabiegami 200 zł.

Opieka nad dzieckiem

Dr. med. J. Polakow

Oddział chirurgiczny

Dr. med. M. Kantor, godz. przyjęcia 1—2 pp.

Oddział cenny

Dr. med. J. Krausz, godz. przyjęcia 11—12 w p.

Dr. Z. Pinczewska

Położnictwo, choroby kobiece

GDANSKA 57, I piętro,

telefon 108-01

Przyjmuje od 4-ej do 6-ej.

PODARUNKI GWIAZDKOWE

Wykwintna

BIELIZNA DAMSKA

Bogaty wybór

CHUSTECZEK

damskich, męskich i dziecięcych

OBRUSY

lniane i bawełniane—białe i kolorowe

BIELIZNA DAMSKA

weliana

KOLEDRY

puchowe i watowe

ASORTYMENT BIELIZNY DAMSKIEJ

po cenach niższych do 50%

W. KNAPP

101 Piotrkowska 101

GABINET RACJONALNEJ KOSMETYKI LECZNICZEJ I TOALETOWEJ

Z. SZWALBE

Moniuszki 1, front 2 piętro tel. 127-99

Godziny przyjęcia: od 10—2 i od 4—8 wiecz.

Uwaga! Wszelkich defektów cery i wypadających włosów wypróbowaną, najdoskonalszą metodą.

Po 20 gr.
NAJLEPSZE CIASTKA
poleca
CUKIERNIA Z. GOMOLINSKIEGO
PRZEJAZD 1. TEL. 133-72 i 209-87


Lustra Trema
WYTW. LUSTER
Alfred Teschner
JULIUSZA 20
RÓG NAWROT
TEL. 220-61

PORADNIA WENEROLOGICZNA
Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1
TEL. 205-38
czynna od 8 rano do 9 wiecz.
11—1 i przyjmuje
2—3) kobieta—lekarz
w niedzielę i święta od 9—2 pp,
leczenie chorób
wenerycznych i skórnych
PORADA 3 ZŁ.

Dr. med.
Stupel
Ordynator-Roentgenolog Szpitala Miejskiego
wznosił przyjęcia
W zakresie roentgenologii: w przychodni ul. Zgierska 17 od 12—6,
w niedz. od 10—2.
W chorobach wenerycznych i skórnych: w domu
ul. Mielczarskiego 12 (Szkolna)
telef. 118-25
od 7—9 wiecz., w niedz. od 4—6
Niezbędnym i bezrobotnym poradę w domu w środy i niedz. bezpłatnie

KINO-TEATR
„RAKIETA”
Sienkiewicza 40.

Początek w dni powsz. o 4-01,
w sob., niedz. i święta o g. 2-01

Od wtorku 15 grudnia i dni następnych!

„MARJANNA”

W rolach głównych:

Marion Davies

George Baxter

Lawrence Gray

Cliff Edwards

Renny Rubin

Nadprogram: **Przech z taksówkami.**

Następny program: **1905 rok. Wygnańcy**

Na święta ceny zniżone! Przeszło 100 lat modne 1830—1931

„THONET”

Meble gięte, biurowe, oraz nowoczesne stalowe chromowane.

Ul. Pusta nr. 13
Telefon 141-90.

Na meblach wypalony stempel „THONET”.

OGŁOSZENIA DROBNE

Nauka i wychowanie

ENGLISH

conversation, literature, correspondence udziela Z. Feinberżanka (dypl.) Tłumaczenia, korespondencja. Lipowa 48, telefonicznie 144-46 od 3—4. 3786—3

MADemoiselle Marie

enseigne anglais, français allemand. Traugutta nr. 2, I p. fr. 3600-1

BUCHALTERJI

podwójnej gruntownie nauczam metodą praktyczną w ciągu miesiąca, z gwarancją samodzielnego prowadzenia ksiąg sznurowanych. Cena niska. Nauka pisania na maszynie z dokładnym objaśnieniem konstrukcji w ciągu 4 tygodni zł. 10.— Zaprowadzam również księgi i sporządzam bilanse. Adres Wólczańska 41 m. 32.

BUCHALTERJI

włoskiej i amerykańskiej oraz pisania na maszynie gruntownie wyuczam za 25 zł. Skrócony kurs w ciągu 1 miesiąca zł. 15. Pisania na maszynie za 3 tygodnie 6 zł. Udzielam również korespondencji i arytmetyki handlowej. Kilińskiego 50, popr. of. I piętro. 3991-2

MATURYZYSTKA

(izraelitka) poszukuje kondycji. Chętnie pomoce w gospodarstwie. Oferty „Maturyzystka”. 3944—1

DR. FIL.

absolwentka niemieckiego uniwersytetu. udziela lekcji niemieckiego Kurs gimnazjalny, literatura, konwersacja, tłumaczenia i streszczenia dzieł fachowych. Adres: Gdańska 112, m. 2, między 12 — 1 telefon między 2 — 3 — 113-93. 3927—1

PROFESOR

gimnazjum udziela matematyki i fizyki. Ceny przystępne. Telef. 153-15, godz. 4 — 5 pp. 3918-1

LEKCJI

i korepetycji udziela rutynowany nauczyciel. Zapóznionym metodą Przygotowuje do egzaminów. Specjalność: matematyka, polski. Aleja I Maja 5, m. 8, front, III piętro.

STUDENT

udziela lekcji w zakresie 8 klas. Specjalność: łacina, matematyka, fizyka, (zadania maturalne). Referencje najlepsze. Żeromskiego Nr. 39 Gurwicz. 3937—1

PANNA

do dziecka, która zna dobrze krój i szycie, energiczne i wypraktykowane wychowawczo zechcą się zgłosić. Pisemne oferty do biura ogłoszeń Fuchsa, Piotrkowska 50. 826—1

NAUKA BUCHALTERJI

amerykańskiej i włoskiej gruntownie za zł. 25. Nauka pisania na maszynie 8 złotych. Biuro „Kodeks-pol” Cegielniana 25. 3931-1

MOTORY

elektrycz. nowe i używane. **NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO**

Warsztaty

REPERACYJNE. Budowa kolektorów i rozruszników.

INSTALACJE

elektryczne wszelk. rodzaju.

REKLAMY NEONOWE

Int. J. REICHER i S-ka
Południowa 28, tel. 210-00

Różne

WYTWÓRNI KRAWATÓW

Traugutta 9 uruchomiła specjalny dział czyszczenia i reperatury krawatów. 3746—4

GLUCHOTA

uleczalna. Wynalazek Eufonja zademonstrowany specjalistom. Usuwana przytępiony słuch, szum, cieknięcie z uszów. Liczne podziękowania. Żądajcie bezpłatnej pouczającej broszury. Adres: EUFONJA, Liszki k-Krakowa.

Wszyscy wiedzą, że BETECO

to najlepsze głośniki i słuchawki.

Żądać wszędzie!



NA GWIAZDKĘ!

Posłuchajcie dobrej rady:

polecamy w wielkim wyborze i po cenach umiarkowanych

Najlepsze w świecie wieczne pióra PARKERA od zł. 35.

Papeterje

w różnych rodzajach aż do najwytworniejszych od zł. 2.75

Kalendarze

kieszonkowe terminowe, agendy i portfelowe

Karty do gry

do brida, pokera, preferansa, pasiansa od zł. 3.25

Pióra wieczne

z 14 karatową stalówką złotą . . . od zł. 6.25

Albumy do zdjęć amatorskich

. od zł. 1.75

Albumy do marek

na 400 znaczków w oprawie płóciennej od zł. 7.50

Przybory do kreślenia

komplety od zł. 2.70

Albumy do pocztówek

. od zł. 2.75

Garnitury do pisania

. od zł. 8.

Karty wizytowe

z drukiem 100 szt. od zł. 4.

Wyroby skórzane

w wielkim wyborze specjalne wyroby włoskie

Gry towarzyskie:

ruletka, szachy, domino, kostki pokierowe i t. p. w wielkim wyborze

Ołówki automatyczne

posrebrzane i pozłacane od zł. 7.50

Kałamary marmurowe

w wielkim wyborze od zł. 50.

POCZTÓWKI świąteczne i noworoczne.

Skład papieru i materiałów piśm. ennych

A. J. OSTROWSKI

PIOTRKOWSKA 55, tel. 203-54.

KONSUM

PRZY „WIDZEWSKIEJ MANUFAKTURZE” S.A.
ROKICIŃSKA 54. Dojazd Tramwajami 10 i 16

Czas kryzysu

powoduje

ceny kryzysowe

Zapoznajcie się z naszymi cenami, a sami stwierdzicie, iż jedynie u nas

za znikomą sumę

otrzymacie

najprzedniejsze towary

KONSUM

PRZY „WIDZEWSKIEJ MANUFAKTURZE” S.A.
ROKICIŃSKA 54. Dojazd Tramwajami 10 i 16

Dziś otwarte od 1—6 pp.

Od jutra do czwartku od 9 r. do 9 wiecz.

POZNAŃ

udziela pożyczki na hipoteki od 2.000 do 30.000 zł. na całą Rzeczpospolitą. Instytucja poważna Piotrkowska 17, II p. front. 1407—8

BONUS

— czekam wtorek godz. 18 dzwoni woła — naokoło. Tom Skid.

DYWANY

perskie, krajowe, ręczne i maszynowe reperuje artystycznie H. Milgrom, Kilińskiego 18 3911—1

PIANINO

zagraniczne w zupełnie dobrym stanie do wydzierżawienia. Telefon 131-77. 3945

PIANINA

miesięcznie 100 złotych, patefony, Radio - Philips'a, Nora na raty. Chodkowski, Sienkiewicza 25. 902-4

Posady

BYŁY GÓRNIK

decennie bezrobotny, wydany z Niemiec, władający polskim i niemieckim, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia, chętnie za utrzymanie i mieszkanie. Łaskawe oferty do administracji sub „Bez pracy”. 3922-2

POTRZEBNE

agentki od zaraz. Informacje Zielona 42 m. 42. 3933—1

Z dniem 15 grudnia

Otwarty całą zimę

DOM WYPOCZYNKOWY

w parku Lichtenfeldów na Wiśniowej Górze

Las sosnowy, elektryczność i wodociągi. Kuchnia wykwintna — dietetyczna. Ceny przystępne.

Zgłoszenia: W. Lichtenfeld, Piotrkowska 182, tel. 131-21

Kupno i sprzedaż.

Z POWODU wyjazdu do sprzedania biurko gabinetowe, biblioteka, stół, garniturek dętych mebli, fotele koszykowe i miękkie umywalnia biała z marmurem, rozmaite drobiazgi, maszyna Singera, parawanik, lodownia, patefon, lampy, zegar, serwisy, kryształ, kandelabry, stary, sztychy. **Szafka gdańska** (antyk). Mieszkanie komfortowe do odstąpienia Piotrkowska 181 m. 4 tel. 224-53 godz. 3-8. 820-2

KARAKUŁOWE PALTO (nowe) okazynie do sprzedania Cegielniana 4, (dawniej 36) m. 20. 730-2

KANAPKA — ŁOZKO fotel-łóżko, jedyne źródło. Otomany. Tapczany. Leżanki. **Klubowo garnitury.** Zakład Tapicerski Szezeban **Sztencel**, Ewangelicka 2.

POCO ŚPICIE na słomie, gdyż od 5 zł tygodniowo każdy może dostać materace, otomany, tapczany, leżanki i krzesła solidnie wykonane. Tylko u tapicera P. Wajsa. Uważać na adres: Łódź, Sienkiewicza 18.

KOSZE GWIAZDKOWE

gustownie dekorowane od **zł. 25.-** Wina i spirytualje towary kolonialne, delikatesy, owoce, cukry i czekolady w obfitym wyborze **po cenach niskich, konkurencyjnych** poleca

M. Berman

PIOTRKOWSKA Nr. 53.

OKAZYJNIE sprzedam wiolonczelę bardzo dobrą tanio, również skrzypce i patefon ul. Gdańska 2 sieni 7 m. 5, także obrazy dobrych malarzy. 2941-1

Lokale

ELEGANCKO umeblowany pokój dla pojedynczej osoby, nadający się dla lekarza lub adwokata z wszelkimi wygodami, używalnością telefonu, wejście niekrepujące (ul. Narutowicza) do wynajęcia. Cena przystępna. Dzwonić tel. 127-66. 3932-1

DWA ŁADNE frontowe pokoje umeblowane do wynajęcia od 1 stycznia razem lub pojedynczo. Wejście niekrepujące. Piotrkowska 86 m. 10. 3926-1

Już wyszły na rok **1932**

RADJO odbiorniki

wyrobu

NATAWIS

Zakładów Radjotechnicznych

Piotrkowska 152, telefon 142-20.

ZABAWKI, Sanki, Wózki, Konie na biegunach, rowery, Drazyny, Samochody, Meble dziecięce, Błurka szkolne, oraz mnóstwo najnowszych gier i robót ręcznych w największym wyborze, po cenach najniższych. Również Kotyljony w komis poleca: najtańsze źródło zabawek „Raj dziecięcy” Łódź, Narutowicza 34, Telef. 192-55. UWAGA: Na miejscu klinika lalek.

ZAWSZE PRZODUJEMY!

Dziś w niedzielę od 1-6 sklep otwarty

WINO PRAWDZIWE WĘGIERSKIE

„Zieleniak” . . . po Zł. 3.15 przy odbiorze 12 butelek
„Riesling Cabinet” . . . po Zł. 3.60 przy odbiorze 12 butelek
a przy sprzedaży pojedynczych butelek Zł. 3.50 i Zł. 4.—
Wino szampańskie, mimo wyższej akcyzy o Zł. 4.90, ofiarujemy po dotychczasowych cenach jak długo zapas starczy.

Bracia Ignatowicz
Piotrkowska 96, tel. 208-33 i 208-53

MEBLE

krzesła dębowe, komplet 5 krzesel i fotel 150 zł., stoły owalne, tapczany oraz wszelkie meble najnowszych fasonów. Ceny niskie, warunki dogodne
61 Piotrkowska 61
w podwórzu. 660-4

Z KLATKI WCHODOWEJ pokoje umeblowane, bez mebli, z używalnością kuchni dla małżeństw, dla osób pojedynczych, urządzone gabinety dla lekarzy, adwokatów poleca Biuro „POLRUCH”, Al. Kościuszki 27, telef. 141-01, 132-01. 482-1

LOKALE

handlowe większe, nadające się dla instytucji, banków i t. d. lokale biurowe przy ul. Piotrkowskiej, sklepy we wszystkich kierunkach miasta, lokale fabryczne poleca biuro „POLRUCH” Al. Kościuszki nr. 27, telefony 141 01 i 132-01

POSZUKUJE

2 pokoi słonecznych i suchych (bez mebli) z używalnością kuchni i wygodami młode małżeństwo. Konieczne u samotnej pani. Oferty sub. „Natychnia” do administracji. 689



PODARUNKI! GWIAZDKOWE!

PAPETERIE
Z MONOGRAMEM

ORAZ KARTY NOWOROCZNE TYLKO w DRUKARNI

FUTURA 64
PIOTRKOWSKA SKLEP FRONT.

JEDEN

lub dwa pokoje umeblowane odnajmę. Śródmieście, pierwsze piętro, front. Tel. 121-39. 3940-1

DO ODDANIA

od zaraz duży umeblowany pokój frontowy. Al. I Maja 40, m. 8. 611-2

Do akt. Nr. 2784 | 1931

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Rafał Sakhtilari zamieszkały w Łodzi, przy ul. Karola 30 na zasadzie art. 1080 Ust. Post. C. ogłasza, że w dniu 29 grudnia 1931 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Nowe-Sady 77 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Józefa Jerzaka i składających się z maszyn i 162-nych przyrządów ślusarskich oszacowanych na sumę zł. 1575.— 15 gr. Łódź, 26.11.1931 r. Komornik R. Sakhtilari

2 POKOJE

z kuchnią, z wygodami, słoneczna strona, natychmiast do odstąpienia. Śródmiejska 71 m. 20 (dogodne warunki). 3923-1

DUŻY SŁONECZNY POKÓJ z osobnym wejściem do odnawiania. Ul. Dębowa nr. 7 — 14 (przy Napiórkowskiego). 3924-1

SKLEP

do wynajęcia na Piotrkowskiej, między Andrzeja a 6 Sierpnia od 1 stycznia 1932 r. Oferty sub „Sklep”. 3936-1

DWA POJEDYŃCZE

pokoje umeblowane do wynajęcia. (Jeden z niekrepującym wejściem). Skwerowa 13 m. 8. 3947-1

POSZUKIWANY

1 pokój z kuchnią i wygodami, w śródmieściu. Ewentualnie zamienię swoje trzypokojowe mieszkanie z kuchnią i wygodami na powyższe. Oferty: „jednopokojowe”. 669-2

UWAGA. WIELE OKAZJI

Mieszkania, pokoje umeblowane, lokale i sklepy znajdziesz, lub oddasz domy, wille, place, parcele, majątki i gospodarstwa rolne, wydzierżawisz, sprzedaż lub kupisz najkorzystniej i najszybciej przez biuro „Lokum”, Piotrkowska 62, front, II piętro, telefon 166-15. 761-1

Na gwiazdkę

ceny rewelacyjnie niskie

OBUWIE

meskie, damskie, dziecięce

najnowszych fasonów gwarantowanej trwałości

Polecamy również

Kalosze i śniegowce

wszystkich fabryk po cenach niższej hurtowych



J. Windman

Piotrkowska 35. — Telefon 112-23
Ceny rewelacyjnie niskie!!!

DWA ŁADNE

umeblowane pokoje z wygodami razem lub pojedynczo z używalnością kuchni wynajmę. Al. Kościuszki 21, m. 5, od 11 — 1. 709-2

DO WYNAJĘCIA

od zaraz trzy, dwa i pojedyncze pokoje z kuchnią z wszelkimi wygodami na parterze i na czwartym piętrze bez odstępnego. Wiadomość u gospodarza. Sienkiewicza 29, tel. 220-59 i 204-68. 3929-1

POKÓJ

o dwóch oknach z wygodami do wynajęcia wprost od gospodarza. Wiadomość Mielczarskiego 2. 3942-1

POKÓJ

frontowy, słoneczny, wszelkie wygodny, na prawach lokatora, tanio odstąpię. Przejazd 20, dozorca wskaże.

W STARYM DOMU

do oddania 2 pokoje z kuchnią słoneczną, I piętro. Wiadomość Sienkiewicza 34 m. 36 od 3.15 — 4.15.

2 SALE FABRYCZNE

I i II piętro 520 m. kw. i 260 m. kw. natychmiast do wydzierżawienia. Wiadomość u gospodarza. Pomorska Nr. 40 tel. 128-40. 3918-3

POKÓJ

ładnie umeblowany z wejściem z klatki schodowej. Łazienka, telefon. Kilińskiego 55 i p. fr. (róg Narutowicza) m. 58. 3946-1

ECOLE SUPER. TECHN. et COMMERC. de PARIS

(zatw. Ustawą z 1875 r.)

Wyższa Szkoła Techn. i Handl. w Paryżu zawiadamia, że w bież. r. akad. owarie zostało KORESPONDENCYJNE

STUDJUM POLSKIE

na Fakultetach: 1. Fiz.-Matematycznym, 2. Technicznym (bud. masz. elektrot. bud. samochod., budowl.), 3. Nauk Handlowych. Po ukończeniu Dypl. Inż. Programy wysyła: Ecole Supérieure Techn. et Commerc. (Etudes polonaises), Paris VII, rue Perronet 11.

DYWAN

jest najestetyczniejszym podarkiem gwiazdkowym.

Kupujcie dywany w firmie:

Warszawska Fabryka Dywanów „DYWAN” Sp. Akc.

Oddz. w Łodzi, Piotrkowska 87 front I piętro
Telefon 226-22.

Sprzedaż detaliczna po cenach ściśle fabrycznych.

Na Gwiazdkę

Detektory Kompletly od zł. 20.—
aparaty radiowe, słuchawki: Be-
teco, Polment, Filaryt, Iko, Nora
i inne oraz wszelkie części po
cenach niskich poleca
ISKRA RADJO
Narutowicza 9, tel. 177-79.

Okazja Gwiazdkowa!

OSTATNIE DNI

zniżonych cen jubileuszowych w związku z 40-letniem istnieniem firmy

Fabryka Rowerów „WICHER”

W. SIERPIŃSKI

Łódź, ul. Kilińskiego nr. 96a.
Tel. 110-74. Egzystuje od 1891 r.

poleca znane ze swej dobroci rowery wszelkich typów marki „WICHER”.

13-go grudnia r. b. upłynęło 13 LAT od chwili przerwania przez amerykańskie Towarzystwo Ubezpieczeń działalności na terenie Rosji. W ciągu tych 13 lat właściciele polis ubezpieczeniowych Towarzystwa

EQUITABLE

nie otrzymali należności przypadających ubezpieczonym za polisy, za które w ciągu wielu lat opłacano składki w złotej walucie. Ubiegłe 13 lat dowiodły najwyraźniej, że należność można otrzymać jedynie przez wytoczenie sprawy w amerykańskich sądach. Wszyscy ubezpieczeni, którzy przechowują dotychczas polisy, powinni pamiętać, że upłynęło już 13 lat i że należy nadać sprawie bieg, celem otrzymania pieniędzy. Zwłoka i niezdecydowane stanowisko mogą w końcu narazić na straty z powodu przedawnienia.

Dollar Claims Company INC.

627 Fifth Avenue, New York City, U. S. A. przyjmuje polisy ubezpieczeniowe, celem wywindykowania należności bez pobierania jakichkolwiek zaliczek.

Powierzając nam sprawę nawiązujecie stosunek z amerykańską firmą, posiadającą wielką rutynę w tych sprawach. Referencje wysyłamy na żądanie.

Wszelkich informacji w Warszawie udziela:

POWSZECHNE TOWARZYSTWO POWIERNICZE, S. A.

Warszawa, Królewska 16.
740-2 Telefony: 349-44 i 656-55.

Dr. med. J. Kahane

choroby wewnętrzne spec. ser. ca
Radwańska 4, tel. 187-27.
Przjmuje od 5 do 7 w.

Zawiadomienie.

Z okazji zbliżających się świąt i czynionych przez Sz. Konsumentów zakupów, niniejszym zawiadamiam, iż po kilkuletniej przerwie ponownie otworzyłem

zakład rzeźniczy
przy ulicy
Piotrkowskiej 273.

Dom własny. Telefon 143-26.

Z poważaniem **JAN KIJAK.**

CENTRALNA ŁADOWNIA AKUMULATORÓW

RADIOWYCH SAMOCHODOWYCH MOTOCYKLOWYCH

ŁÓDŹ
PIOTRKOWSKA 167
TEL. 205-21.

WARSZTATY REPARACYJNE
WYPOŻYCZANIE
AKUMULATORÓW

NA TELEF. WEZWANIE
TEL. 205-21 TEL.
ODBIERAMY I DOSTAR-
CZAMY AKUMULATORY
DO DOMÓW.

Tylko z pierwszej ręki zakupujecie opał!!!

Węgiel bezpośrednio z Warst. T-wa Kupań „Naximierz” i „Jolizez”
Koks „Gottbard” i „Wolfgang” dla centr. ogrzewań
Koks „dla Młynów i celów kowalniczych
Koks „z koksowni Barwińskich dla celów odlewniczych
polecają ze składów

Abramowicz i Wodzisławski Łódź, Kilińskiego 66
bocznicą kolejową tel. 147-60.

Ogłoszenie.

Syndyk tymczasowy masy upadłości Chaima i Runy Oksenbergów na mocy art. 502 K. R. wzywa wierzycieli powyższej upadłości aby w ciągu dni 40 stawili się osobiście lub przez pełnomocników z dowodami, usprawiedliwiającymi ich należności do kancelarii syndyka przy ul. Piłsudskiego 55 w Łodzi, w godzinach od 17 do 20 po poł. i oświadczyli, z jakiego tytułu i do jakiej sumy są wierzycielami oraz aby złożyli u niego tytuły swych wierzytelności.

Sprawdzenie wierzytelności na mocy art. 503 i nast. K. H. nastąpi w obecności sędziego komisarza w dniu 30 stycznia 1932 r. o godzinie 14 w poł. w wydziale III handlowym sądu okręgowego w Łodzi, Plac Dąbrowskiego Nr. 5, pokój Nr. 15.

Syndyk tymczasowy
BERNARD TEPPER
adwokat.



TRETORN

KALOSZE ŚNIEGOWCE

*Oszczędzacie, kupując
w
najlepszym gatunku.*



Ważne zdrowie, Szezęście i powodzenie życiowe. Duże ofiary materialne zależne są od jakości towaru. Nie każdy dowolnie zachwalany towar, lecz w ciągu dziesiątków lat w całym świecie wypróbowana jakość zasługuje na Wasze zaufanie.
TYLKO „OLLA”

ZARZĄD

„Widzewskiej Manufaktury” w Łodzi

podaje niniejszem do wiadomości pp. Akcjonariuszów, iż dnia 15 stycznia 1932 r. o godzinie 4-ej popołudniu odbędzie się w biurach Widzewskiej Manufaktury Sp. Akc. w Łodzi, ul. Śródmiejska 13,

Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów

z następującym porządkiem dziennym:

1. Wybór przewodniczącego Zebrania.
 2. Sprawozdanie Zarządu za rok 1930-ty.
 3. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
 4. Zatwierdzenie bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok 1930-ty i absolutorjum dla Zarządu.
 5. Określenie poborów członków Zarządu za rok 1930-ty oraz za pierwsze 8 miesięcy 1931 roku.
 6. Wybory uzupełniające do Rady Nadzorczej.
 7. Sprawozdanie Rady Nadzorczej w sprawie sprzedaży obligacji, dokonanych w celu zastawienia tychże obligacji u wierzycieli Widzewskiej Manufaktury, Spółki Akcyjnej, stosownie do protokołu Walnego Zgromadzenia z dnia 3 września 1931 r.
 8. Wniosek w przedmiocie przepisania na rzecz Spółki nieruchomości Nr. rep. 3968 Nr. hip. 258 oraz Nr. rep. 711 Nr. hip. 272.
 9. Wniosek w sprawie zrezygnowania przez Zarząd z części poborów, przyznanych Zarządowi na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia z dnia 20 września 1929 r.
- Zarząd zwraca uwagę pp. Akcjonariuszy na możliwość zgłoszenia dodatkowych spraw na porządek dzienny, które winny być zamieszczone w drugim ogłoszeniu o zwołaniu Walnego Zgromadzenia.

ZARZĄD

Widzewskiej Manufaktury
Sp. Akc.

755-2

Przebieg miesięczna „Głosu Pobannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4,60, za odnośnienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—

Kopieje redakcji nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetrów (z wyjątkiem ogłoszeń o separacji i o separacji 1-owa strona 1, 2-owa w tekście 50 gr. nadesłane po tekście 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwykłe ogłoszenia (str. 10 szpalt) 12 gr., Drobne 15 gr. za wyraz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1,50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz; najmniejsze zł. 1,20 gr. Ogłoszenia zaręczynowe zaślubinowe 19 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50%



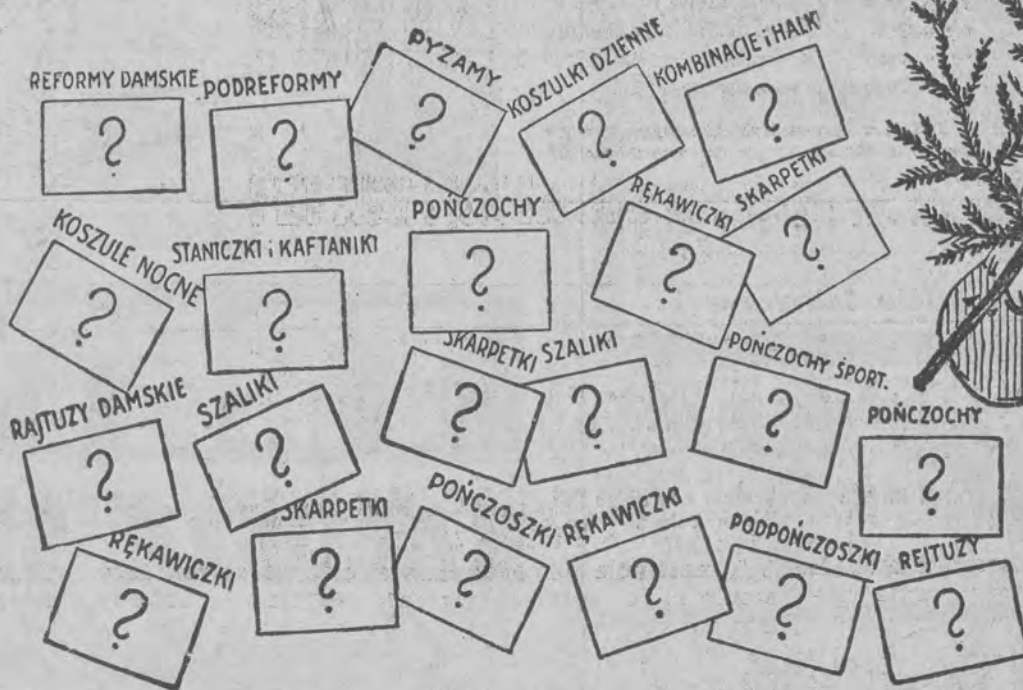
PAW przypomina!

Czego jeszcze brak na stole Wigilijnym?

Konkurs Świąteczny

- I. premia: 1 koszula nocna
- II. „ 2 pary reform
- III. „ 1 para „

Kto najładniej wyrazi swą radość z podarunku gwiazdkowego „PAW“ a i nadesłał nam piśmieniem do dnia 29 grudnia, otrzyma jedną z powyższych nagród.



„PAW“
Skład Fabryczny
Sprzedaż detaliczna
Łódź, Piotrkowska 154 tel. 141-96

Oto jedno z damskich praw

Noś bieliznę marki „PAW“

Dźwiękowe Kino
MIMOZA
 KILINSKIEGO 178
 Ostatnie 2 dni!
 Wspaniały dramat dźwiękowy wykonany na tle życia lotników amerykańskich
LOTNIK
 W rolach głównych: Jack Holt, Lila Lee, Ralf Graves
 Początek seansów: w dni powszednie o g. 4, w soboty, niedziele i święta o g. 2. Ostatni seans o godzinie 9.15. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 60 gr.
 Następny program: „Na Sybir“
 W rolach głównych: Smosarska, Brodzisz, Samborski.

Instalacje elektryczne
 na roczną spłatę wykonywa
 Koncesjonowane Przedsiębiorstwo Elektrotechniczne
„PRADNICA“
 Tel. 170-17 ul. Gdańska 76 Tel. 170-17
 wyznaczenie szybkie i solidne. ▲ Ceny przystępne.

Wszelkie leki
ZIOŁA LECZNICZE
 najświeższego zbioru poleca najtaniej
 SKŁAD APTECZNY
B. PILC, Łódź,
 Plac Reymonta 5/6 Tel. 187-00 i 217-00
 Stale na składzie Zioła lecznicze Dra Breyera oraz Oskera Wojnowskiego

NAWET ŚWIĘTY MIKOŁAJ PRYZNAŁ

że najprzedniejszym podarunkiem na gwiazdkę jest **BIELIZNA** marki

„FEMINA“

wszystkie WYTWORNE MAGAZYNY

polecają w niewidzianym dotychczas wyborze fasonów i kolorów bieliznę oraz **PIĘKNE PYJAMY**

„CHARMEUSE 600“

marki

„FEMINA“

FEMINA jest królową damskiej bielizny

Dr. med.
J. PIK
 Żoromskiego 36, Tel. 175 50.
Choroby norwowe
 Spoc. norwica i cierpienia seksualne
 Przyjmuje od 5 do 7 w.

Dr. med.
ST. PRAPORT
GINEKOLOG—UROLOG
 CHOROBY KOBIECE i DRÓG MOCZOWYCH
 Gdańska 77a, tel. 208-92
 Przyjmuje od 6—8 w.

Doktor
M. Wolfson
 przeprowadził się na
NARUTOWICZA 2
 tel. 128 83
 przyjmuje od 5—7.

Dr. Med.
D. Wajskopf
 Piotrkowska 104-b, tel. 114-82
 Choroby wewnętrzne.
 Spec. żołądka, kiszek i wątroby
ROENTGEN.
 Godz. przyjęć: 4—7 po poł.

„HYGIENA“
 Łódź, Andrzejka 1.
 Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres czyszczenia szyb, trowienia, cyklizowania i drutowania posadzeb. Sprzątnięcie biur i mieszkań oraz czyszczenie obien fabrycznych w budynkach piętrowych i parterowych (t. zw. Sędowych) oraz pakowanie drzwi i okien na zimę.
 Tel. 105-47 (pryw.)

PIĘKNA ŁÓDŹ!

Długotrwała walka o regulację miasta

Jednym z najdotkliwszych i najtrudniejszych do naprawienia zaniechań władz zaborskich w stosunku do miasta jest sprawa regulacji. Łódź rozbudowała się w ciągu 60 lat chaotycznie, a stan jej zabudowy — zwłaszcza zaprzeczeniem najprymitywniejszych zasad estetyki, higieny i zabudowy.

Doceniając społeczne znaczenie regulacji miasta, władze miejskie powołały w 1928 roku specjalną komisję regulacyjną, w skład której obok przedstawicieli władz miejskich i zainteresowanych resortów państwowych, weszły szereg wybitnych fachowców. Komisja ta rozpatrzyła i przedyskutowała przedstawiłony przez prof. politechniki warszawskiej, p. Władysława Michalskiego, projekt planu regulacyjnego, opracowany od 1926 roku.

Komisja poczyniła w projekcie prof. Michalskiego szereg poprawek i po uskutecznieniu tych modyfikacji miał on wejść pod obrady magistratu i rady miejskiej.

Jeszcze przed zakończeniem prac komisji, związki właścicieli nieruchomości i przemysłowców zwrócili się do magistratu z prośbą o zwolnienie w tej sprawie wspólnej konferencji, a następnie o udostępnienie im planu do wglądu i przedłużenie terminu do składania wniosków.

Magistrat przychylił się do prośby przedstawicieli organizacji gospodarczych, idąc w ten sposób dalej, poza obowiązki ustawowe i ustalił 3-miesięczny termin do składania wniosków.

Złożone wnioski zostały rozpatrzone przez komisję regulacyjną w dniach 17 i 18 czerwca 1929 roku, po przeprowadzeniu nawet wizji lokalnej terenów petentów. Szereg uzasadnionych wniosków został przez komisję uwzględniony.

Równocześnie magistrat, zdając sobie sprawę z doniosłości problemu regulacyjnego, zwrócił się do towarzystwa urbanistów polskich w Warszawie, o delegowanie komisji ekspertów, która by zaopiniowała projekt planu inż. arch. Michalskiego. Komisja ta, w skład której wchodził pp. prof. Ignacy Drexler, prof. Piotr Drzewiecki i inż. Kazimierz Saski, stwierdziła, iż plan prof. Michalskiego wykonany jest w sposób fachowy, że znajomością rzeczy i może służyć za podstawę do opracowania ostającego ogólnego planu regulacji miasta. Opinia komisji towarzystwa urbanistów polskich posłużyła wydziałowi budownictwa za podstawę do skompletowania projektu planu regulacji inż. Michalskiego. Prace te przeprowadzone były przy stałym współudziale profesora

politechniki warszawskiej, współtwórcy planu.

Po uchwaleniu skorygowanego planu regulacyjnego przez magistrat, związek przemysłu włókienniczego w państwie polskim, krajowy związek przemysłu włókienniczego i centralne stowarzyszenie nieruchomości złożyły w dniu 16 maja 1930 roku p. ministrowi robót publicznych memoriał, w którym domagały się powtórzenia wyłożenia planu do wglądu i umodyfikowania go, jako rzekomo nieodpowiadającego gospodarczym potrzebom Łodzi. Naskutek tego memoriału ministerstwo robót publicznych delegowało do Łodzi komisję ministerjalną, która przeprowadziła badanie planu.

W wyniku tych badań ministerstwo robót publicznych stwierdziło, iż projekt planu zabudowy w ogólnych zasadach odpowiada gospodarczym potrzebom Łodzi i że prace prowadzone są z należytym zrozumieniem zadania. Równocześnie ministerstwo robót publicznych stwierdziło, iż wbrew głośnym zarzutom organizacji gospodarczych magistrat przy sporządzeniu planu uczynił zadość wymogom formalnym rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej o prawie budowlanem i zabudowaniu osiedli.

Wobec tego stanowiska ministerstwa robót publicznych, magistrat, który lojalnie oczekiwał na orzeczenie kompetentnych władz państwowych, przesłał plan regulacyjny do rozpatrzenia radzie miejskiej, która zatwierdziła go na posiedzeniu w dniu 24 czerwca 1930 roku. Później, zgodnie z artykułem 29 ustawy o prawie budowlanem i zabudowaniu osiedli — został wyłożony na okres 4 tygodni do publicznego wglądu.

Złożone przez zainteresowanych rekursy i sprzeciwy zostały orzekane do rozpatrzenia specjalnie powołanej do życia, zgodnie z art. 32 rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej o prawie budowlanem i zabudowaniu osiedli, komisji do spraw regulacji i zabudowy miasta.

Zadaniem tej komisji jest rozpatrzenie i zaopiniowanie szkiców i projektów planów ogólnych i szczegółowych zabudowania m. Łodzi, planów parcelacyjnych, wniosków, dotyczących tych planów oraz zarzutów przeciwko nim, wnoszonych przez osoby względnie instytucje zainteresowane.

W skład komisji regulacyjnej wchodzi pp.: wiceprezydent St. Rapalski, jako przewodniczący, ławnik R. Izdebski jako zastępca przewodniczącego, ławnik dr. A. Margolis, prof. Tadeusz Tołwiński, prof. Antoni Jawornicki, naczelnik wydziału budownictwa, inż. Rybołowicz, kierownik od-

działu regulacji miasta, inż. Kwapiszewski, kierownik oddziału drogowego, inż. Jost, zastępca naczelnego inżyniera wydziału kanalizacji i wodociągów, inż. Stulkowski, naczelnik wydziału plantacji miejskich, inż. Rogowicz oraz przedstawiciele: okręgowej dyrekcji robót publicznych, polskich kolei państwowych, 4-go okręgowego szefostwa budownictwa wojskowego, koła architektów, związku architektów, izby przemysłowo-handlowej i związków właścicieli nieruchomości.

Komisja rozpatrzyła w ciągu 12 posiedzeń zgłoszone przez zainteresowanych przeciwko planowi ogólnemu zabudowania miasta 1098 zarzutów, z których 781 było formalnych i dentycznej treści na drukowanych blankietach, kwestionujących rzekomo niezgodność trybu sporządzenia planu z obowiązującymi przepisami.

Komisja uznała te zarzuty za niestuzne i nie uwzględniła ich.

Część zarzutów, dotyczących ustalonych szerokości ulic, przebieg ulic, stref budowlanych i t. p. została przez komisję uwzględniona.

Równoległe z pracami komisji do spraw regulacji i zabudowy miasta, wydział budownictwa prowadzi pracę nad sporządzaniem wykazów statystycznych, które, zgodnie z rozporządzeniem ministerstwa robót publicznych o opracowaniu planu zabudowania, winny być załączone do ogólnego planu zabudowania.

Obecnie wysunięte przeciwko ogólnemu planowi zabudowania zarzuty i odnośne umotywowane opinie komisji są rozpatrywane przez magistrat, po czym ogólny plan zabudowy ze zmianami, wprowadzonymi w związku z uwzględnionymi re-

kursami, zostanie przedłożony radzie miejskiej do uchwalenia.

W ogólnym planie zabudowy miasta, uwzględnione obecnie zostały — w miarę możliwości — opinie, wysuwane w różnych fazach prac regulacyjnych przez czynniki kompetentne i sfery zainteresowane.

Jest rzeczą zrozumiałą, iż plan regulacji miasta, zabudowanego w tak anormalnych warunkach, daleki jest od nowoczesnych wymagań urbanistyki i stanowi raczej rozumnym kompromis pomiędzy interesem publicznym, a uzasadnionymi interesami prywatnymi.

Całkowite przebudowanie miast, stworzenie oddzielnych dzielnic mieszkalnych i przemysłowych, wyodrębnienie wolnych od zabudowy terenów w centrum miasta, przeprowadzenie doskonałej sieci komunikacyjnej, nakładłoby tak olbrzymie ciężary finansowe na samorząd i byłoby połączone z tak wielkimi ofiarami ze strony obywateli, że plan taki stałby się całkowicie nierealny.

Ze sprawą uregulowania zabudowy i stworzenia podstaw dla racjonalnej rozbudowy łączy się ściśle zagadnienie rozszerzenia granic miasta przez włączenie doń tych terenów, w kierunku których zdąża ekspansja miasta.

Dzisiejsze przedmieścia Łodzi zabudowują się w szybkim tempie w sposób urągający prymitywnym zasadom higieny i zdrowotności. Przedmieścia te przylegają do miasta i są zamieszkiwane przez ludzi z miastem gospodarczo związanymi.

Miasto, nie mogąc dopuścić, by wolne tereny w jego pobliżu zabudowywały się chaotycznie i bezplanowo, bez skwerów i zieleńców, niemal bez u-

lic, musi dążyć do zdobycia na nie wpływu i nie pozwoli, by pod jego bokiem wyrastały osiedla, które są zaprzeczeniem higieny i estetyki, a które stanowią olbrzymie niebezpieczeństwo dla miasta ze względów zdrowotności publicznej.

Wniosek w sprawie inkorporacji granic złożony został na posiedzeniu rady miejskiej w dniu 17 czerwca 1927 roku przez frakcję radnych P. P. S.

Uchwałą magistratu z dnia 11 maja 1928 roku powołano pod przewodnictwem p. wiceprezydenta Rapalskiego specjalną komisję dla rozszerzenia granic, która rozpatrzyła wspomniany wniosek i w wyniku długotrwałych badań i debat ustaliła projekt rozszerzenia granic Łodzi oraz opracowała obszerny memoriał do władz nadzorczych, uzasadniający konieczność inkorporacji do Łodzi 9090,5 ha obszaru z gmin Radogoszcz, Łagiewniki, Nowosolna, Gospodarz, Brusi i Widzew oraz Ruda Pabjanicka.

Inkorporacja tych terenów zabezpieczy miastu odpowiednie obszary pod parki ludowe, skwery, boiska i t. d., których brak daje się tak Łodzi odczuwać. Dość chyba powiedzieć, że teren parków i zieleńców w Łodzi stanowi obecnie 1,7 proc. ogólnej powierzchni miasta, podczas gdy w przemysłowym Essen powierzchnia one 6,7 proc. powierzchni miasta, a we Wrocławiu — 8,7 proc.

Oczywista, że plan inkorporacyjny uchwalony przez radę miejską, ma wielu przeciwników, zwłaszcza z pośród reprezentantów tych gmin, które mają być inkorporacją objęte. Sprzeciwy te jednak nie są wcale stanowiska mieszkańców tych gmin, czego dowodem są uchwały, powzięte przez obywateli gminy Chojny, którzy wypowiedzieli się za włączeniem ich gminy do Łodzi. Inkorporacja tych terenów leży w dobrze zrozumianym interesie ich mieszkańców, bowiem gminy ich, jako finansowo bardzo słabe, nie są w stanie zaspokoić potrzeb kulturalnych, zapewnić opieki sanitarnej, roztoczyć akcję opiekuńczą, a i uporządkować oświetlenie i zabrukować swych terenów. Łódź natomiast może tym różnorodnym i różnorakim obowiązkiem sprostać. Najlepszym tego dowodem jest, iż lwią część terenów, które włączono do Łodzi w latach 1908 i 1915, jest już zabrukowana i oświetlona.

Realizacja planu regulacyjnego i inkorporacyjnego zapewni Łodzi warunki należytego rozwoju. Im szybciej nastąpi zatwierdzenie tych dwóch planów, tem owcześniejsza będzie ich realizacja, tem szybciej usunięty zostanie stan niepełności, hamujący należyta zabudowę i racjonalną rozbudowę miasta.

Joden Houtuinen



najstarsza dzielnica Amsterdamu, w której szereg domów, jako niezdalnych już na mieszkania, ma być zburzonych.

Więcej słońca, powietrza i rozrywek dla dzieci

a osiągniemy teżynę fizyczną i hart ducha w następnym pokoleniu

(Patrz zdjęcia z miejskich placów zabaw w dzisiejszym Dodatku Ilustrowanym)

Trzy lata temu zapoczątkował dzisiejszy zarząd m. Łodzi nowe dzieło, które pomimo trudności go spodarzych jakże miasto nasze przeżywa razem z resztą kraju, rozwija się z roku na rok coraz pomyślniej. Jest to dzieło wychowywania fizycznego dzieci w wieku przedszkolnym i dzieci szkolnych po zajęciach.

W kulturalnych krajach Zachodu stało się wychowanie fizyczne główną częścią programu wychowawczego dzieci, wychodząc z zasady, że w zdrowym ciele mieszka też i zdrowa dusza. Najdalej w tym kierunku poszły Stany Zjednoczone, gdzie władze miejskie i państwowe opiekują się dzieckiem i młodzieżą nie tylko w szkole, ale i poza szkołą.

Idzie tu o wielką rzecz: odciągnąć dziecko i młodzież z ulicy, z podwórza, z nad ścieków, śmietnika i ustępów i Przyciągnąć je na place zabaw, na boiska, do ogrodów, gdzie oprócz lepszego powietrza, prócz dobroczynnych promieni słonecznych, znajduje się czynnik najbardziej cenny, bo wychowawca względnie wychowawczyni, kierujący umiejętnymi zabawami, zarówno ruchami jak i zachowaniem się dziecka.

Wychowanie uliczne doprowadza dzieci i młodzież do zwyrodnienia. To też nasze sądy dla małoletnich przeciążone są sprawami małoletnich przestępców. Nauczycielstwo szkół powszechnych i średnich mogłoby niejedno powiedzieć o demoralizacji dzieci, wychowywanych po zajęciach szkolnych na ulicach i w podwórzach. To, co szkoła wpoi dziecku w ciągu 4 lub 5 godzin nauki, zepsuje ulica w ciągu następnego 8 godzin przebywania w niewłaściwym otoczeniu. Poza to ruch uliczny powoduje skażenia i niebezpieczeństwo nemiernienia dzieci.

Na placu zabaw, na boisku te niebezpieczeństwa fizyczne i moralne omijają dzieci, a przeciwnie, przy grach i zabawach zorganizowanych, prowadzonych pod kierunkiem wychowawców, działają i młodzież obu płci skutecznie kształci swe siły fizyczne i hart ducha.

Na placu zabaw wdraża się dziecko do karności i posłuszeństwa przez wykonywanie wspólnie z rówieśnikami dobrowolnie podejmowanych zajęć.

Na boisku sportowym młodzież ma sposobność wyladowania swej energii we właściwym kierunku, tam kształtuje się indywidualność przyszłych obywateli gminy i państwa.

Sprawa wychowania fizycznego dzieci po zajęciach szkolnych rozwija się w Stanach Zjednoczonych od 25 lat. Zebrano tam już cyfry statystyczne, wykazujące dodatnie rezultaty pozaszkolnego wychowania dzieci i młodzieży. Oto przewodniczący sądu dla małoletnich w Chicago, przemawiając na bankiecie społeczników i samorządowców zaznaczył, że dzięki istnieniu placów zabaw, świetlik i boisk sportowych, zmniejsza się stale przestępczość wśród młodocianych. Im bliżej rodziny mieszka od placów zabaw, od ośrodków rekreacyjnych, tem mniejsza przestępczość daje się zauważyć wśród potomstwa tych rodzin. I odwrotnie: im dalej rodziny zamieszkały od ośrodków rekreacyjnych i placów zabaw, tem więcej

przestępców młodocianych dostarczają te rodziny.

Dajmy więc dzieciom i młodzieży więcej słońca, powietrza i więcej godziwej zorganizowanej rozrywki! Tak powiedzieli sobie społeczeństwa Zachodu i tak powiedziano sobie w 1927 roku w Polsce.

Łódź wkroczyła na tor wychowania fizycznego w 1928 roku, gdy na posiedzeniu magistratu m. Łodzi w grudniu wpłynął wniosek, zmierzający do tworzenia placów zabaw dla dzieci. Od tej pory zarząd miasta czyni co rok pewne postępy w tym kierunku, pomimo trudności gospodarczych i finansowych jakie przeżywa nasze miasto i cały kraj.

W roku 1929 uruchomiono w Łodzi 12 placów zabaw dla dzieci w wieku przedszkolnym i szkolnym. W 1930 uruchomiono ich 20, a w roku 1931 otwartych zostało 27 placów zabaw.

Co do frekwencji dzieci na tych placach, to cyfry są co rok wyższe i tak: w 1929 roku przeciętnie było 1100 dzieci dziennie na placach; w 1930 roku korzystało przeciętnie 2300 dzieci z placów codziennie, a w 1931 roku przeciętna dzienna wynosiła 6000 dzieci.

Jeśli dodamy do tego 3000 dzieci, które codziennie dożywiano na pół kolonjach letnich w parku 3-go

Maja i prowadzono dla nich gry i zabawy pod okiem wychowawców, to osiągniemy liczbę 9000 dzieci, które w lecie 1931 roku korzystały z placów zabaw i boisk, urządzonych przez obecny zarząd m. Łodzi.

Zwiększanie się liczby dzieci co rok na placach zabaw, przypisać należy nie tylko wzrastającej ilości placów, ale i tej okoliczności, że szkoły powszechne, które nie mają boisk, ani podwórzy dość obszerne, korzystają coraz częściej z placów zabaw, na których dzieci wykonują ćwiczenia gimnastyczne, objęte programem szkolnym oraz oddają się grom sportowym, jak narciarstwo, siatkówka i przeróżne gry ruchowe.

Na placach zabaw prowadzone są gry i zabawy od miesiąca maja do września i od godziny 15 do 18 pod kierownictwem odpowiednio przygotowanych wychowawców i wychowawczyń. W roku 1929 było na placach 15 osób kierowniczych, w roku 1930 26 osób, zaś w roku 1931 było 38 wychowawców, nie licząc nauczycieli i nauczycielek, którzy przychodzili na place ze swymi oddziałami szkolnymi.

Co rok przybywa też na miejskich placach Przyrzadów do zabaw: krawężników na piasek dla najmniejszych dzieci, oraz sprzętu

sportowego do gier ruchowych, jak: duże i małe piłki, chorągiewki do wyścigów i do wytyczania czworoboków, siatkki itp.

Względy oszczędnościowe nie pozwalają zarządowi miasta wypełnić wszystkich zamierzeń w normalnym tempie. Łódź potrzebuje około 150 placów zabaw i ogrodów jordanowskich, aby wszystkie dzieci mogły korzystać z dobrodziejstw wychowania fizycznego pod okiem wychowawców na słonecznych przestronnych boiskach.

Te same względy nie pozwalają zastosować już dziś systemu wychowania fizycznego w rannych godzinach dla dzieci, uczęszczających do szkoły po południu; nie pozwalają zająć się w ten sam sposób młodzieżą rzemieślniczą, fabryczną i biurową.

System wychowania fizycznego nie posiada jeszcze w Łodzi sal odpowiednio urządzonych, w których można stosować program wszechstronnego wychowania w dni słotne i w porze zimowej, niezależnie od sportów zimowych na torach łyżwiarskich, saneczkowych i narciarskich.

Dopiero gdy osiągniemy i te ulepszenia można będzie powiedzieć, że dościgamy celu zamierzonego, t. j. zastosowania w pełni systemu

wychowania fizycznego, a następnie rezultatów tego systemu: poprawy zdrowia następnego pokolenia i podniesienia jego poziomu moralnego.

Należy dążyć do wyrównania tej krzywdy, jaką dziś wyrządza społeczeństwu mechanizacja pracy w fabrykach, biurach i przy warsztatach. Człowiek, będący przez 8 godzin maszyną, dodatkami do mechanizmu, powinien już w dzieciństwie zaprawiać swe mięśnie i umysł do rozrywek, któreby go chroniły od upadku fizycznego i od stoczenia się w późniejszym czasie do poziomu płonka maszynowego.

Na placach zabaw, na boiskach sportowych dokonuje się też zespolenie różnorodnej ludności i różnych ras danej dzielnicy. Zespolenie takie koniecznym jest dla osiągnięcia powszechnej uemokratyzacji społeczeństwa.

Dzieło zarządu m. Łodzi rozpoczęte. Dano dzieciom więcej słońca, powietrza i godziwych rozrywek pod kierownictwem wychowawców. Pragnąc należy dalszego rozszerzenia systemu wychowania fizycznego, abyśmy podążali stale i zawsze naprzód.

A. F. KOWALSKI.

Jak przeciwdziałać zmęczeniu

Najlepszym odpoczynkiem jest sen, ale w higienicznych warunkach

Wszelka praca, zarówno mechaniczna, czyli mięśniowa, jak umysłowa, a więc praca mózgu, wykonywana w stopniu, przewyższającym usprawnienie i odporność organizmu, wywiera szkodliwy wpływ na zdrowie, mogące doprowadzić w swoim wyniku do rozmaitego rodzaju stanów chorobowych.

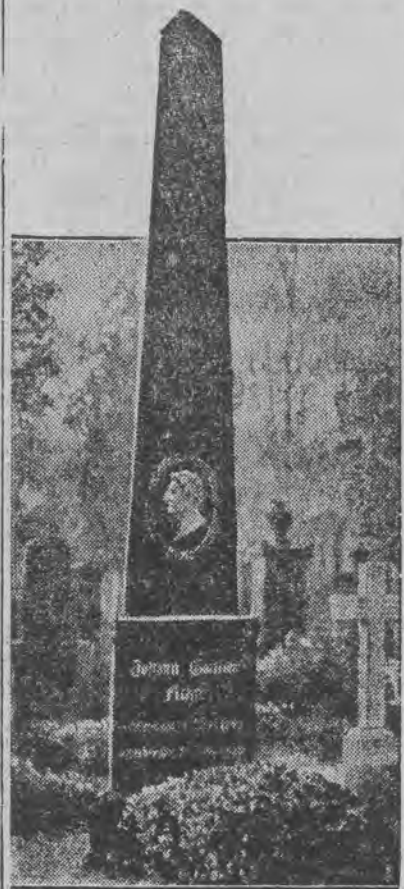
Pierwszym przejawem, zdradzającym szkodliwość wykonywanej pracy, jest zmęczenie, które ujawnia się nie tylko subiektywnie, w postaci uczucia osłabienia, niezdolności i niechęci do dalszej pracy, ale i przedmiotowo, w postaci zmniejszenia jej wydajności i zwolnienia jej tempa. Subiektywne uczucie zmęczenia ma zawsze podłoże fizjologiczne. Źródłem zmęczenia z powodu nadmiernej pracy mechanicznej jest nadwzrostko tworzenie się kwasu mlekowego w mięśniach podczas ich skurczów przy pracy. Fizjologicznym podłożem przemęczenia pracą umysłową są zaburzenia w prawidłowym doprowadzaniu krwi do mózgu przez naczynia krwionośne, jak również wyczerpanie systemu nerwowego.

Jedynym skutecznym przeciwdziałaniem zmęczeniu, bez względu na fizjologiczne jego podłoże, jest wypoczynek. O ile idzie o zmęczenie, spowodowane nadmierną pracą mechaniczną, polega ono na zaprzestaniu na czas pewien czynności, wymagających skurczów danej grupy mięśni, aby tą drogą przywrócić wyczerpanemu narządowi zdolność do pracy.

Przemęczenie pracą umysłową wymaga dłuższego i bardziej zasadniczego wypoczynku, o ile nie ma doprowadzić do nader przy-

krych w skutkach zwichnięć równowagi nerwowej, ujawniających się w postaci chronicznych bólów głowy, bezsenności, trudności skupienia myśli, osłabienia władz umysłowych, słowem kompleksu zjawisk, towarzyszących t. zw. neurastenji.

Grób J. B. Fichtego



na cmentarzu w Berlinie został odrestaurowany.

Stwierdzonym przez fizjologów faktem jest, że praca umysłowa w znacznym stopniu wpływa też na przyspieszenie zmęczenia mięśni. Błędem jest wobec tego uważanie pracy mechanicznej za odpoczynek po nużącej pracy umysłowej. Dotyczy to zwłaszcza wymagających większego natężenia ćwiczeń gimnastycznych czy wyczynów sportowych. Najbardziej wskazane jest po zmęczeniu pracą umysłową odbycie krótkiej przechadzki na świeżym powietrzu, względnie wyciągnięcie się na kanapie i pozostawanie w tej pozycji przez pewien czas z zamkniętymi oczami, co wpływa kojąco na związane z wysiłkiem umysłowym napięcie nerwowe, będąc zarazem najlepszym wypoczynkiem dla przemęczonego mózgu i wzroku.

Przechadzka czy leżenie przez kilkanaście minut zapewniają jednak chwilowy tylko wypoczynek przemęczonemu pracą mózgowi. Odpoczynkiem kardynalnym jest kilkogodzinny mocny sen, któremu towarzyszy rodzaj odrętwienia mózgu i ośrodków nerwowych, służących do przyjmowania wrażań. Ten stan odrętwienia i bezruchu jest najlepszym zaoszczędzeniem pracy wszystkich naszych na rządów. Pozbawia on nas, co prawda, jednej trzeciej życia czynnego i świadomego, jest jednak dla zachowania naszej energii żywotnej i sprawności tak samo niezbędny, jak w życiu natury niezbędna jest noc i zima.

Czas trwania snu jest rozmaity. Pracujący umysłowo zarowi ludzie dorośli powinni spać od 7—9 godzin na dobę. Ludzie wyczerpani pracą czy chorobą potrzebują

więcej snu, aniżeli zdrowi, silni i niepracujący nadmiernie. Racjonalna higiena snu wymaga pokoju sypialnego obszernego, możliwie najlepiej przewietrzanego, cichego, niezbyt silnie ogrzanego, pościeli nie nazbyt miękkiej (najlepsze są materace i poduszki wysłane włosem) kołdry lekkiej, a ciepłej. Żadnych pierzyn ani piątaków, niepotrzebnie przegrzewających ciało. Unikaj naciągania kołdry na głowę, aby nie tamować nieustannego dopływu świeżego powietrza. Ważną też jest pora snu. Przyjmując jako przeciętne dla dorosłego pracownika umysłowego 8-godzinne trwanie snu nocnego, umieścić je należy w godzinach od 10 wieczór do 6 rano, względnie od 11 do 7, nigdy zaś w godzinach rozpoczynających się po północy.

Mówiąc o higienie pracy, podkreślić należy kardynalną jej nakaz: odpowiednie oszczędzanie wzroku, polegające na właściwym ustosunkowaniu oka do źródła światła, zarówno dziennego, jak sztucznego. Nie powinno ono ani razić wzroku, jako zbyt silne i jasne, ani jako zbyt słabe, wymagać nadmiernego natężenia oczu przy pracy. Światło sztuczne nie powinno migotać, najlepiej też osłaniać lampy daszkami czy ciemnymi z niebieskiego lub zielonego jedwabiu, aby światło nie oślepiło oczu, padając wyłącznie na przedmiot czy na pole dokonywanej pracy. Lampę, względnie miejsce pracy w stosunku do okna dającego światło, ustawić tak, aby światło padało z lewej strony umieszczone niezbyt wysoko.

DLA PIĘKNEJ PANI



DOBRA GOSPODYNI.

PIERNIKI Z KORZENIAMI.

Dodatki: 15 deka masła, 2 jaja, 4 żółtka, 50 deka cukru, 75 deka mąki, pół paczki Dra Oetkera proszku „Backin”, 25 deka cienko utartych migdałów, 17 i pół deka cykatej cienko krajanej, 2 deka tłuczonego cynamonu, 1 łyżeczka utłuczonych goździków, pół gałki muszkatowej i skórka utarta połowy cytryny.

Sposób Przyrządzenia: Rozpuścić masło, dodawać stopniowo cukier, jaja, obłupane i cienko utarte migdały, cykate, korzenie, a w końcu mąkę zmieszana z proszkiem „Backin”. Dość gęste ciasto rozwałkować na stolnicy, posypanej mąką, pokrajać je w drobne kawałki lub wyciąć kieliszkiem od wina płatki okrągłe, włożyć na każdy kawałek 1 migdał i piec na opłatkach. O ile pożądanym jest lukier, należy po wyjęciu pierników z pieca posmarować je mieszanką z pudru cukrowego, soku cytrynowego i małej ilości ciepłej wody.

ÓSEMKI CZEKOLADOWE.

Dodatki: 12 deka masła, 40 deka cukru, 3 jaja, 10 deka kakao, 2 paczki Dra Oetkera cukru waniliowego, 50 deka mąki, 1 paczka Dra Oetkera proszku „Backin”, 3 — 4 łyżki stołowe mleka.

Przyrządzenie: Masło utrzeć na pianę, dodać cukier, cukier waniliowy, jaja i kakao, a w końcu mąkę przesianą, zmieszana z proszkiem „Backin”, oraz mleko. Pozostawić ciasto gotowe przez kilka godzin lub przez noc na chłodnym miejscu przerobić je raz jeszcze i uwałkować na małe kawałki wielkości i grubości ołówka, którym nadaje się kształt obwarzanki, smaruje ją jcm i piecze na opłatkach, lub na dobrze natłuszczonej blasze przy średnim ogniu około pół godziny. Obwarzanki smakują doskonale, można je przechowywać w puszkach przez czas dłuższy. Z podanej ilości otrzymuje się 70 — 80 ósemek.

CIASTKA AKWIZGRANSKIE.

Dodatki: 36 i pół deka syropu, 15 deka cukru, 75 deka mąki pszennej, 1 deka mielonego koriandru, 1 deka cynamonu, pół deka utłuczonych goździków, 1 paczka Dra Oetkera proszku „Backin”.

Przyrządzenie: Cukier i syrop rozpuścić w garnku na słabym ogniu. Następnie dodać mąkę przesianą, zmieszana z proszkiem „Backin”, oraz korzenie i ugnieść na twarde ciasto. Rozwałkować je cienko, wyciąć z niego małe podłużne czworokąty, posmarować je zimną wodą i posypać cienko utłuczonym białym cukrem lodowym. Piecze się ciastka na dobrze natłuszczonej blasze przy średnim ogniu.



Tej zimy będą noszone kostjumy ozdobione bogato futrem. Granatowy kostjum (1) ozdobiony czarnym futrem. Spódniczka w głębokie fałdy.

Kostjum z ciemno - szarej wełny (2) przybrany szarem futrem.

Kostjumik, który widzimy na rysunku (3) nadaje się tylko dla pań o wysmukłej figurze. Jest to kostjum ciemno - zielony, przybrany szaremi karakulami. Kołnierz zręcznie związany na kokardę.

Tegoroczne palta zimowe odna-



czają się ładną linią. Wszystkie mocno przylegają do figury, mają dużo zakładek i wydłużają talję. Czarne palto (4) wełniane, kołnierz i mankiety z foków. Palto zapina się tylko na jeden guzik.

Kolor brązowy nadaje się dla

blondynek. Piękne palto (5) z brązowego sukna z niedużym kołnierzykiem z brązowych karakulów. Wąskie rękawy, na wysokości łokcia kłozowe mankiety futrzane. Palto zapina się na trzy guziki.

Granatowe palto (6) z futrzanym kołnierzem z puszystego futra.

Coś niecoś o torebkach

Torebka jest niezbędnym dopełnieniem każdej toalety. Musi ona być dobrana do tego, co akurat nosimy i zdradza ona zawsze dobry gust albo jego brak — właścielki.

Zależnie od pory dnia torebka jest mała, duża, płaska, wypukła, ciemna lub jasna. Zrana po większej części panie są ubrane sportowo, torebka więc musi być również sportowa, to znaczy duża i ze skóry. Fason jej powinien być płaski i bez fałd, rączka ze skóry i zamek obciągnięty skórą. Torebka ze skóry krokodylowej, czarna lub brązowa będzie najodpowiedniejsza.

Popołudniu nosi się torebki nieco mniejsze, albo w rękę, albo pod pachę. Torebki nie mogą być ze skóry lub z zamzu. Na ten cel nadaje się jaszczurka w kolorze czarnym lub brązowym. Inkrustacje ze skóry w innym kolorze zupełnie wyszły z mody. Ciemne kolory dominują, zamki mogą być fantazyjne. Widzimy zamki z metalu lub z galalitu. Brązowe i czarne torebki z zamzu mają zamki szyldkretowe.

Bardzo ważne w sezonie zimowym są torebki wieczorowe. Istnieje tyle odmian tych torebek, że wybór jest bardzo trudny. Są one zwykle bardzo małe, gdyż zawierać mają tylko szminki. Perły, koronki, koraliki są o wiele mniej używane na tego rodzaju torebki, niż w poprzednich sezonach. Najmodniejsze są torebki wieczorowe z dwóch kwadratowych płytek emalii w tym samym kolorze, co kamień szlachetny, z którego zrobiony jest zamek. Zamiast płytek emalowanych używane są też płytki galalitowe i szyldkretowe.

Bardzo noszone są torebki wieczorowe ze złota lub srebra w formie tabakierki. Ten rodzaj torebek

Suknie koronkowe

widzimy także z galalitu i z kolorowej emalii.

Kwadratowe, duże torebki wieczorowe z jaskrawych kolorów emalii, które zaprezentował w nowej kolekcji Chanel, są ostatniem słowem w dziedzinie szyku i elegancji.

W obecnym sezonie koronki zajęły honorowe stanowisko. Prawdziwe koronki są naturalnie najbardziej cenione, choć są one nadal przywilejem starszej generacji. Babcie, ciocie, starsze kuzynki posiadają zwykle takie skarby, które chronią pieczołowicie w głębi szuflad,

opakowane w jedwabny papier, i które wydobywają stamtąd tylko na rozmaite okazje rodzinne.

Chantilla, Points - d'Angleterre, weneckie koronki, w połączeniu z tiulem, szyfonem, georgettą, lub aksamitem tworzą prawdziwe kreacje mody. Koronek prawdziwych babcie krajać nie pozwalają, to też wnuczki woła imitacje. Modne koronki na tiulu, chantille, welon cienki nadają się na bluzeczki, żaboty, kołnierzyki, które są prawdziwą ozdobą naszych dzisiejszych sukien; koronkowy kołnierzyk w kolorze crepe, zawsze będzie pięknie wyglądał na aksamitnej sukni. Koronki nadają się najbardziej na suknie wieczorowe, tembardziej, że obecna moda faworyzuje falbanki i ruisze, które podnoszą wdzięk koronek. Sukienka koronkowa czarna w obecnym sezonie nadaje się do wszelkich okazji: na wizyty, do teatru i na koncerty, tak samo jak na suknie wieczorowe. Najpraktyczniejsza będzie sukienka koronkowa z koronkowym bołerkiem, które suknię wieczorową przetwarza w popołudniową. Koronkowe bołerko można również nosić do sukni jedwabnej lub georgetowej

Blondy, tak lekkie i powiewne, jak pajęczyna, znów wylaniają się z przeszłości i zajmują honorowe stanowisko. Robi się z nich bluzeczki, kasaki i suknie wieczorowe.

Tryumf koronek ujawnia się również w pończochach i rękawiczkach. Pierwsze wykazują tendencję do inkrustacji z koronek, a rękawiczki koronkowe cieszą się coraz większą popularnością. Dłoń rękawiczki jest ze skóry, a górna część z delikatnej koronki.



Aksamit w obecnym sezonie noszony jest w rozmaitych porach dnia, popołudniu i wieczorem, do teatru i na ulicę. Elegancko prezentuje się kostjum z czarnego aksamitu (3) ozdobiony białym futrem. Do kostjumu tego odpowiednia jest zółtem piórkiem.

biała, ręcznie robiona bluzeczka. Zielony komplet wełniany (4) z długim żakiem. Kołnierz i mankiety z nutrii. Kamizelka przy sukience — z żółtej plisowanej georgetty. Małe, zielony kapelusik z żółtym piórkiem.

Kalio! Rumba! - ostatnie trzy dni!

Składaj odzież i bieliznę dla bezrobotnych

Ostrzeżenie.

W ostatnich czasach coraz częściej pojawiają się na rynku towary w opakowaniach ładząco podobnych do naszych, a nawet noszące te same nazwy i ostemplowanie.

Z ubolewaniem stwierdzić musimy, że do stosowania tego rodzaju nieuczciwych metod konkurencyjnych posunęły się nawet niektóre poważne fabryki łódzkie, działając na wyraźną szkodę konsumentów i pragnąc wzbogacić się kosztem tego zaufania, jakim najszerze masy publiczności obdarzają od dziesiątków lat tkaniny „Widzewskiej Manufaktury“.

Ostrzegając Sz. Klijentów naszych przed powyższymi nadużyciami, prosimy o zwracanie bacznej uwagi na zamieszczone poniżej nasze marki fabryczne, dające pewność, że nabywany towar jest istotnie oryginalnym wyrobem „Widzewskiej Manufaktury“, a nie oszukańczą imitacją.

MARKA FABR.



OGÓLNA

WIMA

Widzewska Manufaktura

Spółka Akcyjna
w Łodzi.

MARKA FABR.
SPECJ. DLA

WYROBÓW OK

Na gwiazdkę ceny niższe
odpowiednio do dzisiejszych warunków
gospodarczych

PŁÓTNA LNIANE BIELIZNA STOŁOWA

w różnych szer.

Wyroby bawełniane
na bieliznę

CHUSTECZKI

lniane i batystowe

RĘCZNIKI

lniane i kąpielowe

BIELIZNA

SWEATRY, POULOWERY

PARASOLE I LASKI

Wielki wybór krawatów

w najnowszych deseniach poleca

Magazyn Zarostawski
19 PIOTRKOWSKA 19

Instytut Kosmetyki Lekarskiej i Gabinet Fizykalnej Terapii

„MIMAR” M. Markusówny

pod fachowym kierownictwem lekarskim

ul. Narutowicza 9. Tel. 122-09.

Godziny przyjęć od 11—2 i 4—8.

I. Dział Kosmetyki Lekarskiej

Leczenie chorób skórnych i włosów.
Stosowanie najnowszych metod racjonalnej kosm. Usuwanie wszelkich wad cery, szpecących włosów, brodawek, znamion i t. p. Masaże lecznicze i inne ciała i twarzy.

Maski radjoaktywne, upiększające.

Pedicure leczniczy i t. p.

Doktór specj. ordynuje codziennie od 1—2 g.

Przyjm. się zapisy także w lecznicy, Zgierska 17.

II. Dział Fizykalnej Terapii

Leczenie elektrycznością, światłem i ciepłem. (Galwanizacja, Faradyzacja, Elektroliza, Galvano-Kaustyka, d'Arsonwalizacja, Lampa Kwarcowa, Solux, Vitalux, Diatermja. Kaplele Świetłoparowe) i p. t. — Zabiegi wchodzące w zakres Fiz. Terapii wykonuje się z polecenia lekarzy Instytutu jak również z ordynacji obcych lekarzy.

... a będziesz
piękna i młoda
jak ja,
używając
do twarzy
i rąk
kremu



Przedstawiciel na Łódź i Województwo
PERFUMERJA

J. Drukier, Zawadzka 5
Tel 175-92.



**Ceny
najniższe !!**
wielki wybór
sanek

**Wózków dziecięcych,
Łóżek metalowych,
Materacy,
Wyżymaczek**
w firmie

„WALFISZ”
ul. Narutowicza 36
Telef. 215-25.

LISCIE TYTONIOWE

**z HAWANY, JAWY,
BRAZYLIJ,**

używane są do wyrobu polskich
cygar. Cygara są równie dobre,
jak zagraniczne.

Przygotujcie na święta dla sie-
bie i gości znakomite:

Favoritas (lekkie, wyborowe) po 80 gr.
Ratuszowe (średnie) po 75 gr.
Excelsiores (lekkie) po 60 gr.

CENY.

Kolekcje papierosów w wytwornym opakowaniu
po 200 szt. zł. 33.—
po 100 szt. zł. 18.—

Egipskie specj. 20 sztuk 4 zł.
Gabinetowe " " 4 "
Damesy " " 2.20.

Dom Agenturowy poszukuje w śródmieściu

lokalu na biura i składy

Oferty sub „Centrum” przyjmuje administracja tej gazety.